Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 336

Poznań, czwartek dnia 24 lipca 1930

Rok XXV

Obóz narodowy wobec polityki wschodniej

Przypominaliśmy już poprzednio, że obóz narodowy, reprezentowany w Sejmie z przed 10 laty przez Związek Ludowo-Narodowy, wypowiedział się stanowczo przeciwko wyprawie kijowskiej i ostrzegał przed niebezpieczeństwami polityki federacyjnej. Gdy w początkach 1920 roku rząd Skulskiego ofiarował Marjanowi Seydzie stanowisko wiceministra spraw zagranicznych (ministrem był Patek), a w obradach sejmowej komisji spraw zagranicznych wykazało się, że zanosi się na wyprawę na Kijów dla tworzenia Ukrainy petlurowskiej, przedstawiciel Związku Ludowo-Narodowego odrzucił propozycję na znak protestu przeciwko planom p. Piłsudskiego.

Negatywne swoje stanowisko wobec polityki Piłsudskiego wysuwał obóz narodowy z następujących powodów. Po pierwsze dlatego, że zgodnie ze swojem całem nastawieniem politycznem, opartem na doświadczeniach z historji Polski, uważa, że siła państwa polskiego zależy w pierwszym rzędzie od posiadania ziem zachodnich i od silnego oparcia się o morze, jak również o bogaty pod względem gospodarczym Śląsk. Polityka obozu narodowego skierowana była zawsze zgodnie z interesem narodu na zachód i uważała, że odwracanie się od tych zagadnień dla spraw wschodnich może nas odepchnąć od Bałtyku i wyjść na korzyść tylko Niemcom. W chwili powstania państwa polskiego najważniejszą rzeczą było umocnienie się na zachodzie i przeciwstawianie się energiczne agresywnym planom niemieckim. A kto prowadzi czynną i czujną politykę na zachodzie, musi dbać o pokój na wschodzie.

Drugim motywem stanowiska obozu narodowego wobec planów Piłsudskiego był pogląd na państwo polskie jako takie. Zdaniem obozu narodowego czasy współczesne wymagają opierania państwa na jednym narodzie. Okres państw narodowościowych minął bezpowrotnie. Ostatnim jego wyrazem były Austro-Węgry, które załamały się całkowicie. Polska wówczas tylko będzie państwem silnem, prężnem i zdolnem do prowadzenia śmiałej i konsekwentnej polityki, o ile pod względem narodowym będzie możliwie jednolita.

Wcielenie do Polski obszarów mięszanych pod względem etnograficznym wprowadziłoby do naszych granic element obcy, który stanowiłby przeciwwagę żywiołu polskiego i stałby się czynnikiem stałej walki wewnętrznej, uniemożliwiającej wytworzenie silnego rządu, mogącego prowadzić wyraźną politykę polską. Przesunięcie wpływów Polski nad Dniepr, przesunęłoby jednocześnie punkt ciężkości życia państwowego na wschód i wpłynęłoby niewątpliwie w ogromnej mierze na obniżenie poziomu cywilizacyjnego w całym kraju.

Rola naszych ziem zachodnich, jako dzielnicy stojącej na najwyższym poziomie cywilizacyjnym, spadłaby w takiem państwie do minimum, o ileby wogóle można było te dzielnice wówczas utrzymać, wskutek zaobsorbowania całej energji państwowej na wschodzie. Pogląd na budowę państwa narodowego tłumaczy dlaczego obóz narodowy jeszcze przed wojną tak wielki położył nacisk na obszary zachodnie Polski i dlaczego nie widział przyszłości naszego kraju na wschodzie. Tłumaczy też to, dlaczego obóz ten nie mógł poprzeć polityki federacyjnej Piłsudskiego.

Nie mógł on jej również popierać z trzeciego powodu. Nie wierzył i nie wierzy w państwowotwórcze talenty Ukraińców, nie wierzy w możność utworzenia państwa ukraińskiego, któreby mogło być cennym sprzymierzeńcem Polski i jego oparciem w polityce ogólnej. Ani historja „dzikich pól", ani ostatnie doświadczenia nie uzasadniały takiego poglądu, wziętego z czystej fantazji. Zamiast sprzymierzeńca stworzylibyśmy pod naszym bokiem państwo na pół anarchistyczne, które stałoby się atrakcją dla separatystów ukraińskich, mieszkających w granicach naszego kraju, i źródłem niepokoju dla Małopolski wschodniej i Wołynia.

To są powody, dla których obóz narodowy nie mógł i nie może w dalszym ciągu solidaryzować się z polityką federacyjną, której urzeczywistnienie podważyłoby byt państwa narodowego i służyłoby interesom obcym.

Trzęsienie ziemi we Włoszech środk.

Liczba zabitych przekracza 700 — Tysiące rannych — Olbrzymie rozmiary katastrofy

Rzym, 24. 7. (Tel. wł.) Wiadomości nadchodzące z prowincyj dotkniętych katastrofą, potwierdzają olbrzymie rozmiary strasznego trzęsienia ziemi, jakie w nocy z wtorku na środę, nawiedziło Środkowe Włochy. Ze względu iż z szeregiem miejscowości zerwane są wszelkiego rodzaju połączenia, dokładnej liczby zabitych i rannych ustalić jeszcze nie można.

Rzym, 24. 7. (Tel. wł.) Według doniesień pism porannych, doszła liczba ofiar na terenie najwięcej dotkniętym katastrofą do 700 zabitych. Należy się obawiać, że liczba ta przy uwzględnieniu ofiar w prowincjach nieszczęściem mniej dotkniętych dojdzie do tysiąca, lub liczbę tę nawet przekroczy.

Rzym, 24. 7. (PAT) (Stefani) Liczba ofiar wczorajszego trzęsienia ziemi wzrasta. Na skutek wielkich zniszczeń okolic dotkniętych katastrofą i wielkiej rozciągłości terytorjów, które uległy trzęsieniu nie podobna jeszcze ustalić dokładnej liczby zabitych i rannych.

Wiedeń, 24. 7. (PAT). Un. Press. donosi z Neapolu: w miejscowości Villanova 4.000 osób straciło życie z powodu katastrofy trzęsienia ziemi. (?)

Od redakcji: W dzisiejszym porannym numerze „Kurjera Poznańskego" (nr. 335) w treści depeszy podającej szczegóły rozmiarów katastrofy trzęsienia ziemi we Włoszech, zaszła omyłka, mianowicie zamiast Salermo pod Neapolem wydrukowano Palermo. Pomyłce tej winny jest biuletyn Polskiej Agencji Telegraficznej, gdzie nazwę miejscowości podano właśnie w tej formie.

Akcja przedwyborcza w Niemczech

Stanowisko „Landbundu" — Socjaliści niemieccy chwalą się, że zrobili dużo dla germanizowania polskich obszarów Prus

Berlin, 24 7. (Tel. wł.). W związku z mającemi się odbyć wyborami, władze naczelne „Landbundu" postanowiły na wczorajszem swojem posiedzeniu wysunąć własne listy kandydatów do Reichstagu i wezwać członków „Landbundu" do głosowania na te listy.

Mimo tej uchwały większość prasy utrzymuje, że „Landbund" przy wyborach będzie ściśle współpracował z grupą hr. Westarpa. „Vossische Ztg." np. wskazuje na końcowy ustęp rezolucji „Landbundu", w którym jest mowa o konieczności koncentrowania wszystkich sił dla utrzymania jednolitego frontu w walce o „zrealizowanie celów Hindenburga". Współpraca tych dwóch organizacyj ma polegać na tem, że w okręgach wyborczych wybitnie rolniczych wystawione będą listy przedstawicieli rolników, podczas gdy w okręgach wybitnie miejskich listy te mają być wystawione przez konserwatywną partję Westarpa.

Berlin, 24. 7. (PAT). Oficjalnie donoszą, że pertraktacje w sprawie utworzenia nowej partji konserwatywnej z grup, jakie się z biegiem czasu oderwały od partji niemiecko - narodowej, dały rezultat. Na wczorajszem posiedzeniu komisji porozumiewawczej postanowiono utworzyć jedną wielką partję konserwatywną.

Berlin, 24. 7. (Tel. wł.). Na konferencji funkcjonarjuszów partji socjal - demokratycznej wygłosił przewodniczący partji Otto Wells dłuższy referat na temat: „Socjaldemokraci a rozwiązanie Reichstagu", w którym podkreślał zasługi partji w pracy dla państwa.

„Partja powinna być dumna — mówił Wells — z pracy gabinetu, na którego czele stał socjalista Herman Müller, który utrzymał się 1¾ roku u władzy, t. j. dłużej, niż wszystkie inne rządy Rzeszy od czasu wojny. Obniżenie świadczeń reparacyjnych jest zasługą gabinetu Müllera, który okazał jak najbardziej skuteczną pomoc Stresemannowi na konferencji w Genewie i Hadze. Chociaż nacjonaliści przypisują planowi Younga obecny kryzys gospodarczy Niemiec, to wystarczy porównać położenie Rzeszy ze zwycięską Anglją, gdzie pomimo wszystko panuje bezrobocie, względnie z bogatą Ameryką, posiadającą 7 miljonów robotników bez pracy, aby się przekonać co do niedorzeczności tych twierdzeń. W sprawie pomocy dla wschodnich prowincyj Rzeszy Severing i Braun uczynili wogóle moc; o wiele więcej, aniżeli gabinet Brueninga".

Wkońcu Wells stwierdził, że nie jest prawdą, jakoby Brüning nie znał treści listu Hindenburga, skierowanego do Brauna, w sprawie „Stahlhelmu"; odwrotnie, w redagowaniu tego listu kanclerz Brüning brał żywy udział.

Kto ponosi odpowiedzialność?

Wypadki, rozgrywające się obecnie w Rzeszy Niemieckiej, otwierają oczy nawet najbardziej zaślepionym zwolennikom tezy o rzekomej ewolucji powojennych Niemiec w kierunku pacyfizmu i rządów umiarkowanych. Świeżo stańczykowski „Czas" zamieszcza dwa artykuły, w których stwierdza, że Niemcy szybkim krokiem zmierzają ku dyktaturze nacjonalistycznej, a w dalszej perspektywie do wojny odwetowej, skierowanej przedewszystkiem przeciw Polsce. W związku z tem „Czas" dochodzi do wniosku, że położenie Polski w obliczu grożących jej niebezpieczeństw jest bardzo niewesołe.

„Jak wiadomo — pisze „Czas" — w tej chwili wieje nam w Europie wiatr w oczy. Mamy u siebie przesilenie gospodarcze. Mamy sytację międzynarodową niepomyślną, bo Francja żyje przekonaniem, iż jej zgodzie z Niemcami stoi na zawadzie kwestja „korytarza" i Śląska, a gdyby na tym punkcie poczynić Niemcom ustępstwa, to mogłaby zapanować paneuropejska idylla. W Anglji również jest u władzy partja germanofilska, a i Włochy faszystowskie kokietują coraz częściej z Niemcami. Podobnie jak przed 10 laty Niemcy były izolowane, tak dzisiaj nam grozi coraz wyraźniej odosobnienie polityczne. Wreszcie mamy nieuporządkowane stosunki wewnętrze, bo nie mamy ani dyktatury ani parlamentaryzmu. Mamy natomiast coś trzeciego, kryptodyktaturę, co da się zrozumieć jako objaw przejściowy, ale trwałym systemem rządzenia narodem być nie może.

„Po roku, po dwóch możemy łatwo stanąć w obliczu bezpośredniego niebezpieczeństwa, które narazie rysuje się gdzieś dopiero na horyzoncie, jako burza nadciągająca z oddali. Należy opanować przez ten czas kryzys ekonomiczny, należy wyświetlić nasz stosunek do Francji, Włoch i Anglji, dzisiaj nie we wszystkiem jasny; należy wreszcie uporządkować stosunki wewnątrzne, zmieniając obecną nie szanowaną konstytucję, i usuwając w ten sposób ten stan coraz ostrzejszej wzajemnej nienawiści, to rozdrażnienie jadowite i zgubne, które stanowi w tej chwili cechę stosunków politycznych wewnątrz państwa. Bez dokonania tych trzech zadań możemy się znaleźć wśród niepomyślnych warunków w chwili, gdy Niemcy przejdą do dyktatury. Zachęciłoby to ich niewątpliwie do postawienia sprawy rewizji wschodnich ich granic w jak najostrzejszej formie, wojny nie wykluczając".

Uwagi „Czasu" są słuszne. Kto jednak, jak nie właśnie obóz, którego jednym z organów jest „Czas", ponosi odpowiedzialność za to, co się dzieje od czterech lat w Polsce — za rozproszkowanie społeczeństwa, za atmosferę „zgubnego i jadowitego rozdrażnienia"? Tylko likwidacja obecnego systemu rządów może dać Polsce potrzebną jej spoistość wewnętrzną.

Sukces narodowców w pow. wąbrzeskim

Toruń, 24. 7. (Tel. wł.) W czwartym okręgu wyborczym powiatu wąbrzeskiego wybory do sejmiku zostały przez Wydział Powiatowy unieważnione. Wobec tego w niedzielę, dnia 13 lipca odbyły się ponowne wybory. — Zgłoszono dwie ważne listy: listę robotniczą nr. 1 i listę rolniczą nr. 2, popieraną przez Stronnictwo Narodowe. Między listami unieważnionemi była także lista Str. Chrześcijańskich Rolników, czyli nowego wydania zbankrutowanej 30-ki. W wyniku wyborów każda z list otrzymała po dwa mandaty. Na listę nr. 1 oddano głosów 480 na nr. 2 — 680. Nowymi członkami sejmiku zostali pp.: Roman Płocieniak z Owieczkowa i Łucjan Wilamowski z Małych Radowisk z listy nr. 1 oraz pp. Trwaczyński Feliks z Lipnicy i Ludwik Chmielewski z Gołubia z listy nr. 2.

Opinja włoska o Gdańsku i Gdyni

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Rzym, w lipcu.

Hałas Niemców o t. zw. korytarz ma tę dobrą stronę, że przyczynia się do zaznajomienia świata z prawami i potrzebami Polski do własnego wylotu na morze, że Gdynię, jedyny port polski czyni popularną. Jest to zatem sui generis współpracownictwo niemieckie w propagandzie dla Gdyni i naszego Pomorza. O tem, że Polska ma swój port i ambicje morskie szeroki ogół włoski wie stosunkowo bardzo mało z winy, przeważnie, powiedzmy to odrazu — naszej. Prasa włoska o tej ważnej dla odrodzonego państwa polskiego sprawie nie jest dostatecznie informowana. To też z uznaniem należy wskazać, że ostatnio „Corriere della Sera" wydelegował na miejsce swego korespondenta p. Pamfilo, który w dwu listach dzieli się z czytelnikami włoskimi wrażeniami z Gdańska i Gdyni. Artykuły te noszą tytuł: „Wizyta w korytarzu polskim".

Stylem feljetonowym, pełnym werwy i dowcipu notuje korespondent jak to gość, który zaledwo wysiędzie na stacji w Gdańsku, zanim jeszcze pokaże nos w osławionym przez Niemców „korytarzu", dostaje się w ręce podwójnych opiekunów gdańskich i polskich, którzy mu przedstawiają to samo miasto, ten sam port, to samo terytorjum z dwu punktów widzenia, które się nie zgadzają, bo Polak z konieczności widzi rzeczy z północy na południe a Gdańszczanin „chciałby je jeszcze widzieć" z zachodu na wschód. Otóż to „chciałby jeszcze widzieć" jest pełne znaczenia i wymowy. Wtedy — pisze korespondent — niewinny gość, o ile jest Włochem i przyjacielem p. Gravigny szuka schronienia w tym znanym z bezstronności domu Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. W Gdańsku, stwierdza dalej, jak wogóle w krajach o formie condominium musi panować nastrój sporny, kłótliwy. Senat Gdańska podejrzewa Polskę, że ta przy pomocy handlu portowego zagraża niemieckości wolnego miasta, Polska obawia się zaś pangermanizmu, tak niebezpiecznego dla polskiego państwa w punkcie „prawdziwie newralgicznym", jakim jest „korytarz".

Co do Pomorza, to ono — zdaniem korespondenta — w znacznej większości jest polskie pod względem narodowościowym, ale jest „korytarzem" i Niemcy nie mogą tego strawić. Jeśli Gdańsk zdoła wykazać, że jego współpraca z Polską nie idzie, wówczas Berlin będzie się czuł więcej niż kiedykolwiek zachęcony„ by groźnie wzdychać nad granicą wschodnią nie do zniesienia".

Z dalszych wywodów korespondencji wynika atoli niezbicie, że właśnie dopiero od czasu współpracy z Polską Gdańsk rozwija się i wzrasta jako wielki port towarowy. Ale tu przychodzą zastrzeżenia nie od korespondenta, lecz z ust senatora Sahma. Statystyki, tłumaczył p. Sahm korespondentowi włoskiemu, są złudne. Na ruchu portowym Gdańsk nic nie zarabia, bo jest to ruch dostawcy polskiego wprost do rąk zagranicznego klienta i chodzi tu głównie o węgiel górnośląski. Na dowód tego przytoczył Sahm, że Gdańsk ma obecnie 15.000 bezrobotnych i jest w przededniu ciężkiego kryzysu, czego główną przyczynę widzi senator Sahm w konkurencji Gdyni!

Drugą korespondencję zatytułowaną: „Gdynia przeciwko Gdańskowi?" (pytajnik ten w tytule jest wielce uzasadniony bo Polska ma dość pracy dla obu portów) poświęca Pamfilo Gdyni, córce powojennej Polski. Podkreśla, że utrata Pomorza była przyczyną zdławienia Polski i jej rozbiorów i że „nowa Polska jest stanowczo zdecydowana nie powtórzyć śmiertelnego błędu". I oto racja, dla której musiała tu powstać Gdynia, jako port wyłącznie polski, a nietylko do użytku Polski, jakim jest Gdańsk. W tych kilku słowach dobrze autor ujął znaczenie dla nas Gdańska i Pomorza i trafnie zorjentował czytelnika włoskiego. Poczem zaznajamia go z niebywale szybkim, amerykańskim rozwojem Gdyni, która wyrosła jakby z pod ziemi, na co Gdańsk musiał szeroko otworzyć oczy i gdy przedtem pomrukiwał i nieszczerze się żalił, że jest zbyt uzależniony od handlu morskiego Polski, tak teraz mruczy i protestuje przeciwko Polsce, że mu ten handel odbiera na rzecz Gdyni. I tu autor omawia nieszczerą politykę p. senatora Sahma i jego inspiratorów, którzy w swej bucie germańskiej nie przypuszczali, że Polska zdobędzie się na taki czyn, jakim jest port i miasto Gdynia. Czy chodziło o zrobienie na przekór Gdańskowi? Wcale nie. Poprostu Polska, jako klient handlowy Gdańska, była źle i niechętnie obsługiwana.

Na zakończenie autor stawia taką hipotezę: Gdyby, idąc konsekwentnie dalej i rozwinąwszy Gdynię tak, że wy starczałaby sama dla wszystkich potrzeb Polski, pewnego dnia Polacy rzekli Gdańskowi: „Ponieważ współpraca z nami kosztowała was tyle wzdychań, teraz gdy możemy obejść się bez waszego portu, rozejdźmy się jak przyjaciele, plebiscyt.... i idźcie sobie z kim chcecie". Co wtedy na to odpowiedziałby Gdańsk, zapytuje korespondent i takiem kończy porównaniem: „Dziewczyna poważna, której pozwolono swobodnie wybrać pomiędzy narzeczonym którego kocha, ale który może nie będzie miał środków, żeby ją utrzymać, a innym, który nie jest sympatyczny ale może zapewnić jej życie, znajduje się w niemałym kłopocie. Ale gotycki Gdańsk, konkluduje, jest dziewczyną poważną". Dziewczyna ta nie znajdzie się zresztą nigdy, przed wyborem, o jakim pisze p. Pamfilo. S. M.

Nieszkodliwy bojkot

„Sanacyjna" agencja prasowa „Iskra", kierowana przez pułk. Wyżeł-Ścieżyńskiego, ogłosiła komunikat, dotyczący p. Włodzimierza Bilana, redaktora tygodnika narodowego „Ziemia Przemyska". W tygodniku tym p Bilan ogłosił niedawno artykuł, będący odpowiedzią na ustawiczne, nieprzebierające w środkach ataki żywiołów „sanacyjnych", skierowane przeciw niemu, jako działaczowi narodowemu na terenie Przemyśla. We wspomnianym komunikacie „Iskry" zacytowane są najostrzejsze wyrażenia artykułu p. Bilana, przyczem sugeruje się, jakoby wyrażenia te skierowane były pod adresem „oficerów całego wojska polskiego".

Nie znamy treści artykułu p. Bilana, gdyż odnośny numer „Ziemi Przemyskiej" uległ konfiskacie. Z cytat, jakie znajdujemy w komunikacie „Iskry" wynika jednak jasno, że ostre wyrażenia, użyte przez p. Bilana, nie odnosiły się bynajmniej do ogółu oficerów armji polskiej. Odnosiły się one wyłącznie do sprawców zamachu majowego, do ludzi II oddziału — wreszcie do zbirów, którzy znęcali się nad Zdziechowskim.

Z komunikatu „Iskry" dowiadujemy się jednak w dalszym ciągu, że korpus oficerski garnizonu przemyskiego postanowił „napiętnować" artykuł „Ziemi Przemyskiej" oraz bojkotować to pismo, jego redaktora p. Bilana i cały komitet redakcyjny.

Dla objaśnienia tej uchwały zaznaczyć należy, że „sanatorzy przemyscy" oddawna już zwalczają red. Bilana i chcą go za wszelką cenę i wszelkiemi środkami „unieszkodliwić". P. Bilan jest bowiem, jak wiadomo, nietylko redaktorem „Ziemi Przemyskiej", ale i niezwykle czynnym członkiem okręgowego Komitetu Młodych O. W. P., w którym piastuje godność przewodniczącego. Szczególną niechęć, by nie powiedzieć: nienawiść, żywi do red. Bilana „wszechmocny" na gruncie przemyskim dowódca 38 p. p. płk. Wacław Kostek-Biernacki (osobisty przyjaciel p. Piłsudskiego), od lat paru prowadzący bezwzględną walkę z żywiołami narodowemi w Przemyślu. Pułkownik Biernacki pierwszy powziął myśl, by w jakiś sposób „wyeliminować" p. Bilana.

Ukoronowaniem walki ze znienawidzonym „opozycjonistą" stał się ostatnio fakt zbrodniczej napaści na redaktora Bilana, dokonany przez sierżanta Stanisława Pikara, który był już karany dłuższem więzieniem, co jednak nie przeszkodziło mu objąć roli „ideowego" zamachowca.

Powracając jeszcze do zacytowanej przez „Iskrę" uchwały oficerów garnizonu przemyskiego, zwrócić należy uwagę na specyficzne potraktowanie sprawy przez autorów uchwały, którzy przecież mieli możność wdrożenia kroków sądowych przeciw p. Bilanowi. Ubolewać należy, że wskutek uprawiania polityki przez pewne sfery wojskowe, dochodzi do tego rodzaju wystąpień pewnych grup oficerskich. Co się natomiast tyczy próby bojkotu „Ziemi Przemyskiej", to przypomnieć należy, że swego czasu już gen. Berbecki nakazał oficerom bojkotować „Słowo Pomorskie" — zarządzenie to jednak zupełnie nie zaszkodziło wpływom ani poczytności tego czołowego organu narodowego na Pomorzu. Jesteśmy przekonani, że i „Ziemia Przemyska" wyjdzie obronną ręką z proklamowanego wobec niej bojkotu.

Rozbijanie społeczeństwa

„Sanacja" z dnia na dzień traci grunt wśród opinji publicznej, mimo to jednak nie ustaje w akcji, mającej na celu rozbijanie społeczeństwa — i to nawet w najbardziej zagrożonych dzielnicach państwa.

Świeżo np. na Pomorzu czynniki „sanacyjne" rozbijają jednolity front rolników pomorskich, których naczelną organizacją jest Pomorskie Towarzystwo Rolnicze. Przy czynnym udziale B. B. powstała tam mianowicie nowa organizacja pod nazwą „Związku Drobnych Rolników". W ubiegłą niedzielę odbył się zjazd tego nowotworu „sanacyjnego" w Tczewie, na którym w imieniu wojewody Wrony - Lamota przemawiał starosta Stachowski. Zjazd wypadł bardzo słabiutko, bo przybyło nań około 150 osób (w czem dużą część stanowili niewolnicy), zamiast spodziewanych 600. Niemniej przeto utworzenie Związku Drobnych Rolników oznacza wprowadzenie nowego fermentu w społeczeństwo. Zaznaczyć należy, że gospodarzami zjazdu tczewskiego byli „strzelcy", którzy pod kierownictwem sekretarza wojewódzkiego B. B., p. majora Kuliczkowskiego, agitowali przez kilka tygodni na korzyść „drobnych rolników".

Niezależnie od tego „sanatorzy" powołali do życia jeszcze jedną organizację pod nazwą Głównego Komitetu Obrony Rolnictwa. Przy tem systematycznem sianiu zamętu dosyć dziwnie wyglądają słowa p. Wrony - Lamota, który niedawno na zjeździe Pom. Towarzystwa Rolniczego nawoływał rolników do jednolitego frontu.

W Niemczech i w Polsce

„Gazeta Bydgoska" porównuje zachowanie się sfer oficjalnych w Niemczech i w Polsce. W Niemczech rząd z prezydentem Hindenburgiem na czele z całą otwartością mówi o planach pangermańskich i podnosi nastroje nacjonalistyczne. U nas rząd milczy.

„Podczas gdy urzędujący ministrowe pruscy i niemieccy, a nawet sam prezydent Hindenburg, — pisze „Gazeta Bydgoska" — przy każdej nadarzającej się okazji ostre wypowiadają słowa pod adresem Polski — nasi ministrowie dziwne jakieś zajmują w kwestji tej stanowisko. Ostatnio na wielkiej manifestacji plebiscytowej w Działdowie najwyższym przedstawicielem rządu był... naczelnik wojewódzki Zapała! Mimo osobistego zaproszenia — przez delegację — nie przybył na uroczystości te żaden minister. A tak często oni przecież w Polsce podróżują, i to nieraz po kilku naraz. Zwykłe jakieś święta „Strzelca" w Królestwie czy Małopolsce bez udziału ministra lub kilku ministrów nie są prawie do pomyślenia... Dla tych celów przecież istnieje wielka kolumna samochodowa z dowódcą kolumny w randze kapitana na czele, (tak podała nawet urzędowa P. A. T.) Wielkie, naprawdę wielkie uroczystości, skierowane przeciw urojonym roszczeniom niemieckim i w obronie gnębionych rodaków naszych, pozostałych za granicami Polski, jak np. ostatnia w Działdowie, jakoś nie cieszą się względami obecnych rządców Polski... Mniej obchodzi ich, jaki przebieg mają takie uroczystości i jak się one udały, a więcej ich interesuje, czy podczas nich padł okrzyk na cześć nie Polski i nie jej Prezydenta, lecz na cześć Piłsudskiego . . .

„Są to sprawy nad wyraz bolesne, boleśniejsze tem bardziej, gdy w tym samym czasie w prasie niemieckiej czytamy sprawozdania z przebiegu ostatnich manifestacyj niemieckich, w których przedstawiciele rządu niemieckiego najbezczelniej w świecie zapowiadają dalszą germanizację Polaków i jawnie oświadczają, że Wisła musi znowu stać się rzeką niemiecką.

„Przemówienia takie, i to przemówienia oficjalne, idą w świat i czytane są przez miljony ludzi nie orjentujących się w tych zagadnieniach. Nic dotychczas takie stawianie sprawy Niemcom nie zaszkodziło — przeciwnie widzimy wszędzie ich sukcesy dyplomatyczne i ustępstwa, które wywalczyli oni sobie właśnie takiem śmiałem i bezwzględnem stawianiem kwestyj...

„Tembardziej więc niezrozumiałe jest łagodne wobec Niemców stanowisko naszego rządu i wogóle całej „sanacji", stanowisko, które społeczeństwo polskie dalibóg zrozumieć nie może! Ta łagodność, jak również niewykorzystywanie przysługujących nam z tytułu traktatu wersalskiego w stosunku do Niemców praw, są jednym z głównych powodów coraz częstszych i coraz bezczelniejszych już teraz oficjalnych ataków na Polskę i całość jej granic. A ataki te wkrótce wzrosną przecież na sile i mogą stać się dla nas groźne, jeżeli nadal sfery oficjalne lekceważyć będą to niebezpieczeństwo i uprawiać wobec Niemców strusią politykę.

„Nie ulega już dzisiaj żadnej wątpliwości, że jedynie polityka obozu narodowego skutecznie może przeciwstawić się urojonym roszczeniom niemieckim i zmusić Niemców do hamowania się w swych zbrodniczych zapędach".

Przed zjazdem legjonistów w Radomiu

Na temat zjazdu legjonistów w Radomiu prasa podaje nowe szczegóły. „ABC" twierdzi, że min. Piłsudski ostatecznie zdecydował, iż, wbrew poprzednim pogłoskom, weźmie udział w zjeździe legjonistów w Radomiu dnia 10 sierpnia. Na oficjalnem zebraniu min. Piłsudski przemawiać nie będzie. Wagon salonowy min. Piłsudskiego czeka w Wilnie. Przyjechać nim ma min. Piłsudski już w dniach najbliższych do Sulejówka, gdzie są już czynione przygotowania.

W sprawie zamiaru ustąpienia min. Piłsudskiego z rządu opowiadają w kołach „sanacyjnych", co następuje:

Organizator zjazdu legjonistów płk. Belina przybył do Druskienik do min. Piłsudskiego z prośbą o udział i wygłoszenie przemówienia. Min. Piłsudski odmówił i miał powiedzieć przytem: „Wy byście chcieli żebym ciągle gadał, a ja nie chcę". Powiedzieć miał także, że postanowił przedłużyć swój urlop i na ten czas złożyć tekę. Gdy płk. Belina przybył z tą wiadomością do Warszawy powstał w grupie pułkownikowskiej popłoch. Wyruszyła do Druskienik delegacja. Min. Piłsudski zgodził się, że nie ustąpi, a jakiś czas sprawami ministerstwa kierować będzie gen. Konarzewski, i rzekomo przyrzekł, że w Radomiu na poufnem zebraniu wyjaśni swoje poglądy i zamiary na przyszłość. Jednocześnie jednak postanowił wyjechać zagranicę i miał polecić płk. Beckowi, aby zbadał warunki pobytu w jednej z miejscowości zagranicznych kuracyjnych.

Do tego dodaje „Gazeta Warszawska" takie jeszcze szczegóły:

„Celem zjazdu będzie z jednej strony przeciwstawienie się zjazdowi centrolewu w Krakowie, a z drugiej zagłuszenie wewnętrznych niesnasek w „sanacji".

„Nie jest wykluczone, że Radom będzie obfitował w jakieś niespodzianki polityczne. Rzadko kiedy bowiem kursowało tyle pogłosek na temat jakichś wydarzeń idących i oczekiwanych, jak obecnie. Dowodzą one wewnętrznych tarć i postępującego załamania się w łonie „sanacji".

Nowy poseł

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.) — Mandat nowy z listy państwowej Str. Chłopskiego, przypadł Michałowi Margulowi, urzędnikowi Banku Rolnego. (w)

B. dyktator — nie wyliczył się z pieniędzy

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.) — Przeciw Woldemarasowi wytoczono w sądzie kowieńskim 2 sprawy. Jedna z nich o oszczerstwo, a druga o niewyrachowanie się z pieniędzy państwowych, które otrzymał na wyjazd propagandowy zagranicę. (w)

Komuniści posługują się trucizną

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.) — U przywódcy chłopów finlandzkich Kosoli, stwierdzono objawy zatrucia. Oddano go badaniom lekarskim, ale życiu jego żadne nie grozi niebezpieczeństwo.

Istnieją poszlaki, że usiłowane otrucie Kosoli jest dziełem komunistów. (w)

Samobójstwo pracownika portowego

Gdynia, 24. 7. (PAT) Wczoraj o godz. 17-tej wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia 33-letni Jerzy Kaczorowski, pracownik kierownictwa budowy portu.

„Osthilfe“ ma być wprowadzona w życie w drodze dekretu

Zakres jej zostanie jeszcze rozszerzony

Berlin, 24. 7. (Tel. wł.) Według informacyj prasy, ministerstwo wyżywienia i rolnictwa, na czele którego stoi dr. Schiele, zamierza opublikować znaczną część ustawy o pomocy dla prowincyj wschodnch Rzeszy w drodze dekretu i natychmiast po opublikowaniu przystąpić do zrealizowania go. Chodzi tu mianowicie o punkt ustawy, gdzie jest mowa o moratorjum dla obciążonych długami majątków ziemskich na terenach wschodnich, w celu uchronienia ich od sprzedaży w drodze licytacji. Przedłożony Reichstagowi projekt ustawy przewiduje moratorjum dla majątków ziemskich jedynie w Prusach Wschodnich. Według ostatnich informacyj czynniki rządowe mają zamiar wykorzystać bezczynność parlamentu i drogą dekretu zastosować moratorjum nietylko dla Prus Wschodnich, lecz i w Pomeranji, obydwu Meklemburgjach, Marchji Granicznej i na Śląsku.

Mała Ententa a blok państw rolniczych

Stanowisko Jugosławji, Rumunji i Węgier

Białogród, 24. 7. (PAT). Minister spraw zagranicznych polecił posłowi jugosłowiańskiemu w Bukareszcie złożyć rządowi rumuńskiemu memorandum w sprawie konieczności utworzenia gospodarczej organizacji krajów Małej Ententy, podkreślając, iż kryzys rolny, który nawiedził całą Europę, dotyka szczególnie kraje o przewadze wytwórczości rolniczej. Kryzys potęguje zwłaszcza konkurencja krajów zamorskich. Jedynym skutecznym środkiem zaradzenia kryzysowi jest bezpośrednie porozumienie pomiędzy krajami przemysłowemi a krajami rolniczemi, zgrupowanemi we wspólnej organizacji gospodarczej, przyczem nie należy uważać tego ugrupowania za blok agrarny, skierowany przeciwko krajom przemysłowym, gdyż chodzi tu o układ pomiędzy krajami, związanemi zagadnieniem wymiany ekonomicznej i potrzebującemi jedne drugich. Ugrupowanie to nie byłoby skierowane również przeciwko krajom rolniczym, pozostającym poza jego ramami, zważywszy, że kraje rolnicze będą w dalszym ciągu zwracały się do krajów pozaeuropejskich, w celu zaspokojenia swych potrzeb w dziedzinie spożycia i wytwórczości rolniczej.

Rumunja i Jugosławja, ze względu na identyczność ich budowy gospodarczej, są powołane do podjęcia inicjatywy w sprawie utworzenia tego porozumienia. Obecność Czechosłowacji w Małej Entencie, jako kraju przemysłowego, przyczyni się w znacznym stopniu do znalezienia formuły porozumienia między krajami rolniczemi a krajami przemysłowemi. Układ gospodarczy krajów Małej Ententy będzie dostępny dla wszystkich krajów, zwłaszcza z nią sąsiadujących, na podstawie całkowitej równości.

Trzeba będzie pokonać znaczne trudności na drodze do utworzenia tego ugrupowania, które przyczyni się do rozwiązania problematu, żywotnego dla tych krajów, których nowa sytuacja, w jakiej się znajdują, domaga się rozstrzygnięcia nowego i oryginalnego, nie mającego przykładu w innych krajach. Porozumienie Rumunji i Jugosławji, wobec podobnej sytuacji gospodarczej obu krajów, będzie mogło zakreślić szerokie ramy i w pewnych dziedzinach oznaczać będzie prawie unję celną. Porozumienie z innemi krajami będzie mniej lub więcej szerokie, zależnie od gospodarczego charakteru każdego kraju.

Ze względu na złożony charakter zagadnienia, kompetentni ministrowie Rumunji i Jugosławji będą musieli zebrać się, w celu ustalenia zasad porozumienia, podczas gdy komisja, złożona z rzeczoznawców, będzie miała za zadanie opracowanie wszystkich szczegółów systemu porozumienia.

Bukareszt, 24. 7. (PAT). Minister Madgearu udzielił wczoraj wyjaśnień w sprawie programu konferencji rzeczoznawców rolnych Rumunji, Jugosławji i Węgier, mającej na celu przestudjowanie problemów rolniczych, wysuniętych w związku z konferencją genewską w sprawie rozejmu celnego, oraz sprawami, które będą przedmiotem obrad konferencji w Sinaia, gdzie zbiorą się przedstawiciele Małej Ententy dla zbadania ogólnych problematów gospodarczych oraz rozważenia stanowiska, jakie należy zająć z okazji debaty genewskiej nad memorandum Brianda.

Bukareszt, 24. 7. (PAT). Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu, po wyjaśnieniach ministra Madgearu w sprawie programu konferencji rzeczoznawców rolnych Rumunji, Jugosławji i Węgier, wyraziła, na propozycję ministra Madgearu, zgodę na udział Rumunji w konferencji ministrów rolnictwa państw środkowej i wschodniej Europy, proponowanej przez Polskę. Rumunja wyraził życzenie, ażeby termin tej konferencji został przesunięty na koniec sierpnia.

Międzynarodowy raid awionetek

41 lotników czeka w Pau na lepszą pogodę — Polacy nie przybyli jeszcze do Hiszpanji

Berlin, 24. 7. (Tel. wł.) Kierownictwo międzynarodowego raidu awionetek donosi: czwarty dzień raidu podzielił uczestników wyścigu w dwa oddzielne obozy. Podczas gdy pozostali lotnicy dotarli dziś prawdopodobnie do ostatniego etapu we Francji do Pau, pierwsza grupa 13 lotników, którzy wczoraj przelecieli Pireneje, znacznie się w Hiszpanji naprzód posunęła. Ponieważ w środę do późnego popołudnia panował silny wicher nad Pirynejami lotnikom leżącym w Pau zabroniono startować do lotu do Hiszpanji. Czeka w Pau 41 lotników na lepszą pogodę, lot zneutralizowano, wobec czego tej przymusowej przerwy im się nie zalicza. Hiszpan książe de Estremera lądując w pobliżu Bordeaux tak silnie uszkodził aparat, że z lotu musiał się wycofać; 54 lotników znajduje się jeszcze w konkurencji.

Na czoło grupy znajdującej się w Hiszpanji wysunął się zwycięzca z ubiegłego roku Niemiec Morzik, który jako pierwszy przybył do Sewilji. Po nim lądowali Niemcy Poss i Polte, Anglicy Thorn i Butler oraz Francuz Finat. W drodze do Sewilji znajdowali się Anglicy Carberry i Broad, Niemiec dr. Pasewaldt oraz jedyny pozostały w konkurencji lotnik hiszpański arcyksiążę Habsburg - Bourbon. W Madrycie znajdowali się popołudniu Francuzi Arrachart i Cornez oraz Anglik Andrews.

Paryż, 24. 7. (PAT) Uczestnicy międzynarodowego raidu powietrznego przybyli wczoraj, w czwartym dniu zawodów, etap Madryt — Nimes, czyli 1572 km z przestankami w Sewilli (411 km), Alba Cecie (411 km) i Barcelona (420 km). Na czele pozostają dalej Anglicy Butler i Thorn, Francuzi Arrachart i Delmotte oraz Niemiec Murzik. Ekipa polska złożona z Płonczyńskiego, Więckowskiego, Orlińskiego, Dudzińskiego, Babińskiego, Lewonieckiego, Zwirki i Gedgowda, którzy odlecieli wczoraj z Orly, przybyła szczęśliwie do Pau, gdzie musiała zatrzymać się wobec złych warunków atmosferycznych i oczekiwać ich polepszenia przed rozpoczęciem przelotu przez Pireneje. Podczas gdy czołowa grupa udaje się już z powrotem z Hiszpanji do Nimes, niektórzy uczesnicy raidu, jak lotnicy Dinort i Massenbach oraz Polak Muślewski znajdowali się jeszcze w Anglji. Muślewski — jak wiadomo — musiał powrócić do Bristolu, gdzie zatrzymał się do południa z powodu złego funkcjonowania motoru, według ostatnich zaś wiadomości musiał wycofać się zupełnie z listy uczestników raidu.

Dzisiejszy przelot obejmuje marszrutę: Nimes — Monachjum (792 km), z przestankami: Lyon (216 km), Lozanna (158), Bern (80 km).

Warszawa, 24. 7. (PAT) Program raidu awionetek na trasie położonej na obszarze Polski jest następujący: Dnia 25. b. m., t. j. w piątek, od godziny 7 rano startują awionetki raidowe w Lozannie celem przebycia dalszego etapu. Awionetki lądować będą w Monachjum, Wiedniu, Pradze, Wrocławiu, a następnie w Poznaniu. Po starcie w Poznaniu uczestnicy raidu odlecą do Warszawy, aby stąd udać się do Królewca, Gdańska i Berlina i tu raid zakończyć. Polskie władze i organizacje lotnicze przygotowały już wszystko na przyjęcie uczestników raidu w Warszawie. Stałe dyżury na lotnisku cywilnem w Warszawie i Poznaniu rozpoczną się w sobotę, 26. b. m., od godziny 2 po południu. Ponieważ awionetki raidowe od rana, t. j. od startu w Lozannie, przebyć mają dystans 1.400 km aż do Warszawy, jest rzeczą wątpliwą, aby pierwsze awionetki przybyły już w sobotę Najprawdopodobniej uczestnicy raidu zaczną przybywać do Warszawy od niedzieli rano.

Berlin, 24. 7. (Tel. wł.). W ciągu przedpołudnia w raidzie awionetek nie zaszły zmiany. Depesze z Hiszpanji donoszą o doskonałych warunkach atmosferycznych w jakich odbywa się raid tych lotników, którzy mogli wcześniej opuścić Pau.

Wstrząsające szczegóły katastrofy w Koblencji

Berlin, 24. 7. (PAT) Jeden z naocznych świadków w ten sposób opisuje przebieg wielkiej katastrofy:

„Szedłem ze znajomym przez nieszczęsny most do Neuendorfer Eck, aby stamtąd móc lepiej oglądać sztuczne ognie. Tłumy widzów ciągnęły przez wąski most do przystani w Koblenz - Lützel.

Znajdowałem się wśród tłumu, zalegającego miasto niedaleko od brzegu lützelskiego, gdy nagle z głośnym hukiem i wśród okrzyków zgrozy załamał się pod zwartym, głowa przy głowie, tłumie most i pociągnął za sobą znajdujących się na nim mężczyzn, kobiety i dzieci w nurty rzeki.

Sam wpadłem również do łachy portowej. Przeraźliwe krzyki i wołania o pomoc rozległy się nad ciemną otchłanią wód, głębokiej w tem miejscu około 7 mtr. Mozeli. W wielkiem przerażeniu tonący chwytali się siebie wzajemnie. Wobec tego, że znajdowałem się niedaleko brzegu i natrafiłem na grunt, udało mi się znajdującym się w pobliżu mnie ludziom przyjść z pomocą i wyratować ich od śmierci. Ciemności i śmiertelne przerażenie tonących wywołały panikę, która utrudniała akcję ratowniczą.

Berlin, 24. 7. (Tel. wł.). Według ostatnich wiadomości z Koblencji katastrofa zarwania się mostu pociągnęła więcej ofiar niż pierwotnie przypuszczano. Dotychczas wydobyto 36 trupów, podczas gdyż jeszcze 16 osób uważa się za zaginione.

Smierć nestora dziennikarzy lwowskich

Lwów, 24. 7. (PAT). Dziś rano zmarł we Lwowie w 77 roku życia senjor dziennikarzy tutejszych Tadeusz Czapelski. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 b. m.

Śp. Tadeusz Czapelski był stryjem p. Stanisława, dotychczasowego dyrektora admin. Teatrów w Poznaniu a od nowego sezonu, dzierżawcy teatrów we Lwowie. Śp. Tadeusz Czapelski był wybitnym i cenionym publicystą i stałym przez wiele lat korespondentem lwowskim „Kurjera Warszawskiego“. Dopiero w ostatnich latach z powodu podeszłego wieku, usunął się od pracy w publicystyce.

Pogrzeb tragicznie zmarłego lotnika

Gdynia, 24. 7. (Tel. wł.) Dziś przed południem na cmentarzu w Oksywi oddano ostatnią usługę podporucznikowi marynarki Zygmuntowi Podgórskiemu, który w dniu 21 b. m. podczas przymusowego lądowania hydroplanu wojskowego pod Rzucewem trafiony został śmigłem i poniósł śmierć na miejscu. Na pogrzeb przybyła z Leszna rodzina tragicznie zmarłego oficera. S. B.

Groźny pożar w Gałaczu

Gałacz, 24. 7. (PAT). Wybuchł tu pożar, który zniszczył 23 domy. 2 policjanci wdarli się do płonącego domu w celu uratowania znajdujących się tam dzieci. W chwili, gdy dzieci zostały wyrzucone przez policjantów oknem na trzymane na dole przez innych ratujących płótno, dom runął w gruzy, przyczem obaj policjanci zostali zabici. Wskutek uduszenia dymem zmarło również 2 strażaków i komendant straży ogniowej.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89 zł. w Gdańsku na Warszawę 8.885 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.48 do 212.78 zł, gotówką 212.08 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.07 do 173.33 zł, gotówką 172.73 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNĄ

Poznań, 24. 7. 1930 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało tendencję spokojną, przyczem zauważono większy dopływ materjału, za wyjątkiem 8 proc. obligacji m. Poznania. Z notowanych papierów płacono za 5 proc. poż. konwers. 55,25 proc., za 8 proc. obligacje m. Poznania z 1926 i 1927 r. po 92,50 proc. oraz za 6 proc. listy żytnie 22,80—22,90, oddawano natomiast 8 proc. listy dolarowe po 98,50 proc. i 4 proc. listy zastawne konwert. po 43,25 proc.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych kwalifikował się jedynie do notowania Cegielski, którym handlowano po 49.— w tranzakcjach.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 55,25 P.
8% oblig. m. Poznania z 1926 r. 92,50 P.
8% oblig. m. Poznania z 1927 r. 92,50 P.
8% dolar. listy Pozn. Ziem. Kred. 98,50 O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 43,25 O.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 22,80—22,90 P.

Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 24. 7. 1930 r.

Waluty	Gotówka		
Dolary St. Zjedn. tr:	—		
Dewizy:	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,65	124,96	124,34
Gdańsk	173,40	173,83	172,97
Kopenhaga	238,82	239,42	238,22
Londyn	43,36½	43,47	43,26
Nowy Jork czeki	8,90	8,92	8,88
Nowy Jork kabel	8,912	8,932	8,892
Paryż	35,07	35,14	34,98
Praga	26,42¼	26,49	26,35½
Szwajcarja	173,24½	173,67½	172,81
Sztokholm	239,70	240,30	239,10
Wiedeń	125,95½	125,26½	125,64½
Włochy	46,79	46,81	46,51
Berlin	212,76		

Tendencja słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inwest.	110,50
5% poż. premj. dol.	61,50— 61,20
5% poż. kol. konw.	55,75
6% poż. dol.	79,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—163,50
Lilpop	0,00— 25,00
Ostrowieckie Zakłady	59,00— 58,60
Parowozy I i II em.	0,00— 21,25

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 24. 7. 1930 r.

Pszenica march. nienotow.	0,00— 0,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg.	161,00—170,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	174,00—197,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od stacji załad.	179,00—187,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	31,75—39,50
Tendencja dobrze utrzymana.	
Mąka żytnia	22,75—25,75
Tendencja nieco słabsza.	
Ospa pszenna	10,20—10,60
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	10,10—10,75
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	27,00—32,00
Groch dr jadalny	24,00—27,50
Groch pastewny	19,00—20,00
Peluszka	22,00—25,00
Bób polny	17,00—18,50
Wyka lat.	21,00—23,50
Łubin niebieski	20,00—22,00
Łubin żółty	26,00—28,00
Makuch rzepakowy	10,60—11,60
Makuch lniany	16,20—16,60
Wytłoki suche krajowe	8,60— 9,40
Śrót Soya	14.20—15,20
Płatki ziemniaczane	16,40—17,00
Ziemniaki march nowe	4,70— 5,00

Ogólna tendencja spokojna.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 24. 7. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę	46,90 —47,10
Noty wielkie	46,725—47,125

Skutki zbiurokratyzowania naszej dyplomacji

Przytoczony w naszem piśmie głos p. Bainville'a, który dziwił się, że Polska milczy wobec ataków Niemiec na jej granicy, wywołał również w „Kurjerze Warszawskim" uwagi bardzo na czasie:

„Dyplomacja polska niewątpliwie już jest doskonale zbiurokratyzowana. Jakże to prędko idzie! I jakże straszną jest potęga sumiennie zarejestrowanego skryptu urzędniczego! Głowy są wolne od kłopotów, sumienia są czyste, nerwy spokojne. Niech się nikt niczego nie obawia: tu papier wysłany, tam protokółowi stało się zadość!

„Nigdy nie usłyszycie, aby którykolwiek ze stale reprezentujących Polskę zagranicą, dyplomatów, wypowiedział publicznie jakieś śmielsze słowo á propos; aby wyzyskał okazję, wyręczając swego ministra w deklaracji aktualnej; aby chciał oddziałać na opinję kraju, w którym rezyduje...

„Rutyna biurokratyczna trzyma ich w żelaznych kleszczach. Ani myśleć o swobodniejszym oddechu. Czy zresztą wzdychają do niego ludzie, którym wystarcza „reprezentacja"?

„Dochodzi do tego, że są w Paryżu — w Paryżu! — politycy, niezwykle pilnie zajmujący się sprawami międzynarodowemi, a Polsce wielce przyjaźni, którzy w tej oto niezmiernie doniosłej chwili nie wiedzą, jaką jest np. polityka polska wobec uroszczeń niemieckich".

Po przytoczeniu znanego naszym Czytelnikom artykułu p. Bainville'a „Kurjer Warszawski" pisze dalej:

„Fakt, że nawet we Francji opinja polityczna, najbardziej oświecona, czujna i poinformowana, nie jest jeszcze pewna stanowiska rządu polskiego, nie jest zaś jego pewną dlatego, iż ono nie jest systematycznie i takt w takt ze zmienną przecież, przynajmniej zewnętrznie, konjunkturą międzynarodową, zaznaczane i oświetlane. Bainville nazywa to flegmatyczną wzgardą. Nie jest-że to jednak raczej postawa biurokratów, nie zdających sobie sprawy z potęgi opinji publicznej?

„Napróżno utrzymywalibyśmy tutaj, że cała polityka polska wobec Pomorza wskazuje niewzruszoną i jednomyślną wolę narodu polskiego; że wydatki na Gdynię dostatecznie informują o determinacji polskiej; że już dziś żywiołowy, a ogólno - narodowy pęd ku morzu jest niesłychanie wymownem świadectwem potrzeb, dążności i nastrojów polskich. Bo to jest dopiero jedna strona medalu, strona wewnętrzna. Jak zaś reagujemy zewnętrznie na propagandę niemiecką? na znakomicie pojętą w Berlinie, przepotężną sztukę powtarzania? na nadzieje wrogów i obawy przyjaciół, iż jesteśmy już znużeni? że rezygnacja czai się u progu?

„Dyplomacja polska mogła kiedyś, z pewnemi pozorami słuszności, mniemać, że nie tkwi w naszym interesie podsycanie dyskusyj publicznych w Europie na temat Pomorza. Ale dziś, kiedy się te rzeczy stawia, ze strony oficjalnych Niemiec, otwarcie? Kiedy program nowej niemieckiej „polityki wschodniej" jest już obwieszczony, a przez prasę niemiecką entuzjastycznie przyjęty? Dziś milczeć, kiedy cały świat o tem mówi; zachowywać flegmatyczną wzgardę wobec rwącej energji; nie odpowiadać na każdy występ wrogi; pozostawiać opinję europejską bez wskazówki, możnaby powiedzieć, prawie codziennej? Jest-że to taktyka, któraby uspokajała naszych przyjaciół, informowała ludzi chwiejnych, ostrzegała ludzi przezornych, stawiała kwestję tak, aby nikt nie wątpił o jej wadze i jej możliwych skutkach?

„Jest-że to taktyka, któraby pozwalała nam spokojnie oczekiwać Briandowskiej konferencji wrześniowej, bez obawy, iż nic tam nas nie zaskoczy?

„Niezadługo rozważy się tu szerzej niepokojące pytanie: czy Polska ma dziś swą wyraźną i konsekwentną politykę zagraniczną, tak wyraźną i tak konsekwentną, aby obcy ludzie, mądrzy i wytrawni, mogli już nie domagać się od nas systematycznych wyjaśnień co do szczegółów. Na razie wszakże góruje oświetlony nam tu przez Bainville'a fakt flegmatycznej bierności w chwili, którą, po ewakuacji Nadrenji Niemcy Hindenburga i Hugenberga jakże już namiętnie ogłaszają za zwrotną!"

kąpiel mydłem jodłowem
SAPOPINOL wzmacnia nerwy odświeża ciało.
D. S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ
Pw 3666-13.67

Prasa francuska o konferencji katolików belgijskich i niemieckich

(KAP) Przed kilku dniami odbyła się w Heerlen w Holandji konferencja katolików belgijskich. Miała się ona odbyć wcześniej, ale została odłożona z powodu niedyskrecji prasy niemieckiej. Strona belgijska była reprezentowana przez ojca Rutten dominikanina, senatora, wicehrabiego van de Vyvere, posła do parlamentu — obaj leaderzy demokratycznej partji flamandzkiej — oraz przez O. Norberta Niewlanda przeora opactwa benedyktynów w Maredsons, który zwrócił na siebie uwagę opinji publicznej znamiennemi pracami o inwazji niemieckiej w Belgji i polemiką z niemiecką komisją śledczą w sprawie legendy o wolnych strzelcach. Z Niemiec przybyli: b. minister dr. Bell, Joos, prezes syndykatów chrześcijańskich i Leicht, jeden z przywódców ludowców bawarskich.

Po powrocie do Brukseli delegaci odmówili informacyj o przebiegu konferencji, ograniczając się do stwierdzenia, że zjazd miał na celu nawiązanie kontaktu przed ważniejszą konferencją katolików francuskich, belgijskich i niemieckich, która ma odbyć się w przyszłości. Prasa francuska nie wierzy, że obecność w Heerlen O. Norberta Niewland'a, który niedawno znów umieścił w „Taeglische Rundschau" przykre dla Niemców artykuły w sprawie legendy o wolnych strzelcach, była wywołana troską o rozwiązanie kwestyj społecznych. W wątpliwościach tych utwierdził prasę telegram berlińskiego korespondenta „Libre Belgique", donoszący, że delegaci do Heerlen dyskutowali nad kwestją Eupen -Malmedy i wolnych strzelców. To też „Journal de Debats" (16. 7. 30), zaznaczywszy, że próby zbliżenia Belgów i Niemców mogą być tylko pochwalone, dodaje: Ale nikt nie może uznać za słuszne, by Belgowie omawiali z Niemcami „kwestję" wolnych strzelców, albo „kwestję" Eupen - Malmedy, ponieważ dla Belgji obie te kwestje nie istnieją:

Szajka zawodowych krzywoprzysiężców

Z bagienka wolnego miasta. — Niebezpieczna aferzystka. — „Wypożyczanie" świadków. — „Uczciwa kobieta". — Prokurentka fabryki krzywoprzysiężców". — Zaprzysiężenie świadka, zasądzonego za fałszywą przysięgę. — Dwa lata ciężkiego więzienia dla inspektora urzędu podatkowego za namowę do krzywoprzysięstwa. — 124 wypadki doniesień o krzywoprzysięstwo.

(Od własnego korespondenta)

Gdańsk, w lipcu.

Od kilku tygodni przed sądem przysięgłych w Gdańsku toczy się sensacyjny proces o krzywoprzysięstwa, złożone przed sądami w. m. Gdańska. Główną oskarżoną jest żona rzeźnika Filbrandta, a zarazem właścicielka dawniejszej kawiarni „Reichskrone" przy Halbe Allee; współoskarżone są jej sprzedawaczki oraz osoby, na które Filbrandtowa miała wpływy, pozatem inspektor urzędu podatkowego Jakubsch, spowodowany przez F. do namowy do krzywoprzysięstwa dwóch kobiet, będących na usługach Filbrandtowej.

Oskarżona F. miała już szereg procesów, m. in. za fałszywe deklaracje podatkowe, przyczem chodziło o wielkie kwoty; miała sprawy sporne ze swymi dostawcami, lokatorami itp. Na podstawie zeznań swych ekspedjentek, a zwłaszcza dwóch oddanych sobie kobiet, wychodziła F. z procesów zwykle obronną ręką; świadkowie jej wyuczali się pod jej kierownictwem na pamięć pewnych szczegółów, a zwłaszcza liczb z ksiąg handlowych, ażeby na sądzie umieli podać je zgodnie z jej deklaracjami i oświadczeniami, a nie wedle własnego sumienia.

Ten nieznany w dziejach sądownictwa gdańskiego łańcuch krzywoprzysięstw stanowi sensację dnia i budzi ogromne zainteresowanie również wśród prawników, sędziów zawodowych i adwokatów. Obrony Filbrandtowej podjął się sławny adwokat Bahn z Berlina i dr. Schopf z Gdańska. W drugim dniu rozprawy wniosła obrona o uznanie osk. F. za niepoczytalną wzgl. o odesłanie jej do domu umysłowo chorych, celem obserwacji. Jako jeden z argumentów przytoczono fakt, że F. zgłosiła się do sławnego boksera Schmellinga o pożyczkę wysokości 200.000 mk. niemieckich. Wniosek obrony spowodował wyraźną zmianę taktyki oskarżonej; od tej chwili udaje ona warjatkę, odpowiada niedorzecznie i przerywa bezustannie tok rozprawy. Kilku sławnych w Niemczech psychjatrów, którzy oskarżoną obserwowali, zeznaje sprzecznie co do stopnia odpowiedzialności oskarżonej, która już karana była za lichwę, zniszczenie dokumentów, obrazę urzędników itp. Sąd po długiej naradzie postanowił wyłączyć sprawę osk. F. i wysłać ją celem obserwacji do domu umysłowo chorych w Lęborku, tembardziej, że F. w więzieniu urządza najnieprawdopodobniejsze awantury.

Nie przerwano natomiast rozpraw przeciw jej współoskarżonym, którzy pod jej naciskiem, niekiedy pod groźbą wydalenia ze służby, zeznawali wbrew lepszej wiedzy. Oskarżona kantorzystka Filbrandtowej, Lydja Hamerska, oświadcza obecnie, że F. zagroziła jej wyrzuceniem z posady, jeżeli nie zezna na sądzie wedle jej polecenia, a zresztą, twierdzi oskarżona „obrabiała" ją F. tak długo, że w końcu sama nie wiedziała, co jest prawdą. Uwzględniając jej położenie, sąd uznał H. winną „fałszywej" przysięgi i zawyrokował na cztery miesiące więzienia z odroczeniem na przeciąg lat trzech.

Czołowymi i niezawodnymi świadkami F były 50-letnia mężatka Zabel i jej 28-letnia zamężna córka Weinberg, które zawsze zeznawały, jak F. chciała, uniewinniając się obecnie tem, że Filbrandtowa je „oczarowała". Podczas rozprawy przeciw matce i córce obrońca ich stawia wniosek o usunięcie z przewodnictwa sądu dr. Bumkego, motywując wniosek tem, że dr. B. już przewodniczył w jednym z procesów Filbrandtowej. Na to dr. B. odpowiada, że trudno było znaleźć w Gdańsku sędziego, któryby jeszcze nie brał udziału w procesach F Obie oskarżone — chodziło o zarzut krzywoprzysięstwa w sprawie niezapłaconej przez F. kwoty za maszynę registracyjną — otrzymały po jednym roku domu karnego.

W następnej rozprawie o krzywoprzysięstwo odpowiadała poza Zabelową i Weinbergową niejaka Kujathowa; zeznały one swego czasu, jakoby były obecne przy zawarciu kontraktu mieszkaniowego między F. a niejaką Schmeichel, co nie odpowiadało prawdzie; wszystkie trzy kobiety zasądzone zostały na karę ciężkiego więzienia przez jeden rok. Zabelową pozatem zasądzono w jednym dalszym wypadku za krzywoprzysięstwo na korzyść F. na rok ciężkiego więzienia. W toku rozprawy wykazało się, że Filbr. wykradła z regału prokuratora pewne akta sądowe.

Dnia 12. bm. za krzywoprzysięstwo odpowiadała sprzedawaczka Filbr., 17-letnia Urszula Plińska, która w procesie Lesiński (z Pomorza) contra Filbrandtowa o sumę 500 guldenów, należących się L. za dostawę mięsa, zeznała na korzyść F. Rozprawa budziła wielkie zainteresowanie, ponieważ świadkowie rzucili dalszą garść światła na praktyki oskarżonej F. Niejaka Grzybowska zeznała, że F. i ją nakłaniała, lecz daremnie, do krzywoprzysięstwa, i że wskutek odmowy straciła u niej posadę. Zeznawała też w charakterze świadka zasądzona o fałszywą przysięgę kantorzystka Hamerska, którą — ku ogólnemu zdziwieniu i mimo protestu świadka — sąd zaprzysiągł. Sąd wydał w tym wypadku wyrok łagodny, zasądzając Plińską za lekkomyślne krzywoprzysięstwo w dwóch wypadkach na 2 miesiące więzienia z odroczeniem na okres trzech lat.

Sensacją dnia była rozprawa przeciw wymienionemu już inspektorowi urzędu podatkowego, Jakubschowi, z którym na ławie oskarżonych zasiadła znów zbrodnicza „spółka" Zabel — Weinberg. Jakubsch, znajomy Filbr., miał swego czasu w następstwie silnego „wstawienia" awanturę z policją, za co otrzymał karę policyjną wysokości 10 zł. J. wniósł o sądowne rozstrzygnięcie; sprawa przeszła wszystkie instancje, a w końcu J. wygrał proces, ponieważ obie kobiety, które się dopiero od Filbr. o aferze J. dowiedziały w ostatniej instancji zeznały na jego korzyść. W rozprawie, która trwała dwa dni, zaprzeczył J., jakoby namawiał obu dawnych świadków a obecnych współosk. do krzywoprzysięstwa, tymczasem L. i W. obciążały go w swych zeznaniach, a zwłaszcza niejaka Geppeltowa, którą Filbr. wydaliła z posady, gdyż nie pozwoliła się namówić do fałszywego zeznania. Między oskarżonym a świadkiem G. przyszło do ostrych starć, podczas których J. twierdził, że świadek „podbierał" się do niego, ale J. odpalił Geppeltową, obecnie rozwódkę, która dwukrotnie popełniła wiarołomstwo małżeńskie i na wiarę nie zasługuje. W tem — ku wielkiej uciesze audytorjum — odezwała się Zabelowa, że Jakubsch się do niej zalecał, lecz ona (Z.) jest „uczciwą kobietą". Mimo najlepszego świadectwa, jakie otrzymał J. od swych przełożonych, zasądzony został na 2 lata domu karnego i pozbawienie praw honorowych, a Zabłowa i jej córka każda na jeden rok ciężkiego więzienia.

W czasie rozprawy obrońca stawił wniosek o zawezwanie męża Filbrandtowej jako świadka; okazało się, że F. wyjechał już do Niemiec, do Bad Nauheim. Tymczasem rodzina F. wydała deklarację, w której zwala całą winę w tej sensacyjnej aferze na żonę i matkę. Rozprawa sądowa przeciw Filbrandtowej odbędzie się w następnej kadencji sądów przysięgłych.

Krzywoprzysięstwa na terenie wolnego miasta, zdaje się, uważane sa za rzecz małej wagi; wedle statystyki kryminalnej za ostatni kwartał (kwiecień — czerwiec) wśród 6.400 doniesień znajduje się 124 doniesień o zbrodnię krzywoprzysięstwa. Cyfra, która mówi sama za siebie.

Francuski minister lotnictwa w Polsce

Paryż, 24. 7. (PAT) Francuski minister żeglugi powietrznej p. Eynac ma udać się do Warszawy drogą powietrzną w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Ma on zamiar zabawić w Polsce cały tydzień, w czasie którego obecny będzie na M. W. K. T. w Poznaniu oraz załatwi szereg spraw tyczących się lotnictwa.

Prawdziwie po — sowiecku

Paryż, 24. 7. (PAT) Wychodzący w Paryżu dziennik rosyjski „Poslednija Novosti" dowiaduje się, że pod nazwą grupy inżynierów i techników, przybywających w tych dniach do Paryża, ukryty jest oddział G. P. U., któremu polecono „zlikwidowanie Biesiedowskiego i Agabekowa", dwóch wybitnych uciekinierów z obozu sowieckiego, którzy przebywają obecnie we Francji.

Zastrzelenie urzędnika państwowego

Kielce, 24. 7. (PAT) Wczorajszej nocy na drodze do stacji kolejowej w Zagożdżonie został zamordowany obok domu Grudnia urzędnik państwowej wytwórni w Zagożdżonie. Stefan Drachel, dwoma strzałami w głowę. Sprawca zbiegł w kierunku toru kolejowego. Policja jest już na jego tropie.

Po 40 latach — z kobiety stał się mężczyzną

Katowice, 24. 7. (PAT) Dzisiejsza „Polonia" donosi, że w tych dniach sąd powiatowy w Tarnowskich Górach zezwolił Marcie Ślązakównej, urodzonej w r. 1889 na używanie męskiego imienia Jan. Okazało się bowiem, że jest ona mężczyzną.

Katastrofa budowlana we Lwowie

Lwów, 24. 7. (PAT) Wczoraj popołudniu zawaliło się rusztowanie na 2 piętrze nowobudującego się domu przy ul. Zadwórzańskiej. Pracujący na rusztowaniu murarze odnieśli ciężkie obrażenia. Jeden z nich doznał złamania kręgosłupa. Wszystkich odwieziono do szpitala. Dochodzenia swierdziły, że winę katastrofy ponosi przedsiębiorca budowlany, który dostarczył nieodpowiednich materjałów.

Nowy przedstawiciel handlowy Sowietów

Moskwa, 24. 7. (PAT) Rada komisarzy lud. ZSRR. mianowała Sergjusza Klimochina na stanowisko przedstawiciela handlowego ZSRR. w Polsce.

Zaburzenia atmosferyczne w Ameryce

Nowy Jork, 24. 7. (Tel. wł.) Po upałach ostatnich dni nastąpiły silne burze, których ofiarą padło około 20 osób zabitych, czy to od gromu, spadających cegieł itd. Ofiarą tropikalnych upałów padło, według ostatnich obliczeń około 300 ludzi, zmarłych przeważnie na porażenie słoneczne.

O podział majątku Habsburgów

Wiedeń, 23. 7. (PAT) W dniach najbliższych przyjedzie do Wiednia delegacja rządu węgierskiego, celem zbadania materjałów, znajdujących się w archiwum dworskiem, a dotyczących kwestji podziału majątku Habsburgów. Delegacja węgierska domagać się będzie wykazu niektórych przedmiotów sztuki na podstawie art. 176 traktatu w Trianon.

Niema równości prawa dla Polaków w Niemczech

Dalsze wywody p. Poirson w „Revue des Deux Mondes"

Wyobrazić sobie łatwo rodzaj opieki, — pisze dalej p. Poirson w „Revue des deux Mondes" — który znajdują robotnicy polscy ze strony przemysłowców niemieckich. System ustaw socjalnych, któremi pysznią się Niemcy, nie rozciąga swych dobrodziejstw na robotników Polaków. Nie będziemy się rozwodzić nad niedolą tych nieszczęsnych pracowników.

Wystarczy przytoczyć kilka wierszy, wzruszających w swem objektywiźmie, napisanych przez pisarkę duńską, p. Karin Michaelis, po przeprowadzonej przez nią wizytacji na Górnym Śląsku niemieckim:

„Schodzimy do mieszkania górnika. Powietrze wilgotne i mroźne. Zimno przenika mię. Drżę wprost z zimna. Dwoje dzieci leży na łóżku. Zawinięte są w łachmany. Rzucają się niespokojnie, jakgdyby miały gorączkę. Czy one są chore? — pytam. Matka spogląda na mnie. Och, ten wzrok bolesny. Starsza moja córka — odpowiada — właśnie umarła w szpitalu w trzynastym roku życia. Teraz kolej na drugą córkę; wyniosą ją w poniedziałek i nie wróci ona więcej — i w ten sposób umieramy i znikamy wszyscy, którzy tu mieszkają. Przedstawiciel opieki społecznej oświadcza mi: „Cóż mogę zrobić, jest tu tylko jeden szpital, a pięćdziesiąt nie byłoby za wiele". Idziemy główną ulicą. Przecieram oczy i pytam się, czy nie śnię. Te domy — jakże one mogą się ostać? Wydaje się, jakgdyby dzieci plan ich rysowały. Wchodzę do jednego z tych domów bezkształtnych. To coś niesłychanego. Podłogi podobne są do huśtawki, dzieci pośliguja się na nich, nawet meble usuwają się same przez się. Przez szpary w murach można widzieć gwiazdy. I powiedzieć, że tu mieszkają ludzie! Szczęśliwi ci, którzy mają przynajmniej dach nad głową. Tu i ówdzie cuchnące śmietniki. I w takich warunkach żyje 180.000 ludzi. Mówię do siebie, że byłoby lepiej dla tych ludzi, gdyby pomarli z głodu, aniżeli być skazanymi na śmierć powolną. Śmierć idzie w ich tropy bez przerwy. Czyż niema nikogo w Niemczech, który miał litość nad tą straszną nędzą?...

Tak mówi pani Karin Michaelis.

I niema nikogo takiego, ktoby miał odwagę wyjawić te nieprawości i zaprotestować przeciw nieludzkiemu postępowaniu z Polakami, którzy stanowią masę robotniczą na G. Śląsku niemieckim.

Czy ta polityka eksterminacyjna wobec żywiołu polskiego w Niemczech nie znajduje w tym kraju żadnego przeciwnika? Z przykrością musimy skontatować, że Rzesza w najmniejszym stopniu nie troszczy się o mniejszości polskie. A jak przed wojną, tak i obecnie, robotnik polski, krzywdzony przez Niemców, opiera się idei międzynarodówki i pozostaje patrjotą.

Art. 113 konstytucji wejmarskiej zapewnia mniejszościom narodowym prawo używania języka miecierzystego wobec urzędników administracyjnych i sądów, a konwencja genewska potwierdza to słuszne prawo wolnościowe. Ale, chcąc z niego korzystać, Polacy natrafiają na wrogie usposobienie urzędników i funkcjonarjuszy niemieckich. Polak, który ośmieli się w polskim języku wnieść do sądu pozew, albo podanie do władz administracyjnych, naraża się na bojkót systematyczny i bezwzględny. Polakom, zeznającym po polsku, jako świadkowie przed sądem, odbiera się natychmiast głos. Jeżeli są oskarżonymi, sędziowie oświadczają im brutalnie, że narażą się na surowszą karę, jeżeli upierać się będą przy dawaniu odpowiedzi po polsku na stawiane im pytania. Służba boża z kazaniami i śpiewami po polsku jest niedozwolona. W niektórych miastach, jak Opole lub Olsztyn, ci, którzyby odważyli się mówić po polsku na ulicy, w restauracji, lub w sklepie, narażają się poważnie, jeżeli nie na śmierć, to przynajmniej na ohydne traktowanie.

Łatwo z tego domyślić się, z jaką gwałtownością zwalcza się kandydatów polskich do parlamentu i sejmu pruskiego. W żadnym okręgu kandydat polski nie zdobył potrzebnej ilości 60.000 głosów. W sejmie pruskim, gdzie potrzeba 40.000 głosów, by zostać wybranym, Polacy mieli, aż do roku 1928 jako posła p. Baczewskiego, który spełniał ciężkie swe zadania obrońcy uciśnionych mniejszości z podziwu godną lojalnością i energją.

Rozliczne są przyczyny słabych rezultatów, uzyskiwanych przy wyborach przez Polaków. Niemieccy rządcy dusz, księża, posłowie, nauczyciele starają się wzbudzić w Polakach niechęć do wszystkiego, co polskie. Pastorzy na Mazurach np. w kazaniach swych propagują nienawiść do polskości. Ale nie udało im się zmienić uczucia patrjotycznego Polaków protestantów. Zrobili ich tylko nieufnymi i zamkniętymi w sobie i sprowokowali swem postępowaniem wytworzenie się sekty protestanckiej polskiej: głowa rodziny, upewniszy się, że nie jest szpiegowana, gromadzi członków rodziny i czyta im głośno Biblję po polsku.

Ucisk ze strony pracodawców także daje się odczuć. Przed wyborami z maja 1928 wszyscy pracodawcy otrzymali okólnik urzędowy, polecający im zagrozić oddaleniem tym robotnikom, którzy głosowaliby na kandydatów polskich, a natomiast obiecać im nagrodę po 5 mk. na wypadek sukcesu narodowców niemieckich. Zrozumieć można, że znaczna ilość nieszczęśliwych robotników polskich dała się uwieść, jeżeli mieli oni licznią rodzinę do wyżywienia, a nędza zaglądała im w oczy. Jeżeli się uwzględni obawę przed represjami za popieranie kandydata polskiego, ocenic można, jakiej odwagi potrzeba w danych okolicznościach do jawnego zdeklarowania się jako członek mniejszości narodowej polskiej.

Stronnictwo Narodowe na Pomorzu

Liczne zebrania i wiece — Tłumny udział ludności

W ciągu ostatnich kilku tygodni Stronnictwo Narodowe urządziło na Pomorzu szereg wielkich zebrań i wieców politycznych, które cieszyły się bardzo znaczną frekwencją. Wszędzie wśród entuzjazmu zebranych zapadały rezolucje, wyrażające uznanie polityce Stronnictwa Narodowego i zaufanie jego reprezentantom w Sejmie i Senacie.

W dniu 6 czerwca odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego w Chojnicach, gdzie przemawiali: prezes okręgowy Stronnictwa p. major Nieborak oraz redaktor „Dziennika Pomorskiego" p. Chmielewski.

W drugi dzień Zielonych Świątek, t. j. 9 czerwca, urządzono wielkie zebrania w Czersku i w Śliwicach Wielkich. Na obu zebraniach referował p. poseł Mazur z Grudziądza, gorąco przyjmowany przez zebranych. W Śliwicach Wielkich obecnych było na sali 400 osób.

Dnia następnego, t. j. 10 czerwca, odbyło się zebranie Stronnnictwa Narodowego w Osiu przy udziale zgórą 250 osób. Przemawiali poseł Mazur i b. poseł Sołtysiak. Zebranie wykazało znaczny wzrost wpływów Stronnictwa Narodowego w Osiu.

W dniu 20 czerwca p. poseł Mazur przemawiał na zebraniu Stronnictwa Narodowego w Więcborku (pow. sępoleński). Zebrani wznosili gromkie okrzyki ku czci Romana Dmowskiego Wiec wykazał, że obywatelstwo m. Więcborka stoi szczerze pod sztandarem narodowym. Podobnie piękny przebieg miały zebrania w Drzycimiu (150 uczestników) i Lnianie w dniu 22 czerwca, na których przemawiali p. poseł Mazur i p. Sołtysiak.

Dnia 23 czerwca odbyły się dwa wielkie zebrania Stronnictwa Narodowego w Lubawie z udziałem pp. posłów red. Sachy i Szturmowskiego oraz p. Sołtysiaka. Pierwsze z nich przeznaczone było dla ludności rolniczej pow. lubawskiego, drugie dla ludności samego miasta. Oba miały przebieg imponujący pod każdym względem. Liczny udział w zebraniach wzięły także panie i Młodzi Obozu Wielkiej Polski.

W dyskusji stwierdzono, że ludność powiatu jest słusznie niezadowolona z postępowania starosty lubawskiego p. Bederskiego, który zapomina często o tem, co wolno jest działaczowi „sanacyjnemu", a czego nie wolno staroście-urzędnikowi. Okazuje się, że delegacje, udające się z Lubawy do Nowego Miasta (które jest siedzibą starostwa) w sprawach bardzo ważnych, nie mają możności dostać się do p. starosty, który bardzo często wyjeżdża poza granice powiatu.

Wielkie oburzenie wywołał fakt, że przedstawiciele policji obchodzili kupców lubawskich i spisywali protokóły za wywieszenie plakatów o zebraniu Stronnictwa Narodowego w oknach wystawowych, powołując się na pruską ustawę z dnia 15 maja 1851 r. Zaznaczyć należy, że wywieszanie plakatów w oknach wystawowych jest praktykowane wszędzie i nigdzie nie spotykało się dotąd z represjami.

Dnia 24 czerwca odbyły się dwa wielkie zebrania Stronnictwa Narodowego w Nowem Mieście (pow. lubawski) — jedno dla ludności wiejskiej, drugie miejskiej. Przemawiali pp. pos. Sacha i Sołtysiak. Nastrój był doskonały.

Podniosły przebieg miało również zebranie w Kamieniu (pow. sępoleński), które odbyło się 26 czerwca z udziałem p. pos. Szturmowskiego, oraz zebranie w Sępólnie, odbyte dnia następnego przy udziale 300 osób. Referował w Sępólnie p. pos. Mazur.

4 lipca Obóz Wielkiej Polski i Stronnictwo Narodowe zorganizowały wspólnie wielki wiec w Starogardzie, na który przybyło zgórą 500 osób. Wśród ogólnego aplauzu przemawiali p. dr. Balewski, p. Sołtysiak i red. Kanarowski. Rezolucję, odczytaną przez mec. dr. Sucheckiego, przyjęto przez aklamację.

Dnia 7 lipca ludność Chojnic pośpieszyła tłumnie na wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego, które odbyło się w sali hotelu Centralnego. Przemawiali sen. dr. Ossowski i pos. Mazur.

Dnia następnego odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego w Grudziądzu przy udziale zgórą 600 osób Przemawiali red. Kanarowski i pos. Sacha.

W dniu 13 lipca odbyły się liczne zebrania w Warlubiu (250 osób) i Komórsku (400 osób). Na obu przemawiał p. poseł Mazur.

Wreszcie w ubiegłą niedzielę, 20. b. m., powiatowy zarząd Stronnictwa Narodowego zorganizował zebranie w Działdowie, na które licznie przybyło obywatelstwo miasta. Przewodniczył prezes zarządu pow. p. Al. Kamiński z Turzy Wielkiej. Przemawiali p. Sołtysiak i p. pos. Mazur, gorąco oklaskiwani.

Zaznaczyć należy, że wkrótce odbędą się wybory do rady miejskiej w Podgórzu pod Toruniem z powodu unieważnienia poprzednich wyborów. Należy mieć nadzieję, że zwycięży lista, reprezentująca solidarność narodową miejscowego społeczeństwa. W ciągu r. b. odbędą się też wybory do rady miejskiej w Czersku.

Przed dziesięciu laty

24 lipca.

Front północno - wschodni. Próby kontrakcji z naszej strony, zmierzające do odzyskania linji Niemna, nie powiodły się. 1 dywizja litewsko - białoruska dopiero dzisiaj o godz. 15 rozpoczęła odwrót z nad Niemna. Ponieważ wyprzedzające ją z prawa i z lewa dywizje nieprzyjacielskie nawiązały ze sobą łączność, została ona zupełnie otoczona, w rejonie miejscowości Roś, na północ od Wołkowyska.

4 armja w odwrocie wzdłuż szosy Słonim - Prużany.

Front południowo - wschodni. 6 armja: Nad Zbruczem, po wprowadzeniu do akcji nowych sił, w szczególności kawalerji, nieprzyjaciel po krwawych, cały dzień trwających walkach opanował o godz. 21 przedmieście Wołoczyska. Dwutygodniowa obrona tego przyczółka mostowego zjednała mu nazwę „polskich Termopil".

Husiatyn został odzyskany brawurową akcją płk. Welgnera.

Przebijająca się na Radziwiłłów 18 dywizja piechoty, w szczególności jej 35 brygada, poniosła poważne straty. W ręku nieprzyjaciela pozostało 14 dział. Dowódca brygady, kilku oficerów sztabowych oraz szereg oficerów 42 i 144 pułku dostało się do niewoli.

Nad Styrem w armjach 2 i 3 bez zmian.

Łódzki oszust w roli delegata ministerjalnego.

Do starostwa w Będzinie nadeszła z Warszawy depesza tej treści:

„Przyjeżdżam na szereg odczytów z ramienia ministerstwa oświaty. Proszę przygotować lokal. — Jerzy Kościesza".

Urzędnicy po przeczytaniu tego komunikatu, zastanawiali się dość długo, o co właściwie chodzi. Nikt nieznał takiego Kościeszy, zapotrzebowania na odczyt narazie nie było, niemniej jednak postanowiono zarezerwować pokój dla prelegenta w miejscowym hotelu „Bristol".

Nazajutrz rannym pociągiem przyjechał tajemniczy delegat. Wprost z dworca udał się do starostwa i poprosił o audjencję. W rozmowie z zastępcą pana starosty oznajmił, że odczyty które wygłosi z polecenia ministra, będą miały charakter propagandowy, podniosą ducha słuchaczy i przyczynią się do umoralnienia młodzieży. Następnie spytał, czy nie zapomniano o zarezerwowaniu dlań mieszkania.

Starostwo przydzieliło prelegentowi specjalnego asystenta, aby mógł zwiedzać miasto i wywiózł dobre wrażenia. Dostał pokój na pierwszem piętrze, w pierwszorzędnym hotelu. Jadł i pił oczywiście na kredyt. Restauratorowi nawet do głowy nie przyszło że taki dygnitarz może czmychnąć. Po czterodniowym pobycie, Jerzy Kościesza ulotnił się cichaczem. Żadnego odczytu nie wygłosił. W hotelu pozostał nieuregulowany rachunek wysokości 400 zł.

Jak wynika z dochodzenia policyjnego, jest to znany oszust, Stanisław Kakowski. Kakowski przez długi czas grasował na łódzkim bruku, tytułowany — jak wszyscy łodzianie o nieokreślonym zajęciu — inżynierem, czasem też hrabią. Tu też ponaciągał ludzi, a nawet zaręczył się z pewną bardzo przystojną córką kupca łódzkiego. Teraz notorycznie z różnych stron Polski nadchodzą wiadomości o oszustwach, popełnionych przez Kakowskiego.

Zbrojny pokój

Anioł pokoju: „Jeśli będą mnie w dalszym ciągu tak zabezpieczać, zamienię się w końcu w Marsa.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Groźna fala ognia

Niepokojąca statystyka — Gniazda podpalczy — Należy wypowiedzieć energiczną walkę niszczycielskim elementom

„Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe", jako publiczny zakład ubezpieczeń od ognia ma nietylko zadanie wyrównywania szkód, ale stara się także o to, aby zwalczać plagę pożarów.

Każdy pożar, chociażby szkoda była zupełnie wyrównana przez zainteresowane towarzystwa ubezpieczeniowe, stanowi niepowetowaną stratę w ogólnym bilansie gospodarki społecznej, tem samem przyczynia się do ogólnego zubożenia społeczeństwa polskiego.

Oddział statystyczny Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego, na którego czele stoi p. dr. Lucjan Rosiński, zebrał w broszurze wydanej pod tytułem „Pożary w województwie poznańskiem w latach 1919 do 1929" bogaty materjał statystyczny, który trwogą napełnić musi każdego obywatela, dbającego o rozwój Rzeczypospolitej i rozrost dóbr doczesnych obywateli. Dla orjentacji podajemy następującą tabelę wzrostu liczby pożarów w latach 1924—1929.

Rok	Podpalenia	Niedbalstwo	Komin	Grom	Od sąsiada	Iskra	Elektryczność	Eksplozja	Niewiadome
1924	161	116	78	100	39	23	7	10	48
1925	196	193	133	71	63	13	10	27	276
1926	147	247	138	114	92	14	7	47	304
1927	198	358	115	216	95	12	13	56	418
1928	251	398	206	200	211	17	19	53	196
1929	417	645	246	338	172	29	22	58	220

Całą grozę tej statystyki uwypukli jeszcze zacytowanie następującego ustępu z pracy p. dr. Rosińskiego:

„W powiecie wrzesińskim bodaj najbardziej usadowiły się wrogie społeczeństwu żywioły podpalaczy. Również powiat strzeliński wykazał bardzo wysoki procent poważnych szkód, bo 73 proc. Są to powiaty przy dawniejszej granicy rosyjsko-niemieckiej. Tę obserwację poczyniliśmy również w pewnej mierze w powiatach — gnieźnieńskim, kępińskim, inowrocławskim, pleszewskim, jednak tam nie występuje zjawisko to tak jaskrawo.

W niektórych powiatach istnieją poprostu gniazda podpalaczy i całe wsie odbudowują się za pieniądze ubezpieczających reszty województwa. Największe takie gniazdo znajduje się w powiecie wrzesińskim i graniczącym z nim gnieźnieńskim na obszarze od Strzałkowa aż do Witkowa w linji południowo-północnej; na wschód dochodzi ten obszar do granicy województwa, na zachód — do wsi Chwałkowice i Szemborowo. Drugiem takiem ogniskiem jest południowa część powiatu strzelińskiego. Dalsze znajduje się w powiecie mogileńskim w okolicy Trzemeszna, oraz w południowej połaci powiatu żnińskiego. Mniejszą grupę zauważyć można również w powiecie odolanowskim i t. d."

Walka stanowcza z temi niszczycielskiemi elementami, podjęta nietylko przez władze państwowe, ale również przez ogół społecznie myślących obywateli, jest konieczną i musi być, ze względu na dobro powszechne, prowadzona aż do pomyślnego skutku.

Ciekawe zdjęcia wraz z artykułem o

odkryciu pokładów nafty na Pomorzu

przynosi ostatni 43 numer „Wielkopolskiej Jlustracji". Miłośników filmu zainteresuje oryginalny wywiad z

najpiękniejszą gwiazdą filmową

Cenny artykuł prof. dr. M. Rudnickiego z dziejów ziem plebiscytowych oraz zwykłe działy uzupełniają ten bogaty w treść numer.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedyńczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 1.50 zł, kwartalnie 4,— zł. (bez kosztów przesyłki). — Egzemplarzy okazowych **bezpłatnie** należy żądać wprost od administracji: Poznań, Św. Marcin 70).

Jak się odbywa rajd awionetek

Ławica przygotowuje się do przyjęcia nadpowietrznych gości

Wielki międzynarodowy raid awjonetek odbywa się nakoło Europy. Polaków powinien specjalnie interesować, bowiem biorą w nim udział po raz pierwszy nasze płatowce, pilotowane przez polskich lotników. Zorganizowano go pierszwy raz w roku ubiegłym z inicjatywy Fédération Aeronautique Internationale. Miał wykazać zdatność praktyczną słabosilnikowych samolotów. Zasadniczo raid powinien odbywać się rok rocznie. Wymaga on od uczestników przelotu pewnej trasy w określonym terenie.

Regulamin dzieli się na dwie części: zasadniczą niezmienną, drugą — regulującą szczegóły lotu w danym roku. Część pierwsza ustala m. in., że do konkursu mogą być dopuszczone awjonetki pierwszej i drugiej kategorji według klasyfikacjqi F. A. I. lot musi się odbywać co roku między 15 czerwca a 15 października. Na klasyfikację składają się: szybkość na trasie, regularność, zużycie materjałów pędnych, wartość użyteczna awjonetki (bezpieczeństwo, komfort itd.) Trasa obejmować musi przestrzeń conajmniej 4 tys. kilometrów. Aparaty muszą posiadać świadectwo zdolności lotu, piloci zaś dyplomy kwalifikacyjne i licencje F. A. I.

W roku ubiegłym konkurs awjonetek organizował aeroklub francuski. Trasa wynosiła 6,642 klm. W raidzie zeszłorocznym wzięły udział następujące państwa: Francja, Niemcy, Anglja, Włochy i Czechosłowacja. Zgłoszonych awjonetek było 82. Największą ilość awjonetek zgłosiły Niemcy z cyfrą 34 zgłoszeń, potem Francja, Włochy itd. Jak wiadomo, zwycięstwo odniósł lotnik niemiecki Morzig i w myśl regulaminu F. A. I. państwo zwycięskie zobowiązane jest zorganizować następny lot.

Trasa obecnego konkursu awjonetek wynosi przeszło 7,500 km. z 27 międzylądowaniami. Punktem wyjściowym i końcowym jest Berlin. W czasie zawodów niedozwolona jest wymiana następujących części zapasowych: skrzydeł, sterów kierunkowych i wysokościowych, kadłuba, lotek, śmigła, podwozia (za wyjątkiem kół), cylindrów i karteru silnika. Części te przed rozpoczęciem zawodów cechowano i wymiana ich powoduje dyskwalifikację.

Otwarcie kontroli nastąpi w Berlinie 27 lipca o godz. 16; zamknięcie 31 lipca o godz. 16. Uczestnicy raidu muszą zasadniczo spędzić wszystkie noce na lotniskach międzylądowań. Jeżeli będzie więcej niż dwie nocy poza lotniskami zostaje zdyskwalifikony. Oprócz tych warunków istnieje jeszcze cały szereg zastrzeżeń. Wynika z tego, że raid odbywa się w bardzo trudnych warunkach.

Do konkursu zgłosiło udział sześć państw z cyfrą 99 samolotów. W raidzie wzięło udział tylko 60 awjonetek. Dla zwycięzców wyznaczono cztery nagrody wartości 350 tys. fr. fr. Najtrudniejszym etapem rajdu jest przelot nad Hiszpanją, gdzie awjonetki musiały się wzbić na 3 tys. m.

Jeżeli chodzi o grupę polskich lotników to należą do niej najlepsze nasze siły, które już kilkakrotnie dały dowód swej sprawności i zdolności. Na lotnisku w Ławicy czyni się przygotowania do przyjęcia uczestników rajdu. Prace organizacyjne zostaną wykończone w piątek o godz. 16.

Przyjazd uczestników rajdu do Poznania spodziewany jest dopiero począwszy od soboty rana. Lotnisko będzie otwarte dla publiczności od 8 do 20. Z miasta będą kursowały do Ławicy co pół godziny specjalne autobusy. Wejście na lotnisko od strony toru kolejowego ze względu na bezpieczeństwo będzie bezwzględnie zamknięte przez cały czas trwania przelotu. Jak w zeszłym roku również i obecnie na lotnisku wybudowano dla publiczności specjalną krytą trybunę, na której ulokowano gigantofony. Komitet organizacyjny przelotu wyłonił kilka komisyj, z których każda śpiesznie przygotowuje się do przyjęcia nadpowietrznych gości. (tr.)

KALENDARZYK

Czwartek, 24 lipca 1930.

Słońce: wschód 3,59 — zachód 19,59 — długość dnia 16 godzin.

Księżyc: wschód 1,15 — zachód 19,46 — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 18 st. Cels. Pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne niskie 745 mm. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 24 st. C., najniższa plus 14 st. C.

Przepowiednia pogody na piątek: Pogoda zmienna przy silnem zachmurzeniu ze skłonnościami do deszczu.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś — 0,07 m.

Kal. rz.-kat.: Krystyna P. — jutro Jakób Ap.

Kal. słow.: Lubomir — jutro Sławosz.

OSOBISTE

— * **Egzamin dojrzałości** w IV Szkole Wydziałowej im. Karola Libelta w oddziale A złożyli pp.: Andrzejewski Feliks, Budasz Edward, Burlaga Jan, Dominiczak Jan, Fojudzki Bernard, Frasunkiewicz Witold, Judek Lech, Jarosławski Bernard, Hańczewski Alfred, Hadyński Henryk, Kaźmierczak Stanisław, Konieczny Witold, Kokorniak Witalis, Maciejczak Stefan, Maliński Edward, Strojny Leon, Stańko Marjan, Stelmaszak Stanisław, Szałata Edmund, Wawrzyniak Tadeusz, Wiśniewski Zenon, Wiza Bogdan, Kandulski Feliks.

— * **Egzamin końcowy na wyższym kursie w Miejskiej Szkole Handlowej w Poznaniu** zdali wszyscy abiturjenci, a mianowicie: Dunajska Stanisława, Duszyńska Helena, Dorna Edmund, Grządzielska Cecylja, Grześkowiakówna Helena, Jarosławska Halina, Jurdzińska Marja, Kaczmarkówna Stefanja, Kwapiszewska Bronisława, Leciejewska Halina, Leipoldówna Eugenja, Ligocka Lelimira, Lewandowska Leokadja, Lewandowska Marta, Lewandowska Aleksandra, Morowska Marja, Mozolewska Janina, Napieralska Zofja, Palanówna Aniela, Pracowita Marta, Siuda Bogdan, Śniatała Marjan, Smurawianka Ludwika, Stalińska Marja, Spychałówna Janina, Styczyńska Apolonja, Środkówna Halina, Sworowska Helena, Szymanowska Helena, Tschierschówna Joanna, Walkowiakówna Urszula, Wesołowska Marja, Wiśniewska Stanisława, Ziehlkówna Leokadja.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Stow. Samopomocy Doraźnej w Poznaniu.** Porządek obrad walnego zebrania, zwołanego na 30 bm., jest następujący: Zagajenie, odczytanie protokołów, sprawozdanie Zarządu, przedłożenie bilansu, sprawozdanie komisji rewizyjnej, dyskusja, udzielenie absolutorjum, podział nadwyżki z administracji i funduszu nadzwyczajnego, uchwalenie pełnomocnictwa dla Zarządu, celem dysponowania funduszem administracyjnym, komunikaty Zarządu i wnioski.

— * **Tow. Obywateli na prawym brzegu Warty.** Kwartalne zebranie odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej na Śródce.

— * **Zjednoczenie Podmistrzów Budowlanych.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 u p. Bajerowej, przy pl. Bernardyńskim 6.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Sokoli, Sokolice!** Dnia 27 bm. odbędzie się wycieczka familijna do lasów w Kobylnicy. Wyjazd o godz. 9 z głównego dworca. Udział biorą wszystkie gniazda poznańskie i okoliczne. Wyżywienie całodzienne należy z sobą zabrać. Powrót o godz. 20,25. Do licznego udziału zachęca Naczelnictwo Okręgu Poznańskiego.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Magistrat m. Poznania 26. Pułkowi Ułanów.** W dniach 26, 27 i 28 bm. 26 Pułk Ułanów Wielkopolskich, były I. Ochotniczy Pułk Jazdy Wielkopolskiej nr. 215, stacjonowany w Baranowiczach, obchodzi 10-lecie swego istnienia. Pułk ten, znany zaszczytnie z swej brawurowej akcji bojowej podczas inwazji bolszewickiej, związany jest bardzo ściśle z Wielkopolską. W dowód tej łączności miasto Poznań ofiarowało pułkowi upominek w postaci sztychów, wyobrażających ratusz poznański, z dedykacją prezydenta miasta Poznania Ratajskiego. Jeden ze sztychów umieszczony będzie w kasynie oficerskiem, a drugi w kasynie podoficerskiem. Dowód życzliwości macierzystego miasta wywoła niewątpliwie życzliwy oddźwięk w pułku, stacjonowanym obecnie na dalekich kresach naszej Rzeczypospolitej. (k)

— * **50-lecie Cechu Fryzjerów i Perukarzy w Bydgoszczy.** Dnia 27 bm. obchodzi Cech Fryzjerów i Perukarzy w Bydgoszczy 50-tą rocznicę swego istnienia. — W związku z tym jubileuszem odbędzie się w niedzielę po nabożeństwie w kościele farnym o godz. 11 w Resursie Kupieckiej zebranie uroczystościowe. Program zebrania przewiduje oprócz zwykłych punktów wręczenie dyplomów członkom zasłużonym około rozwoju organizacji cechowej i zawodu fryzjerskiego. Uroczystość połączono z wystawą prac terminatorów. Po południu odbędzie się koncert w ogrodzie Resursy Kupieckiej, a wieczorem zabawa na sali. Z okazji jubileuszu wydał Zarząd Cechu piękną jednodniówkę, która oprócz sprawozdania i licznych ilustracyj zawiera szereg fachowych artykułów i obszerny dział ogłoszeniowy. Wszyscy zamiejscowi uczestnicy jubileuszu otrzymają na drogę powrotną z Bydgoszczy 50 proc. zniżki kolejowej.

— * **Koło Śpiewackie im. Bolesława Dembińskiego.** Ze względu na występ chóru naszego w Radio Poznańskiem, uprasza się wszystkich członków o gremjalne i punktualne przybycie na lekcje, które odbywają się co wtorki i piątki o godz. 20 w salce „Domu Królowej Jadwigi" przy Al. Marcinkowskiego nr. 1. Tam przyjmuje się również kandydatów i kandydatki na członków do chóru.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Brak aparatu alarmowego w baraku dla bezdomnych.** Z kół czytelników zwracają nam uwagę na brak aparatu alarmowego straży pożarnej w baraku dla bezdomnych przy szosie swarzędzkiej (ul. Warszawskiej). Wspomniany barak drewniany zamieszkuje około trzydzieści rodzin bezdomnych. Jakkolwiek barak ten niedługo przypuszczalnie będzie służył jako mieszkanie, gdyż magistrat czyni starania o inne pomieszczenie, jednak wybuch pożaru, zwłaszcza w nocy, mógłby być bardzo fatalny w swych następstwach. Gęsto zaludnione baraki mogłyby być istotnie narażone na wielkie niebezpieczeństwo, zwłaszcza, że najbliższy aparat alarmowy straży pożarnej znajduje się na Śródce. Zaradzenie temu brakowi, może nie byłoby trudne dla odpowiednich czynników. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Podrabianie ekstraktu Maggi.** — Policja zajęła się śledztwem w sprawie podrabiania ekstraktu do zapraw firmy „Maggi". Jest pewien osobnik, który trudni się rozpowszechnianiem tego fałszywego płynu. (k)

— * **Kradzieże i włamania.** P. Władysławowi Wojtkowiakowi, zam. przy ul. Polnej 1, skradziono z otwartego korytarza przy ul. 3 Maja rower męski marki „Viktoria" nr. fabr 679 531, nr. rej. 6673, wartości 200 złotych. — Włamano się do sklepu kolonjalnego p. Bolesława Wojciechowskiego przy ul. Marsz. Focha 93 i skradziono większą ilość sztucznego masła, jaj, mydła toaletowego i czekolady wartości 150 złotych. — Do oddziału tenisowego na boisku Klubu Sport. „Warta" włamali się złodzieje i skradli piłki tenisowe i tp. rzeczy wartości 160 złotych oraz wyrządzili szkodę na 160 złotych. — Włamano się do mieszkania p. Marji Boese przy ul. Rzeczypospolitej 4 i skradziono większą ilość srebrnej zastawy stołowej, znaczonej M. B. i E. F., damski zegarek złoty z brylantem, większą ilość

bielizny, znaczoną M. B. i 150 zł, ogólnej wartości 3000 zł. (k)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Zabity przez konie.** W Jabłonnej (pow. leszczyński) spłoszyły się konie z wozem, a powożący robotnik Adam Gutsche z Jabłonnej wyrzucony został z wozu i wpadł pod koła, które przeszły mu przez klatkę piersiową. Poranienia Gutschego były tak ciężkie, że zmarł wkrótce po wypadku. (k)

— * **Pożary od pioruna.** W Rudej Koźlance (pow. wągrowiecki) uderzył piorun w stodołę Henryka Riebera, niszcząc ją doszczętnie wraz z zapasami siana, koniczyny i żyta. Straty ocenia się na około 20 tys. zł. — W Krzemieniewie (pow. leszczyński) uderzył piorun w szopę w zabudowaniach Jana Maja, paląc ją doszczętnie. Straty ocenia się na kilkaset złotych. (k)

— * **Bezprzytomny motocyklista.** W tych dniach dyr. Młynów Łabiszyńskich p. Stanisław Bielski, jadąc samochodem na drodze z Torunia do Inowrocławia, napotkał w pobliżu Gniewkowa na szosie nieprzytomnego człowieka, obok którego leżał motocykl. Jak się okazało, był to Jerzy Butzmann z Ostrowa (pow. inowrocławski), który uległ wypadkowi. Poranionym zajął się p. Bielski. (k)

— * **Kradzieże koni.** W nocy na 23 bm. grasowała w Mieleszynie szajka koniokradów. Ze stajni rolnika Fryderyka Middengena wyprowadzono 4-letnią klacz kasztankę. Równocześnie zniknęła para szorów roboczych. Strata wynosi 900 zł. Tej samej nocy włamano się do stajni wdowy Elzy Ober - Kassenbaumowej, której skradziono 3 konie oraz szory robocze wartości 1900 zł. Za koniokradami wszczęto dochodzenia. (br)

— * **Skutki pijackiego zakładu.** W karczmie w Opielewie pow. żnińskiego kilku wieśniaków raczyło się wódką. Jeden z nich, niejaki Antoni Wardęga, postanowił jednym haustem wypić litr wódki. Między pijakami stanął zakład, Wardęga wypił cały litr wódki, lecz w tej chwili padł trupem. Oto skutki lekkomyślnego zakładu. (br)

— * **Włamanie do dworu.** W nocy na 23 bm. włamali się niewyśledzeni dotychczas sprawcy do dworu w Podlesiu Kościelnem w pow. wągrowieckim. Łupem złodziei padła srebrna taca wagi 5 kg, dwa duże i dwa mniejsze srebrne kandelabry, 12 obrusów białych i 70 serwetek. Wartość skradzionych przedmiotów oblicza się na 7000 złotych. Policja prowadzi energiczne dochodzenia. (ek)

— * **Stogi płoną.** W poniedziałek spalił się w Obłudnie pow. żnińskiego tegoroczny stóg, zawierający 15 fur żyta. Poszkodowany, Mieczysław Augustyniak, oblicza straty na 1100 zł. (ek)

— * **Tragiczna śmierć.** Ciężki cios dotknął rodzinę Rzosków w Tczewie, zamieszkałą na Nowemmieście. Władze wojskowe z Chojnic zawiadomiły rodziców, że syn ich Alfons podczas ostrego strzelania znalazł śmierć. Rz. po ukończeniu strzelania nie czekał na sygnał przerwy i wyszedł ze schronu. Wtem ugodziła go kula i zraniła ciężko w głowę. Natychmiast odstawiono go do szpitala, gdzie wkrótce potem zmarł. (dt)

— * **Napad pszczół.** Żona kupca p. Czubka w Rajkowach w pow. tczewskim została napadnięta przez dzikie pszczoły. Pani Cz. znajdując się w ogrodzie, chciała odpędzić pszczoły, została jednak dotkliwie pokąsana. Pies, który również znajdował się w pobliżu, zdechł w krótkim czasie. Pszczoły rzuciły się jeszcze na dwie gęsi, które od ukąszeń również zdechły. (dt)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Rogoźno.** (Regulacja Wełny.) Po długoletnich staraniach Zarządu Spółki Meljoracyjnej, przystąpiono w tych dniach do robót regulacyjnych na przestrzeni około 4 klm. Nowe koryto rzeki skrócono o 600 m. i otrzyma ono nowy kierunek dla ułatwienia odpływu wody zwłaszcza wiosną. Pracę wykonuje przedsiębiorca p. Kabat z Obornik, zatrudniając około 150 robotników, przeważnie bezrobotnych miejscowych. Prace rozpoczęto od mostu kolejowego w górę rzeki przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Koszta regulacji oblicza się po uwzględnieniu zmian regulacji na 170 tysięcy złotych.

— (Strzelnica P. W. i W. F.) Przy stadjonie miejskim zapoczątkowało tutejsze Tow. Powst. i Woj. budowę strzelnicy wojskowej. Dzięki poparciu towarzystw miejscowych, samorządu miejskiego i powiatowego wykończono w roku bieżącym strzelnicę i obecnie rozpoczyna się budowę przepisowego schronu dla obsługi tarcz. Koszta schronu ponosi miasto i powiat obornicki. (ak)

— * **Września.** (Kradzież z włamaniem.) Przed kilku dniami włamano się do mieszkania p. Franciszka Guziałka w Marzeninie. Łupem niewyśledzonych włamywaczy padła garderoba i artykuły spożywcze wartości około 500 zł.

— (Pod zarzutem podpalenia.) W wyniku dochodzeń w sprawie pożaru w zabudowaniach Wawrzyńca Wojewody padło podejrzenie na Wojewodę i jego syna Wincentego, których też odstawiono do więzienia sądowego we Wrześni.

— * **Odolanów.** (Pielgrzymka.) Tegoroczna pielgrzymka do Częstochowy wyrusza dnia 13 sierpnia o godz. 8 z Ostrowa nadzwyczajnym pociągiem, wraca zaś dnia 16 tegoż miesiąca wieczorem. — Koszta podróży w obie strony 19,50 zł i 1 zł na rzecz pielgrzymki. Uczestnicy sąsiednich parafij, chcący wziąć udział, winni zgłosić się do dnia 10 sierpnia i pieniądze nadesłać pod adresem: W. Grobarek, Odolanów, ul. Krotoszyńska nr. 13.

— * **Inowrocław.** (Podwyżka cen na pieczywo.) W ubiegłym tygodniu wzrosła cena pieczywa. Bułka kosztuje obecnie 6 groszy (poprzednio 5 gr). 3-funtowy chleb 60 groszy (55 gr). Ta niezrozumiała zwyżka cen na pieczywo przy nie wzrastających bynajmniej cenach zboża i mąki wywołała niezadowolenie wśród szerokich mas społeczeństwa.

— (Zabawa na kolonje letnie.) Miejscowe Tow. Kolonij Wakacyjnych, dbałe o zdrowie fizyczne dziatwy i młodzieży szkolnej, nie szczędzi trudów i zabiega gorliwie o zdobycie potrzebnych w tym celu kapitałów. Magistrat pokrywa 50 proc. wydatków, dużych subwencyj udziela inowrocławskie Koło Ziemianek oraz Pow. Kasa Chorych. W maju i czerwcu przeszło 400 dzieci z miasta brało kąpiele solankowe. Obecnie około 200 dzieci spędza czas pod opieką nauczyciela p. Kwiecińskiego na stadjonie sportowym, gdzie otrzymuje pożywienie. Prócz półkolonij około 200 dzieci i młodzieży korzysta z kuracji, umieściwszy się w budynkach szkolnych w mieście, lub przebywając w pobliskim Suchatówku i Prądocinie. Chcąc zasilić kasę tak pożytecznej instytucji, specjalny komitet organizuje dnia 27 bm. kiermasz o bardzo urozmaiconym programie w strzelnicy. „Clou" zabawy stanowić będzie konkurs modeli latających. Poza tem przy dźwiękach orkiestry odbędzie się pochód w barwnych strojach, loterja fantowa, kosze szczęścia itd. Wstęp na zabawę dla dorosłych 50 gr, dla dzieci 25 gr.

— (Pożar.) Z nieustalonych dotąd przyczyn wybuchł w majątku Ośniszczewko pożar. W płomieniach spłonęły dwie stodoły z grochem i sianem oraz szopa. Straż pożarna z pobliskich wiosek ogień ugasiła. Straty są dość znaczne.

— (Koncert ku czci Moniuszki.) Dnia 2 sierpnia odbędzie się w parku solankowym koncert ku czci Moniuszki. Program obejmie wyjątki z oper: „Halka", „Straszny dwór", „Hrabina", oraz niektóre pieśni. Wykonawcy: chór męski „Echo", orkiestra 59 p. p.; partje solowe wykonają soliści chóru „Echo".

— (Dalsze prace celem zatrudnienia bezrobotnych.) Do dnia 15 bm. prace przy budowie pomnika Jana Kasprowicza oraz przy ul. św. Barbary wykonywali bezrobotni w ilości 80 osób. Od dn. 15 bm. ilość zatrudnionych bezrobotnych powiększono. Robotnikom obniżono płacę z 76 groszy na 65 groszy za godzinę. Wywołało to niezadowolenie ze strony robotników, którzy na kilka dni przerwali pracę. Obecnie pracę rozpoczęto i to na nowych warunkach. (em)

75-lecie Bractwa Kurkowego we Wrześni

Siedemdziesiątpięć lat temu, w roku 1854 po bitwie pod Sokołowem po ogólnem przygnębieniu popowstaniowem, powstało we Wrześni Bractwo Strzeleckie dwujęzyczne złożone z większości niemieckiej. Przez długie lata niewoli trwała walka o spolszczenie Bractwa, w której bracia nasi zwyciężyli, czego dowodem, że w wolnej Rzeczypospolitej weszli już tylko z drobnym odłamkiem członków Niemców, a dwa lata później niepoślednie miejsce zajęło Bractwo w szeregach tworzącej się Legji Ochotniczej Wrzesińskiej, odpierając swą piersią nawałę bolszewicką.

Po ukończonej wojnie zabrała się brać do intensywnej pracy organizacyjnej, tworząc już w krótkiem czasie wspaniałą strzelnicę, zaopatrzoną w wszelkie nowoczesne urządzenia techniczne.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w ubiegłą niedzielę mszą św., podczas której nastąpiło poświęcenie nowego sztandaru, ofiarowanego przez członka honorowego bractwa, p. A. Steina. Z kościoła wymaszerowało bractwo i przybyli goście do strzelnicy na uroczyste zebranie i rozpoczęcie strzelania o godność króla jubileuszowego oraz o liczne medale i wartościowe premje, ofiarowane przez powiat, miasto i obywatelstwo Wrześni.

Strzelanie, które miano ukończyć w ubiegły wtorek, z powodu niepogody przedłużono jeszcze o dwa dni, i to na przyszłą sobotę i niedzielę, dnia 26 i 27 lipca.

Obywatelstwo miasta Wrześni spodziewa się, że Bracia zamiejscowi, których dotąd powstrzymała niepogoda, przybędą tłumnie na zakończenie uroczystości, aby poprawić dotychczasowe wyniki i zapewnić sobie premje i nagrody.

Podziękowanie

Na rzecz budowy kościoła nowego na Sołaczu urządził komitet obywateli sołackich kiermasz w dniu 20 b. m., który przysporzył znów funduszów na wykończenie wielkiego zbożnego dzieła. Impreza ta na wielką skalę zakrojona, mogła się powieść tylko dzięki życzliwemu stanowisku władz miejskich i urzędów, tudzież instytucyj społecznych i jednostek, które przez szereg tygodni poświęcały czas i zdrowie dla ukoronowania dziś już chwale Bożej służącego dzieła.

Cieszę się, iż z tego miejsca mam możność uwypuklić publicznie zasługi, oraz dać wyraz wdzięczności, przedewszystkiem dyrekcji Ogrodów Miejskich za dekorację Świątyni i ulic, Sokolstwu ofiarnemu okręgu poznańskiego, firmie Kuhnert i S-ka za wypożyczenie namiotu do konsekracji, chórowi kościoła św. Wojciecha pod kierownictwem p. Rynka, Paniom i Panom z komitetu kiermaszowego, którzy z zaparciem się siebie pracowali dla sprawy, szczególnie zaś sprężystemu i rozumnemu kierownikowi całej imprezy. Wszystkim szczere „Bóg zapłać".

X. H. Lewandowski.

SPORT

Tennis

W pierwszym dniu odbywającego się w Marjańskich Łaźniach spotkanie międzyzwiązkowe między Polskim Zw. L. T. a niemieckim Zw. w Czechosłowacji prowadzi Polska 2:0. Niemcy wystawili słabszą drużynę, gdyż najlepsi gracze (Menzel i Soyka) walczą równocześnie z Węgrami. Tłoczyński mimo nieszczególnej gry bije bez trudu słabego Nadlera 6:3, 6:3, 6:4; Warmiński zwycięża w pięciu setach znacznie lepszego Kleina. Niemiec wygrywa pierwszego seta i prowadzi 5:0, w drugim, jednak Warmiński walczący do tej chwili słabo zaczyna grać dobrze i pewnie — wyrównuje na 5:5 i zwycięża 8:6. Trzeciego seta wygrał Polak w tym samym stosunku mimo tego że prowadził już 5:3. W dwóch następnych setach obaj przeciwnicy są bardzo znużeni, szczególnie Klein, którego Warmiński zmęczył mijając często lobami przy siatce. Klein zwycięża w czwartym secie 8:6, piątego jednak i mecz wygrywa ciągle prowadząc Warmiński 6:4.

Spotkanie Niem. Zw. Ten. w Czechosłowacji — Węgierski Zw. Ten. dało w pierwszym dniu wynik 1:1. Kehrling pokonał Soykę 7:5, 6:4, 3:6, 6:3, Menzel — Bano 6:1, 6:4, 6:3. (P. W.)

RADJO

Programy radjofoniczne

Piątek, dnia 25 lipca 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy pien., zbożowo - towarowej i cen targowych Rzeźni miejskiej; godz. **17.00** „Poezja i poeci" (wygł. kpt. Gustaw Baumfeld); godz. **17.20** kurs elem. języka angielskiego; godz. **17.40** „Silva rerum"; godz. **18.00** koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. **19.15** „Z podróży i ze sztuki" (wygł. dr. T. Silnicki); godz. **20.00** „Teatr i życie sceny" (wygł. red. Z. Kosidowski); godz. **20.15** koncert wieczorny z Warszawy; godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty PAT sportowe i policyjne; godz. **22.15** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

Katowice (409 m) godz. **12.05** koncert gramofonowy; godz. **16.20** koncert gramofonowy; godz. **18.00** koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach; godz. **20.15** koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie.

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **16.30** muzyka gramofonowa; godz. **17.35** „O umowie kupna i sprzedaży" — wygł. adw. St. Peszyński; godz. **18.00** koncert orkiestry Karola Poraj-Koźmińskiego; godz. **19.20** płyty gramofonowe; godz. **20.15** koncert z Doliny Szwajcarskiej.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Zw. Niższych Pracowników Poczt. i Telegr.** Dnia 25 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie koła miejscowego w sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8.

— **Związek Malarzy.** Nadzwyczajne zebranie odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Świtalskiego przy ul. Podgórnej 13.

— **Zw. Czeladzi i Podmistrzów Murarskich.** Zebranie odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11,30 w lokalu p. Ograbowicza przy ul. Ślusarskiej 6.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Ks. Łucjan Berger 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 2 386,20 zł.

Na kaplicę S. S. Karmelitanek: M. P. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 42 zł.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Szwanda dudziarz". W piątek „Frasquita" z pp. Fontanówną, Grabowską, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendeckim; kapelmistrz p. Latoszewski. W sobotę, 26 bm. pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Madame Butterfly" z pp. Fedyczkowską, Drabikiem, Majem i Urbanowiczem. W partji Suzuki wystąpi p. Rewicz. W niedzielę 27 bm. „Księżniczka Czardasza" z pp. Fontanówną, Grabowską, Karską, Bratkiewiczem, Gruszczyńskim, Raczkowskim i Sendeckim, kapelmistrz p. Eichstaedt. W poniedziałek 28 bm. „Żydówka" z pp. Kisielewską, Majem, Perkowiczem i Zatheyem, kapelmistrz p. Leszczyński. W tytułowej partji zadebjutuje p. Reczko.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro „Promienie F. F.", wesoła komedjo-satyra Winawera, która zdobyła powodzenie dzięki barwnej, wesołej fabule oraz komicznym sytuacjom. Rozbawiona do łez publiczność darzy wykonawców oklaskami i wybuchami szczerego śmiechu. „Promienie F. F." grano w Warszawie przez długi szereg wieczorów z ogromnem powodzeniem. Obsadę tej świetnej komedji stanowią pp. Gruszecka, Jerzmanowska, Żeromska, Bystrzyński, Chmurkowski, Mazanek, Tylczyński, Kitka-Sokołowski, Rolicz i inni. Reżyserja p. Chmurkowskiego, dekoracje Al. Kobrynia.

— * **Widowisko batalistyczne na P. W. K.** W sobotę, dnia 26 i niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 8,30 wieczorem odbędzie się na arenie P. W. K. widowisko batalistyczne pt. „Za cenę chwały", opracowane na tle głośnej sztuki amerykańskiej „Rywale", granej z wielkiem powodzeniem w Teatrze Nowym. W widowisku tem bierze udział 14 dywizja piechoty wraz z całym sprzętem wojennym. Przed oczyma widza przesuną się sceny z obozowego życia żołnierskiego, które następnie ustępują miejsca momentom walk i grozie wojennej. W czasie trwania akcji efektowne ognie sztuczne, ilustrujące wybuchy pocisków i granatów. Bilety już do nabycia w Teatrze Nowym. Dojazd tramwajami linji 6 i 11 oraz autobusami.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Szwanda dudziarz" — opera Weinbergera.
Piątek, 25. 7. „Frasquita" — operetka Lehara.
Sobota, 26. 7. „Madame Butterfly" — opera Pucciniego.
Niedziela, 27. 7. „Księżniczka Czardasza", operetka Kalmana.
Poniedziałek, 28. 7. „Żydówka" — opera Halevy'ego.
Wtorek, 29. 7. „Frasquita" — operetka Lehara.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Kasa zamawiań otwarta tylko w Teatrze Wielkim od 10 do 17.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Promienie F. F."
Piątek, 25. 7. „Promienie F. F."
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

87 **do kasy komitetu wpłacono do dnia 21. 7. 1930.** 8711 MP

X. prałat Zakrzewski z Rzymu	50,—	L. Janowski	1,—	T. G. p. Bank Wzaj. Pom.	1,—
N. N., Poznań	20,—	St. Kruszka	5,—	M. Woroch, p. Poz. Bank Ziem.	0,50
X. prob. Leichert, Gniezno wedł. spisu:		J. Ścigalska	4,—	Ig. Wroński, Poz.	50,—
M. Czyżewska	5,—	M. Guzikowska	3,—	M. Leehr, Poz.	5,—
Kolberowa	1,—	Br. i St. Eichstettowie	10,—	Przewodnik Katolicki	722,05
Wilkocz	3,—	N. N.	3,—	M. Hoberstein, Poz.	10,—
W. Niezgodzki	5,—	Marja Magd. Szymanowska	2,—	A. Henolicka, Poz.	5,—
Br. Graczyk	3,—	Morawska	3,—	M. Dębinska, Poz.	10,—
Fr. Ślachciak	3,—	X. kan. L. Formanowicz	20,—	Nowacka, Wytomyśl	2,—
L. Cymps	5,—	Z. Musielowa	5,—	P. Kufel, Leybądzie	2,—
St. Piasecka	3,—	X. L. Leichert	6,—	M. Borucka, Warszawa	5,—
S. Wasielewski	1,—	Razem zł	129,50	G. Górecka, Międzychód	5,—
J. Piotrowski	2,—	Gnieźnieńskie Koło Ziemianek	100,—	A. Kaczor, Poz. z prośbą o zdrowie i błogosł.	10,—
Andrzejewski	10,—	B. Hoffmann, Chojnice	4,—	W. Binkowa, Ostrów z prośb. o zdrowie i błogosł.	10,—
M. Hanisch	1,—	M. Szmelterówna, Chojnice	1,—	St. Golcz, Września	10,—
Hoffmann	5,—	B. K., Poz.	5,—	Sowękowskie, Czempin	10,—
X. Tomiak, kpt.	10,—	Koło Wielkp. Zw. Młodz. Wiejsk. Ostrowo p. Śrem	5,—	St. Bieńkowska i B. Klimkiwiczówna, Płock	10,—
T. Chmielewski	1,—	Zarząd i współpracownicy Rolnika w Poz. ku uczczeniu śp. Maksymiljana Manysia	60,—	St. Gadomski, Sosnowiec	10,—
Makowski	3,—	J. Nowicki, Poz. p. Poz. Bank Ziem	10,—	K. Penckowa, Gródek	15,—
L. Kamińska	1,50			St. Bączkowski, Chojnice	25,—
Roszkowa	2,—			H. Paul, Zdrój p. Sod. Kup. Poz.	10,—
Jadaszek	1,50				
Zielińska	0,50				
Urbaniak	1,—				

Konto P. K. O. 207470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskeigo 21.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

CO WYPADŁO ŁADNIE - SKŁADNIE?

Gdy się czegoś naprawdę chce, to zrobią drudzy. — Trójnawowa bazylika Ministerstwa Komunikacji. — Śliczne zabawki dla starszych dzieci. — Panowie inżynierzy i pani Sztuka.

Podobno w Ameryce niektóre przedsiębiorstwa sowicie opłacają gapiów, którzy przechadzając się z rękoma w kieszeniach, zauważą w jaki sposób możnaby ten i ów szczegół we funkcjonowaniu danego przedsiębiorstwa uprościć i udoskonalić.

Zawsze marzyłem, aby nietylko być takim gapiem ale jeszcze i innych podobnych zebrać w związek obserwatorów, obdarzonych jakim takim praktycznym sensem i estetycznym sądem. Towarzystwo to (jeszcze jedno!) zorganizowane na wzór Opieki nad Zwierzętami, obejmowałoby swą działalnością całą Polskę, a jego zadaniem byłoby dopomagać we wprowadzaniu i utrzymywaniu piękna, porządku i praktycznego ładu, w dziedzinie publicznej. Podsuwać pomysły władzom państwowym i komunalnym, pouczać publiczność, poruszać konkretne dylematy na fachowych zebraniach i w prasie.

I nie przypadkowo łączę pojęcia piękna i praktycznego uproszczenia. Ich jedność wyraża się w ślicznem i mądrem słowie polskiem „Ład". Urządzać Polskę „ładnie i składnie!" Ot! Nie potrzebuję dodawać, że fundamentem Towarzystwa stanowić będą artyści. Są to w Polsce ludzie najrealniejsi, najpraktyczniejsi — (tak! tak!) no a przy tem gapie pierwszej klasy.

Uważałem za jedno z najpierwszych zadań — a było to dość dawno temu, bo się z tą całą świetną myślą noszę już od dziesięciu lat zgórą — uważałem tedy za jedno z najpierwszych zadań publiczno-artystycznych tej organizacji, zająć się stacjami kolejowemi i pociągami. Kolejnictwo odgrywa ważną rolę we wyglądzie każdego kraju, a ciąży też na niem doniosła odpowiedzialność propagandowa! Pierwsza rzecz, która bije w oczy przybywającego cudzoziemca, to wagon i dworzec.

Gdy się czegoś naprawdę chce, to się stanie. Zrobią drudzy. Ministerstwo Komunikacji program mój, od samego wskrzeszenia Polski, przeprowadza samo, i to, muszę przyznać, znakomicie. Zrozumiało ono, że jeśli jak mówią Francuzi: Co warto zrobić, warto zrobić dobrze, to również: co warto zrobić, warto zrobić ładnie. Rozumie, że troska o piękno nie wpłynie na obniżenie ruchu osobowego, nie zawadzi transportom i nie przeszkodzi (wzorowej w Polsce) punktualności pociągów. Imieniem nieistniejącego Tow. „Ładnie Składnie" dajmy temu Ministerstwu votum najzupełniejszego zaufania!

I oglądnijmy jego pawilon na Wystawie K. T., urządzony przez trzech inżynierów, kierowników wydziałów, pp: Wołkanowskiego, Wasilewskiego i Tuza.

To się nazywa artystyczne podanie eksponatów! Bazylikowa hala pomalowana doskonale w dwa zasadnicze kolory: popielaty i czerwony. Na popielatych cokołach stoją modele maszyn, mostów, torów, ładowni, stacji, ciągną się one dwoma rzędami w hali, niby szereg pomników myśli ludzkiej, wytężonej ku rozwiązaniu ogólnych lub szczegółowych zagadnień dotyczących kolejnictwa. Nie mam kompetencji do sądzenia ich inżynierskiej wartości. Ale co uderza, to architektoniczny sposób ich ustawienia jakby naprawdę dzieł sztuki, i to na doskonale urządzonej wystawie. Przytem te które są metalowe lub polichromowane, przepleciono białemi gipsowemi, z widoczną troską o kolorystyczny efekt. Na ścianach „naw bocznych" i na środkowem przepierzeniu, różne kolejnicze okazy i mnóstwo map i tablic. Eksponaty rozmieszczone z wytwornym gustem, mapy, tablice i afisze, nietylko syntetyczne i jasne, ale wprost śliczne. Afisze z lubyły oddawna indygienat wśród tego, co się nazywa Sztuką, zaadoptowane do rodu przez grafikę, jedną z dostojnej czwórki „Quat'z'arts". O pół kroku dalej w dziedzinę „piękna rzeczy użytkowych" sięgają mapy i tablice. Te, które zdobią pawilon Ministerstwa Komunikacji wykonane są z doskonałem poczuciem barwy i nowożytnej dekoracji. Patrzy się na statystyczny obraz „Prac Taboru" lub „Wydatków Inwestycyjnych" albo na afisze o psychotechnice, jak na dobre obrazy.

A wreszcie modele. Model, to zabawka dla dorosłych. Jak świat światem, lubowano się w dokładnej minjaturowej replice przedmiotów: mebla czy zbroi, powozu czy pałacu. Od końca wieku XVIII, ludzie, zatraciwszy humor, stracili też pasję do tych cacek, odstępując zabawki dzieciom. Ale są i tacy starzy, którzy się nie wstydzą przyznać swej ze zabawek uciechy. Ci dziecinni starzy to właśnie artystyczne dusze. A przytem poprostu ludzie szczerzy. Bo najbardziej dorośli, trzeźwi i zblazowani jegomoście przystaną sobie jednak cichaczem przed takim wagonikiem któryby się pomieścił w ich własnym cylindrze, i będą potajemnie zaciekawieni, obserwować że tam w oświetlonych przedziałach widać siatki, klamki i taśmy do okien. Niema co w bawełnę obwijać: można było doskonale mechaniczne zapory kolejowe, lub most nad Waką, przedstawić w rysunkach technicznych. W pawilonie Ministerstwa Komunikacji pokazano je w modelach, gdyż bawiły one tych, którzy je pokazać chcieli, i bawią nas, którzy je oglądamy. Na rysunki techniczne popatrzałoby przez czas trwania wystawy pięciu czy sześciu inżynierów specjalistów. Przed modelami zatrzymujemy się wszyscy tłumnie.

Model jest zatem doskonałym środkiem reklamowym i propogandowym. Z chwilą, gdy ta rozkoszna zabawka nietylko przedstawia redukcję, ale wprowadza również interpretację, staje się — przy pewnym poziomie — dziełem sztuki. Można się certować nad przyznaniem tego tytułu precyzyjnej lokomotywce Dyrekcji lwowskiej, która podobno chodzi „zupełnie jak duża". Ale żaden postępowy salon — paryski Jesienny czy Niezależnych — nie mógłby odmówić wystawienia takich „przedmiotów" jak „Mechaniczna Zapora przejazdowa" wykonana przez p. A. Lezuraja, „Nasycalnia drzewa impregnowanego" w Rawie Ruskiej w wykonaniu p. E. Grodeńskiego, „Stacja przestawcza" w Zdołbunowie, „Urządzenie do szlakowania parowozu", czy dwa śliczne mosty: przez Wisłę i przez Niemen, w modelach p. Czeczota. Te ślicznie spatynowane wagoniki, sągi drzewa i kupy węgla, granitowe podmurowanie polichromowane jakby przez jakiegoś Meissoniera-pejzażystę, te tafle wód szkła katedralnego, mile ciągną oko. Osiągnięto to środkami podpadającemi pod kategorje tych samych, których w swoich panoramach używali Fałat, Kossak czy Stanisławski. Czemuż tak artystycznie nie jest wykończony model Rynku krakowskiego w Pawilonie Turystycznym?

Tak samo na każdej postępowej wystawie mogłoby się znaleźć plastyczne „Szematy ruchu osobowego" stacji Warszawa i stacji Kraków. Jakieś to niby futurystyczne rzeźby polichromowane, ale przedmioty tak ładne, żeby się je chętnie w pokoju dla dekoracji ustawiło.

Oglądając prawdziwy przybytek sztuki, którym jest pawilon Ministerstwa Komunikacji, trudno sobie w końcu nie postawić zasadniczego pytania: czy to przypadek zrządził, że tam w tej budzie na Nowym Świecie panuje tyle radosnego młodzieńczego artyzmu?

Sądzę, że nie przypadek. Przekonany jestem, że umysł wytężony w kierunku precyzji, wydobywania maksymalnej energji, wyszukiwania największych uproszczeń, wpada temsamem w rytm nowożytnej sztuki. Minęły wprawdzie czasy, kiedy cały romantyzm pozytywizmu koncentrował się na osobie inżyniera. On to w ówczesnych powieściach pożerał serca wszystkich panienek i otrzymywał w końcu rękę „myślącej" heritièrey. Ale pozostał bohaterem siły kinetycznej z milimetrową podziałką w ręku. I dziś, gdy sztukę przenika pragnienie precyzji i dreszcz kinetyki, on to, najłatwiej ze wszystkich, trafia do jej serca. Stworzeni są, aby się nawzajem zrozumieć, tak jak wówczas z ową myślącą dziedziczką. I dlatego zapewnie pawilon Ministerstwa Komunikacji wypadł tak „ładnie i składnie".

Ale jakże z dworcami i pociągami? Pomówimy o tem osobno.

Poznań.

Ludwik Puget.

ŻYCIE KULTURALNE

ŚP. WACŁAW SZYMANOWSKI

Z szeregu artystów którzy uświetnili rozwój kulturalny, jakim Polska zajaśniała pod koniec zeszłego stulecia, ubył jeden jeszcze: Wacław Szymanowski. Bardzo uzdolniony, obdarzony silnym i gwałtownym temperamentem, żelaznym a czasem nieco kanciatym charakterem, Szymanowski roił coraz to nowe, na szeroką skalę zamierzone pomysły. Jego dynamizm psychiczny rozsadzał jego organizację artystyczną, talent jego, bardzo istotny, pędzony był aż nazbyt silnym motorem. Zacząwszy od malarstwa dał się szerzej poznać ogromnem płótnem przedstawiającem lud wiejski, korzący się podczas podniesienia w kościele. Dużo sobie z tego obrazu po młodym malarzu obiecywano. On jednak przerzucił się do rzeźby. Osiadłszy w Krakowie 1907 roku, zabrał się do olbrzymiego dzieła, znanego „Pochodu", którym chciał ozdobić jeden z boków wawelskiego podwórza. Wkrótce potem stworzył, ustawiony dziś w Warszawie, pomnik Chopina pod szumiącą wierzbą. O te obie kompozycje odbyły się namiętne dyskusje w prasie. Krytyka artystyczna podnosiła w nich brak dekoracyjności i rzeźbiarskich form. I rzeczywiście, Szymanowski z umysłowemi koncepcjami romantyka, myślowo rówieśnik Rodin'a urodził się i wykształcił w epoce nie znającej stylu, nie mającej architektury, nie umiejącej tworzyć brył, któreby zniosły pełne światło słońca na dworze, tak jak nie umiał ich tworzyć sam Rodin, jeden z wielkich genjuszów rzeźby, ale jednak dziecko swej epoki i jej usterek. Wielkie pomniki Szymanowskiego są wyolbrzymionemi pomysłami rzeźbiarza impresjonistycznych figurek. W tych właśnie drobniejszych utworach, w doskonałych, życiem tryskających biustach, przejawia się całkiem szczera indywidualność i osobisty bardzo talent Wacław Szymanowskiego.

NAUKA

Konkurs dla rolników i leśników. Polska Akademja Umiejętnośc. przedłużyła konkurs z fund. im. Wł. J. Fedorowicza na następujące tematy: 1) Analiza genetyczna jednej z rodzimych ras zwierząt domowych. 2. Zbadanie biometryczne ras jednego z polskich gatunków drzew leśnych. Nagroda za najlepszą pracę na każdy temat wynosi 3.000 zł. Nagrodzona praca staje się własnością Akademji. Prace opatrzone nazwiskiem autora lub też godłem z nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie nadsyłać należy do Akademji do dnia 30 kwietnia 1931 r. (np)

Wyjaśnienie. W artykule p. J. Ujdy „Lumen magistrorum" zamieszczonym w numerze 332 z dnia 22. bm. wkradła się omyłka przez opuszczenie kilku słów w wierszu 47 od góry. Zdanie to brzmieć powinno: „Nauczyciel nie może tracić zapału do swej pracy dlatego, że musi zniżać się do sposobu myślenia ucznia i ciągle powtarzać te same prawdy..."

TEATR

Z teatrów łódzkich. Z Łodzi piszą nam: Zespół Teatru Miejskiego występował gościnnie w Warszawie w „Capitolu". Budynek Teatru Miejskiego przy ul. Cegielnianej został w tym czasie wynajęty trupie wileńskiej, która, jak to już donosiłem, wystąpiła z „egzotycznym" repertuarem: „Dybuk" — dramat żydowski, „Opowieść o Herszu z Annopola", a wreszcie „Miasto Żydów." (tł)

MUZYKA

Wieczory lekkiej muzyki w Poznaniu. Wśród audycyj Radja Poznańskiego zanotować należy z uznaniem wieczory lekkiej muzyki w wykonaniu orkiestry 14 p. a. p. Orkiestra ta do niedawna zupełnie nieznana w Poznaniu, w ostatnich miesiącach, dzięki fachowemu i sprężystemu kierownictwu podchorążego M. Sujkowskiego, zdobywa coraz większe uznanie. Na wczorajszym koncercie odegrała orkiestra m. in. „Rapsodję słowiańską" Friedmana. (np)

Opera Dohnanyego p. t. „Tenor" została wystawiona w niemieckiej operze w Pradze. Libretto powstało ze znanej sztuki satyrycznej Sternheima „Buerger Schippel". Jest to opera komiczna; sukces był znaczny.

OCHRONA PRZYRODY

Aleja w Małym Kacku. Z Gdyni piszą nam: W uzupełnieniu wiadomości podanej już o projektowanem w związku z parcelacją Małego Kacka zniesieniu alei, wiodącej od szosy gdańskiej do toru kolejowego, dodać należy, że z dwu istniejących alei pierwsza od Gdyni pozostanie nietknięta. Co się tyczy drugiej, Regjonalny Komitet Ochrony Przyrody czyni zabiegi, aby tę aleję jak najdłużej zachować. Plany parcelacji i zabudowania M. Kacka zostały zatwierdzone przed powstaniem Komitetu Ochrony Przyrody na powiat morski. Komitet ten pracuje w bardzo trudnych warunkach i, za naszem pośrednictwem, prosi o współpracę tych wszystkich, którzy doceniają piękno krajobrazowe wybrzeża polskiego. (og)

ANTYK I MY

NOWA BIBLJOTEKA PRZEKŁADÓW

Powstaje nowa Bibljoteka przekładów, która obejmie arcydzieła literatury greckiej i rzymskiej. Miewaliśmy już tego rodzaju „antrepryzy". Jedna z nich zorganizowana była przez Akademję Umiejętności w Krakowie i poszczycić się może wynikami wcale pokaźnemi. Ukazał się tam — w znacznych coprawda odstępach czasu — szereg djalogów Lukiana w przekładach M. Boguckiego, Arystofanowe komedje pysznie spolszczone przez Cięglewicza, Marcjalis tłumaczony przez Czubka; nadto „poza kolejką" zostały opublikowane przekłady dział Sofoklesa i Eurypidesa, dokonane przez Morawskiego i Kasprowicza, oraz świeży przekład „Rzeczypospolitej" Platona, sumiennie wypracowany przez S. Lisieckiego.

Naogół jednak tłumacze arcydzieł literatur klasycznych szli u nas luzem i o systematycznej pracy nie myśleli. Nawet taki „Sobiepan", jakim jest najlepszy nasz tłumacz Platona, malarz i filozof w jednej osobie, prof. W. Witwicki, nagle od kilku lat jakoby pracę swą tłumacką przerwał, choć tyle jeszcze dialogów platońskich czeka polskiego odtwórcy.

O skoordynowanej, planowej i ciągłej pracy na polu przekładów z zakresu obu literatur klasycznych pomyślał dopiero niestrudzony prof. Ryszard Ganszyniec, istny czarodziej, który raz po raz zapala jakiś oświaty kaganek, nie gasnący, ale jasnym płonący ogniem... człowiek który swym „Filomatą" osięgnął prawdziwy rekord wydawniczy w czasopiśmiennictwie polskiem. W naukowych pismach, redagowanych przez Ganszyńca „Kwartalniku klasycznym" i „Przeglądzie Humanistycznym", wśród fachowych artykułów dydaktycznych, recenzyj, sprawozdań, kronik, rozpraw, niby chabry i maki barwne wśród pożywnego łanu zboża, często gęsto od kilku lat wykwitają różne poetyckie przekłady fragmentów z literackich arcydzieł greckich i łacińskich. Trafiały się przekłady mające wielką wartość literacką. To zapewne natchnęło redaktora, że pomyślał o stworzeniu „bibljoteki przekładów". Pomyślał — i odrazu myśl w czyn wcielać począł. „Bibljoteka" taka (nazwa jej jeszcze nie została ustalona) wkrótce zacznie wychodzić.

Pierwszy jej tom stanowić mają dzieła Wergiljusza, przełożone artystycznie przez wybitnego poetę L. H. Morstina. Fragmenty tych przekładów, drukowane różnemi czasy, zdobyły sobie wielkie uznanie krytyków i uczonych. Jeden z tomów następnych stanowić miała „Iljada" w przekładzie Juljana Ejsmonda. Przekład ten był już częściowo gotów i — o ile sądzić z drukowanych urywków — zapowiadał się świetnie. Ejsmond, wyborny tłumacz poezyj Kochanowskiego, przejął się stylem swego ulubionego mistrza czarnoleskiego, który przecie był pierwszym i tak znakomitym tłumaczem i znawcą Homera. Do Kochanowskiego „Monomachji Aleksandrowej z Menelausem" dostrojony był przekład Ejsmondowy w każdym wierszu, boć miał być przecie jej ciągiem dalszym i uzupełnieniem... Niestety śmierć tragiczna a przedwczesna przecięła, jak wiele innych, tak i tę zapowiedź twórczego dzieła wybitnego poety...

A oto inni tłumacze: Swetonjusza wziął na siebie niezawodny mistrz Jan Parandowski, Anakreonta i Anakreontyki — Józef Birkenmajer. Komedje Terencjusza ukażą się w dawno a sumiennie przygotowanym przekładzie Bolesława Karpińskiego (znanego również z tłumaczeń „Alcesty" i innych dzieł Eurypidesa). A wreszcie inne nazwiska, nowe jeszcze dla szerszego ogółu, nie mniej w „kołach ściślejszych" dobrą mające renomę: Tadeusz Bocheński daje przekład „hymnów homeryckich" (b. piękny!), a Stefanja Warszawska przekład elegij Teognisa.

Na tem jednakże nie koniec. Prócz przekładów literatury greckiej i łacińskiej mają w tejże bibljotece ukazać się i przekłady dzieł humanistów polskich: Kromera, Sarbiewskiego, Szymonowicza. Życzyć należy szczęścia i powodzenia tej inicjatywie.

J. B.

Zmienne losy tramwaju

I.

Zajmiemy się obecnie działem komunikacji najbardziej interesującej każdego mieszkańca miasta, a więc — jak się każdy snadnie domyśli — tramwajami. W dawniejszej hali ciężkiego przemysłu od strony wieży wiertniczej zajmuje środek halj cały szereg wozów tramwajowych. Wozy te są ilustracją rozwoju ich budowy oraz ulepszeń, poczynionych w ostatnich latach, celem ułatwienia pasażerom dostępu do środka, oraz danie im maksimum wygody.

Rzuca się przedewszystkiem w oczy pierwszy wóz, który wogóle w Polsce kursował. „Emeryt" ten należy do tramwajów lwowskich. Jest to mały wózek pięcioszybkowy z dwoma przedziałami pierwszej klasy na 6 miejsc siedzących i 4 stojące, oraz drugiej — 8 miejsc siedzących i 6 stojących. W środku wozu znajduje się jedyny motor, od którego idą przekładnie łańcuchowe na obie osie, ze zwyczajną opornicą rozruchową, dźwigniowym hamulcem ręcznym. O tym tramwaju — z właściwą sobie maestrją pisał już p. Stanisław Wasylewicz.

Chronologicznie drugim co do budowy jest wycofany już z obiegu wóz z Turynu w stoisku włoskiem. Tego typu tramwajów dziś jeszcze istnieje w obiegu bardzo wiele, z małemi tylko zmianami, zależnie od fabryki, która je wykonała. Charakterystyczną ich cechą jest niewielka rozstawa osi w łożyskach maźnicowych. Wchodzi się do wagoniku liczącego 18 miejsc siedzących z dwóch platform końcowych. Hamulec ręczny i elektryczny, małe szybki i wysokie stopnie — oto zewnętrzne cechy tych wozów, które jeszcze kursują również w naszem mieście.

Przejdźmy teraz do wagonów nowoczesnych. Kraków. wystawił wóz motorowy zbudowany we własnych warsztatach, wyposażenie bez luksusu, ale dając podróżnym całkowitą, wymaganą wygodę. Lwów pokazał piękny wóz, cały zbudowany z żelaza przez fabrykę wagonów w Sanocku, należącą do tow. akc. Zieleniewski. Wagon ten ma 10,60 m długości, liczy 28 miejsc siedzących a wewnątrz jest wyłożony drzewem orzechowem. Na sufit zużyto fornieru brzozowego.

Warszawa wystąpiła dość okazale. Wystawiła ona komfortowy wóz motorowy wykonany przez zakłady Lilpop, Rau i Loewenstein. Rozstaw osi wynosi 3,20 m z zawieszeniem ruchomem Peckhama i łożyskami rolkowemi S K F. Wewnątrz ławki mają siedzenia i oparcia sprężynowe. Są to najbardziej komfortowe tramwaje, kursujące w Polsce. Prócz tego wystawiła Warszawa wybudowany w własnych warsztatach specjalny wóz dla naprawy sieci.

Poznań zaprezentował wóz przyczepny na 32 miejsca siedzące z wejściem ze środka, obniżone platformą i rozstawem osi 3 m, oraz rolkowemi łożyskami. Wóz ten doskonale przedstawiający się wykonany jest w P. K. E.

Ciekawym zbiegiem okoliczności wybudowano w Bukareszcie w roku ubiegłym 90 prawie identycznych przyczepek, mimo, że pomiędzy dyrekcją bukaresztyńską a poznańską nie istnieje żadne porozumienie. Obecny na kongresie oraz wystawie autor projektu bukaresztyńskich wozów, dyrektor tramwajów prof. Filipescu chwilę odpoczywał w wystawionej przyczepce, mówiąc, że odnosi wrażenie, jakoby siedział w dziele własnych rąk. Pocieszającym objawem jest, że z pięciu wystawionych wozów, wszystkie wybudowane zostały całkowicie w kraju i że w niczem nie ustępują wystawionym w tej samej hali wozom zagranicznym.

II.

Z zagranicznych wystawców w tej dziedzinie na specjalną uwagę zasługują Włochy, które pokazały dwa nowoczesne wozy luksusowe — jeden dwuosiowy, drugi — czteroosiowy z wejściem w środku, jednakże bez obniżonej platformy, a z podnoszącym się stopniem razem z automatycznie zamykającemi drzwiami. Wóz 4-osiowy ma aż 47 miejsc siedzących, hamulce powietrzne, podłogę wyścielaną, łożyska systemu „izothermos". Łożyska te smarowane są oliwą, którą podnosi i nalewa na oś tarcza z łopatkami umocowana przy końcu osi. Wspomnieć należy, że myśl zasadnicza tego łożyska jest wynalazkiem polskim, który finansowało utworzone w r. 1911 towarzystwo belgijskie, a prezesem rady nadzorczej był ordynat Bisping.

Łożysko to również zostało zastosowane przy wystawionym wozie gdańskim. Jest on 4-osiowy, zrobiony całkowicie z żelaza z wejściem w środku i obniżoną o 19 cm. platformą środkową, do której prowadzi jeden stopień stały. Wykonanie — luksusowe. Zauważyć wypada, że jak na wóz tej wielkości t. j. na 36 miejsc siedzących i 4-osiowy, waga jego jest niewielka, wynosi zaledwie 12 i pół tony.

Pozostaje jeszcze przyczepny wóz m. Pragi również z wejściem w środku i platformą obniżoną do takiej wysokości, że publiczność wchodzi na nią bezpośrednio z ulicy. Myślą przewodnią podobnego obniżenia jest, że najwięcej upadków przy wysiadaniu zdarza się przy schodzeniu z wozu na ciasny stopień. Upadek zatem może się zdarzyć tylko w samym wozie, gdzie grozi jedynie potłuczeniem, a nie kalectwem.

Różni się omawiany tramwaj od wystawionej poznańskiej przyczepki tem, że posiada ławki podłużne, a hamulce natomiast umieszczone są na obu końcach wozu nie na platformie. Te zmiany przemawiają na niekorzyść praskiego wozu, gdyż ławki poprzeczne są wygodniejsze dla publiczności, a dalej wskazanem jest, by hamulce były jak najbliżej miejsca, gdzie konduktor najwięcej przebywa, zatem na platformie środkowej. Góruje natomiast nad poznańskim tem, że jako osadzony na niższych kołach jest również niższym i posiada tylko jeden stopień przejściowy z platformy do wagonu w przeciwieństwie do dwóch — w naszych; ponadto wyłożono go wspaniałym mahoniem. W budowie drzwi również istnieje różnica; poznańskie wozy posiadają bowiem boczne drzwi teleskopowe wsuwane, które konduktor może zamykać i otwierać na każdym przystanku; praskie natomiast — składane, które muszą być otwarte przez cały czas jazdy.

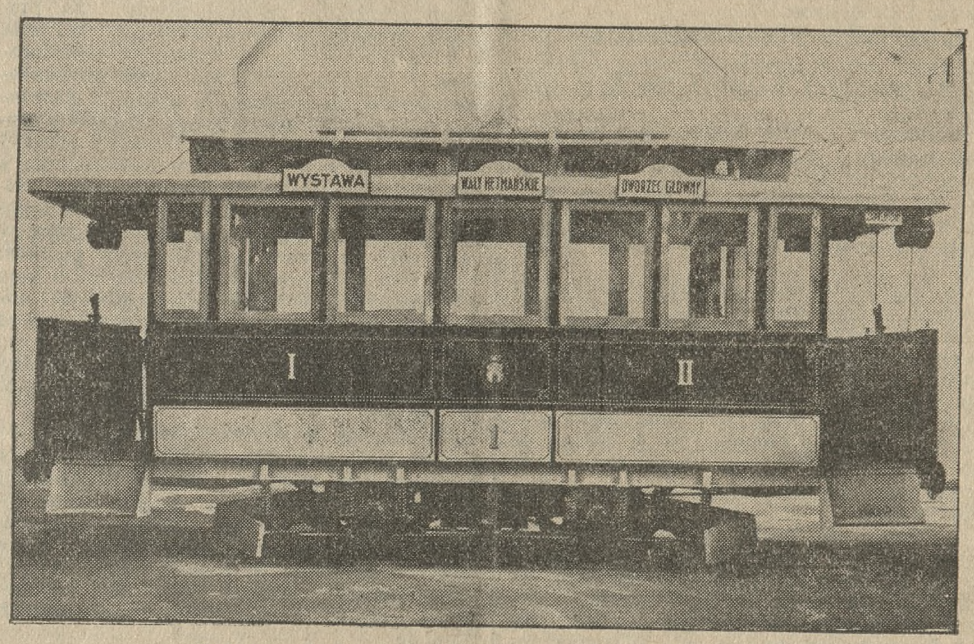

Tak wygląda „praszczur" polskich tramwajów.

Wspaniały pokaz samochodowy

VII.

Panowie kupcy i podróżujący stale narzekają, że przejazdy kosztują ich bardzo drogo, że skazani są na stałe wyczekiwania na dworcach itd. Te narzekania są dziś nieuzasadnione. Można mieć wszelką wygodę i jechać tanio jeśli nabędzie się niedrogi samochodzik fmy „B. M. W." Kilometr kosztować będzie zaledwie 4 grosze. Sam wóz jest dobry i bardzo elegancko wygląda. Fma „B. M. W." produkuje zarazem t. zw. reklamówki dla pospiesznych posyłek. Paniom kochającym się we wszystkiem co małe i zgrabne, śmiało można polecić kabrjolet o najmodniejszych linjach konstrukcyjnych, wygodnych siedzeniach i t. d.

Angielski „S i n g e r" wystawia swoje 4 i 6 cyl. maszyny, pierwsza o sile 4/22 KM. zużywająca 6 ltr. na 100 klm. i rozwijająca do 80 klm. na godz. druga 45 KM. przy szybkości do 100 klm. zużywa 11 ltr. benzyny.

Z ciężarówek na godne widzenia zasługują Fmy „C o m m e r", 6 cyl. 65 km. od 2½ do 8 tonn. rozwijające szybkość do 80 klm. Przy tym wozie na specjalną uwagę zasługuje starter, który umieszczony został na wierzchu koła sterowego wraz z syreną no i ster o b. krótkim drążku przy ukośnie ułożonym samym sterze który w dodatku można przekładać z jednej strony na drugą; podziwu też godna jest olbrzymia chłodnica.

Jako luksusowy wóz nieustępujący zupełnie Rol - Roycom można polecić 7-osobowego „H u m b e r a"; — szybkość jego wynosi 130 klm. i zużywa zaledwie 20 ltr. benzyny.

Do rzędu luksusowych zaliczyć również trzeba wozy fmy „H i l l m a n" 8 cyl. 65 KM. o szybkości 140 klm. a zużywające 16 ltr. benzyny.

VIII.

Dziś kiedy życie liczymy na sekundy, każdy komu czas jest drogi zaopatruje się w doskonałe zegarki szwajcarskie. Przemysłowcy zaś zwrócili uwagę i na inne wyroby, a mianowicie na samochody firmy Saurera. Wystarczy napewno wszystkim, jeśli powiem: Samochód Saurera to najbardziej precyzyjnie wykonany zegarek. Omówimy najczęściej spotykane w użyciu typy 2 BH. i 3 BH. dla nośności 2.500 kg. i 4.000 kg.

Blok 4 cylindrów sporządzony jest ze specjalnego stopu; komora spalania, jest całkowicie obrobioną; głowice cylindrów można b. łatwo odejmować. Tłoki z lekkiego stopu, posiadają specjalny kształt, przystosowany znakomicie do szybkiego ochładzania się. Zawory umieszczono w głowicy w jednym rzędzie i to w pozycji wiszącej. W karterze silnika znajduje się wał noskowy, celem sterowania zaworów; przeniesienie ruchów na zawory odbywa się za pomocą popychaczy i sterników dźwigniowych. Dwudzielny, ze stali chromo - niklowej, wał korbowy, oparty jest na 3 łożyskach kulkowych, obliczono go przytem na duży zasób wytrzymałości. Wzajemnie wyważone i wykonane lekko korbowody są kute w matrycach i całkowicie obrobione. Aluminjowy karter odlany jest w jednym kawałku i pod nim przyśrubowana jest wanienka na oliwę. Smarowanie odbywa się za pomocą zanurzania, oliwienia obiegowego i pompki tłokowej.

Wielką oszczędnością, zużycia paliwa oraz najlepszem dostosowaniem się do zmiennych zapotrzebowań mocy, odznacza się karburator systemu Saurer, który ogrzewany jest ciepłą wodą, przez co w zimie ułatwia się znakomicie podgrzewanie mieszanki. Zapał odbywa się za pomocą magneto o wysokiem napięciu z samoczynną regulacją punktu zapłonu; magneto sprzężone jest znów z prądnicą. Specjalny regulator pozwala na określone ustawienie na pewną maksymalną ilość obrotów, umożliwiając przez to, ograniczenie maksymalnej szybkości samochodu. Hamulec silnikowy, któremu musimy poświęcić specjalnie trochę uwagi, wykorzystuje silnik jako kompresor. Kierownica ślimakowa, promień skrętu zaś wynosi zaledwie 675 cm., co jest b. ważne na drogach wąskich i w górach. Kierownicę przenosić można dowolnie z prawej strony na lewą, lub też odwrotnie. Moc efektywna silnika przy 1600 obr. min. wynosi 55 KM.

Omówimy teraz hamulec silnikowy patentu Saurera. Wiemy jak wielką wagę dziś przypisujemy systemowi hamowania, każdy nawet laik oglądając wóz pyta: „jaki posiada on typ hamulca?

Najpewniejszym bywa Saurera, polegający na silnikowym hamulcu. Zasadą jest, przemiana silnika spalinowego na kompresor hamujący, w którym zastosowane jest powietrze zgęszczane w cylindrach. W tym celu na kierownicy umieszczona jest korbka od gazu połączona z obrotową przepustnicą przy pomocy znów dźwigni — z wałem rozrządczym. Chcąc wprawić w ruch hamulec silnikowy przesuwamy korbkę od gazu na drugą stronę pierścienia, dzięki czemu zamykamy połączenie karburatora z cylindrami tak, że wsysać one teraz mogą tylko powietrze. Efekt w tym wypadku jest taki, że tłoki mieszanki wybuchowej, komprymują tylko powietrze. Efekt ten byłby jednak jeszcze za mały, ale pociągając dalej rączkę od gazu, powstaje szybkie przekręcenie i przesunięcie, podłużne wału rozrządczego, które znów powoduje z kolei zmianę punktów otwierania i zamykania się zaworów; teraz dopiero powstaje prawdziwy efekt hamowania.

Hamulce systemu Saurera opatentowane zresztą i w innych krajach, jako bezkonkurencyjne, gwarantują naprawdę 100 proc. bezpieczeństwo. Dochodzimy więc do wniosku, że mają one wiele zalet, a więc: prostota obsługi, bezwzględna pewność działania, (powietrze nie może się palić), oszczędzanie mechanizmu samochodu, świetne trzymanie drogi przy hamowaniu, wykluczenie blokowania kół, oszczędność na gumach, części nie zagrzewają się ani też nie zużywają, wyłączanie karburatora podczas hamowania, (oszczędzamy więc benzynę), chłodzenie cylindrów przez dopływ świeżego powietrza, brak nagaru w cylindrach itd. Pomimo, że wozy Saurera posiadają wszelkiego rodzaju hamulce, jednak okazują się one zbędne, najpewniejszy bowiem ma każdy kierowca pod samą ręką, na niebezpieczeństwo bowiem patrzy pod kątem prostym i nie potrzebuje chwytać za hamulec ręczny, by przyśpieszyć efekt zatrzymania wozu.

W. Ch.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Mogło być gorzej!

Mamy ponownie ujemne saldo bilansu handlowego, wyrażające się w nadwyżce przywozu nad wywozem w m. czerwcu o 8 miljonów złotych. Objaw kurczenia się przywozu, jak i wywozu daje się obserwować od szeregu miesięcy, co unaocznia poniżej podane zestawienie (w miljonach złotych):

	Przywóz	Wywóz
styczeń	216,7	218,6
luty	181,7	218,1
marzec	195,0	221,1
kwiecień	179,4	208,9
maj	196,7	199,2
czerwiec	177,4	169,3

Zjawisko zmniejszania się wartości naszego handlu zagranicznego nie jest odosobnione, to samo bowiem zauważyć można we wszystkich prawie państwach świata, i znajduje swe wytłumaczenie w kryzysie panoszącym się na całej kuli ziemskiej.

Istnieje swego rodzaju automatyka oddziaływania kryzysu na rozmiary handlu międzynarodowego. Import (a więc i eksport) kurczy się pod wpływem zwężania się zdolności nabywczej ludności, wzrostu konkurencji ze strony wytwórczości krajowej i zmniejszenia bezpieczeństwa kredytowego.

W Polsce bardzo wyraźnie zaobserwować można działanie kryzysu: pod wpływem zubożenia nabywców przemysł zwężył zakres swej produkcji ze 130 punktów wskaźnika wytwórczości (I. półr. 1929) do 105 punktów (I. półr. 1930. Import w tychże okresach spadł do 30,7 procent, przyczem szczególnie ostre było tempo spadku przywozu surowców (39 proc.), maszyn, narzędzi i aparatów precyzyjnych (38 proc.) Świadczy to o osłabieniu nietylko ruchu wytwórczego, ale i inwestycyjnego; to ostatnie zjawisko uznać należy za zdrowe i wskazane.

Natomiast — i to właśnie jest bardzo charakterystyczne — rozpatrując jak powyżej, eksport w pierwszem półroczu 1929 i tymże okresie 1930 r. stwierdzić trzeba, że wprawdzie miesięczne wartości przewozu stale wykazywały tendencję zniżkową, ale globalna suma w r. b. wzrosła o blisko 1 procent. Czem to wytłumaczyć?

Można przypuszczać, że eksport nasz wzrósł pod wpływem działalności aktywizacyjnej rządu. W ten właśnie sposób tłumaczy owo zjawisko prasa sanacyjna. Ale można — niekwestjonując zresztą skuteczności kilkudziesięciomiljonowej pomocy rządowej — przyjąć, że także wysiłki eksportowe przemysłu polskiego odniosły swój sukces. Wydaje się o tem świadczyć wzrost wartości przeciętnej jednej tonny wywożonej z 126,4 zł na 134,2 zł. Nadto jest prawdopodobne, że mieliśmy w pierwszem półroczu 1930 do czynienia z wielu sprzedażami „konjunkturalnego dumpingu", t. j. transakcjami poniżej kosztów wytwórczości, zawartemi w celu oczyszczenia magazynów i zdobycia, chociażby ze stratą, gotówki, mającej umożliwić dalsze prowadzenie przedsiębiorstw i przetrzymania kryzysu.

Zagadnienia bilansu handlowego są bardzo złożone. Mimo to można uznać za pewniki dodatnie wzrost przeciętnej wartości tonny eksportowanej, no i — wzrost ogólnej wartości wywozu w pierwszem półroczu. Mogło być gorzej!

Krótkie informacje gospodarcze

— Według danych statystycznych, zebranych przez władze, w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy br. przyrost napływu cudzoziemców, zwiedzających Włochy, wynosi 12½ proc. w stosunku do tegoż okresu w roku ub.

— Bank Hiszpański podwyższył stopę procentową z 5½ na 6 proc. Stopa lombardowa została podwyższona w tym samym stosunku.

— Prace nad podniesieniem stanu dróg we Włoszech posuwają się naprzód. W ciągu m. czerwca przy naprawie dróg zatrudnionych było 59.021 robotników.

— Związek mleczarski Holandji wezwał wszystkich członków do powstrzymania się od zakupu maszyn niemieckich. Jest to akcja odwetowa producentów holenderskich za podwyższenie ceł niemieckich na masło.

— Jak donoszą z Tokio, powstać tam ma niebawem z kapitałem 120 milj. jen, towarzystwo komunikacji lotniczej. Nowe towarzystwo podtrzymywałoby regularną komunikację zeppelinami pomiędzy Tokio a San Francisco.

— Przemysłowcy naftowi Oklohamy uchwalili zredukować natychmiast produkcję nafty do 550 tys. baryłek dziennie.

Sytuacja na rynkach pieniężnych

Charakterystycznym symptomem dzisiejszej sytuacji gospodarczej jest niespotykana w czasach powojennych płynność na rynkach pieniężnych i bezprzykładnie niskie stopy procentowe. Obniżenie w tych warunkach oficjalnych stóp dyskontowych może być uważane za wtórne zjawisko, podyktowane stanem rynków pieniężnych. W szczególności obniżyły w ciągu czerwca b. r. swoje stopy dyskontowe o ½ proc.: Stany Zjednoczone, Niemcy, Czechosłowacja, Polska, Portugalja i Gdańsk.

Całkiem spokojny przebieg miało ultimo półroczne, chociaż zbiegło się prawie z subskrypcją I. transzy pożyczki reparacyjnej.

W przeciwieństwie do innych rynków, rynek londyński wykazał na ultimo czerwca b. r. ożywienie, którego się banki tamtejsze nie spodziewały i nie poczyniły odpowiednich przygotowań. W dodatku banki paryskie zaczęły energiczniej ściągać swoje lokaty w bankach londyńskich, co łącznie z ożywieniem ultimowem absorbowało w większym stopniu środki obrotowe instytucji emisyjnej i spowodowało wzrost prywatnej stopy do 2 7/16 proc. Za pieniądz dzienny płacono w ciągu czerwca b. r. 1 1/4 — 2 proc., a w pierwszej połowie lipca 2—2½ proc.

Trwający od dłuższego czasu odpływ złota z Anglji do Paryża (częściowo wskutek realizacji francuskich wierzytelności w Londynie) nie osłabł w czerwcu. Wszystkie niemal zapasy złota, nadchodzące z Południ. Afryki (próby 995) są zakupywane na rachunek Francji, Bank Angielski zaś zmuszony jest w dalszym ciągu kupować złoto australijskie i południowo-amerykańskie. Jednak skutkiem tej taktyki Banku Ang. jest niebywale silna zniżka dewizy brytyjskiej.

Rynek francuski stał pomimo ultima i zwiększonej absorbcji na rzecz subskrypcji pożyczki reparacyjnej — pod znakiem stałej płynności, do czego przyczyniła się również likwidacja krótkoterminowych lokat londyńskich. Za pieniądz dzienny płacono w ciągu czerwca 1 3/4—2 proc., w ostatnich dniach zaś — 2 3/8 proc., stopa prywatna utrzymywała się nawet na ultimo na 1 15/16 proc.

Zapasy złota Banku Francuskiego powiększyły się w ciągu czerwca o 1/4 miljarda franków i wynosiły na 27. 6. 1930 44.052 milj. fr.

Notowania dewizy francuskiej na rynkach zagranicznych kształtują się w chwili obecnej bardzo korzystnie. Wyjątek stanowi Zurych, dokąd w ostatnim czasie wzmógł się odpływ kapitałów francuskich, co zwiększyło podaż dewizy francuskiej.

W ciągu czerwca nastąpiła w Paryżu znaczna zniżka kursów giełdowych, jednak nie można jej nawet porównać z krachem nowojorskim, czego najlepszym dowodem jest fakt, że już po zniżce kursów przeciętna rentowność akcyj francuskich obliczana była na 4 proc. netto wobec 3,11 proc. w kwietniu b. r. Stopa ta jest dla francuskiego inwestora dość atrakcyjną, to też baissa została szybko opanowana.

Płynność na rynku nowojorskim jest wynikiem coraz bardziej zaznaczającej się w Stanach Zjednoczonych depresji gospodarczej, gwałtownego spadku operacyj giełdowych i wynikającej stąd redukcji kredytów na ten cel. Wskutek tego ofiarowano pieniądz dzienny po 2—2 1/8 proc., przejściowo nawet po 1 ½ prc., a stopa prywatna obniżyła się w ostatniej dekadzie do 1 7/8 proc. Sytuacja na prywatnym rynku skłoniła Federalny Bank Rezerwowy do obniżania stopy dyskontowej na 2½ proc. Wskutek braku odpowiedniego materjału wekslowego banki rezerwowe rozpoczęły intensywniejszy skup papierów państwowych.

Dosyć dziwnem zjawiskiem jest dla nas ostatni krach giełdowy w Nowym Jorku, który rozpoczął się dn. 17 czerwca b. r. Do załamania doprowadził cały szereg przyczyn. W pierwszym rzędzie należy tutaj wymienić sytuację prowincjonalnych banków amerykańskich, posiadających duże zamrożone portfele walorów jeszcze po krachu z października ub. r. Szczególne trudne jest pod tym względem położenie banków, nie będących członkami systemu rezerwowych banków federalnych. W miarę pogarszania się sytuacji rolnictwa banki te, pozbawione pomocy instytucyj emisyjnych, zmuszone były wyzbywać się walorów giełdowych, co wpływało ujemnie na tendencję giełdową.

Drugim czynnikiem ujemnym była zupełna bezskuteczność rozpoczętych z wielkim rozmachem przed kilkoma miesiącami robót publicznych, które miały podtrzymać słabnącą konjunkturę.

Wreszcie trzecią przyczyną krachu była podwyżka ceł w Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciele szeregu przemysłów, zainteresowanych w wywozie, w czasie kampanji przeciwko noweli do taryfy celnej wysuwali argument, że Europą w drodze retorsji ograniczy albo zamknie zupełnie swoje rynki przed przywozem amerykańskim. Wobec słabnącego zbytu na rynku wewnętrznym i protestów rządów europejskich argument ten trafiał do przekonania inwestorom, którzy z chwilą podpisania odnośnego billu rzucili szereg akcyj na rynek. Fed. Res. Bank of New Jork próbował interwenjować przez obniżenie swej stopy dyskontowej z 3 na 2½ proc., jednak interwencja okazała się bezskuteczną i przez to samo szkodliwą, gdyż baissa giełdowa wcale nie była rezultatem drożyzny kredytów giełdowych, tylko ogólnego pogarszania się sytuacji gospodarczej, a specjalnie sytuacji w Stanach Zjednoczonych.

Wielką płynność a zarazem osłabienie obrotów wykazuje również rynek niemiecki. W związku z tem zanotowano tam znaczniejszy odpływ krótkoterminowych kredytów zagranicznych. Za pieniądz dzienny płacono w ciągu czerwca b. r. 1½—2 proc., w stosunku miesięcznym 3 7/8 proc., prywatna stopa procentowa spadła do 3½proc i niżej. Z zamiarem wzmożenia obrotów na giełdzie i poprawienia kursów Bank Rzeszy obniżył dnia 21 czerwca b. r. stopę dyskontową z 4½ na 4 proc., jednak bezskutecznie. Niski poziom kursów na giełdach odbił się na kursie pożyczki reparacyjnej, która w parę dni po emisji straciła dwa punkty. Poza tem ujemnie oddziałały na kurs tego waloru: ostatni raport gen. agenta odszkodowań Parkera Gilberta, poddającego ostrej krytyce rozrzutność w gospodarce skarbowej niemieckiej, oraz katastrofalna sytuacja skarbowa Rzeszy przy bezradności rządu.

Wyłożona w połowie czerwca b. r. do subskrypcji pożyczka reparacyjna została wielokrotnie pokryta (np. w Niemczech i Francji trzykrotnie, w Anglji dwukrotnie i t. d.) Wyjątkiem dosyć niezrozumiałym jest transza holenderska, którą pokryto zaledwie w 40 proc. Holenderski syndykat gwarancyjny czyni obecnie starania celem umieszczenia pozostałych 60 proc.

Rozdział wpływów z pożyczki dokonany będzie w następujący sposób (w tys. dol.):

Francja 132.215, Niemcy 100.000, W. Brytanja 50.000, Włochy 13.105, Japonja 2.060, Jugosławja 1.872, Portugalja 748.

(la.)

Opłata składek do ubezpiecz. inwalidzkiego

Wskutek podwyższenia przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu wartości świadczeń w naturze obowiązują dla robotników rolnych od dnia 1. bm. następujące grupy zarobkowe w ubezpieczeniu inwalidzkiem:

Ordynarjusze należą do klasy V. (znaczek tygodniowy 90 gr); chałupnicy do klasy IV. (75 gr.); zaciężnicy kat. IIa, IIb i III. do klasy II. (45 gr.), a kat. IV. do klasy III. (60 gr.); robotnicy sezonowi kat. I. należą do klasy III. (60 gr.), kat. II. i III. do klasy IV. (75 gr.);

Dla robotników przemysłowych pozostają granice zarobkowe niezmienione, wobec czego należy dla nich wlepiać: znaczki czerwone po 30 gr. przy zarobku miesięcznym do 37,50 zł., tygodniowym do 9 zł., lub dziennym do 1,50 zł.; — znaczki niebieskie po 45 gr. przy zarobku miesięcznym do 37,50 zł., do 62,50 zł., tygodniowym od 9,01 do 15 zł., lub dziennym od 1,51 do 2,50 zł.; — znaczki zielone po 60 gr. przy zarobku miesięcznym od 62,51 do 75 zł., tygodn. od 15,01 do 18 zł., lub dziennym od 2,51 do 3 zł.; — znaczki brązowe po 75 gr. przy zarobku miesięcznym od 75,01 zł. do 100 zł., tygodniowym od 18,01 do 24 zł., lub dziennym od 3,01 do 4 zł.; — znaczki żółte po 90 gr.: przy zarobku miesięcznym ponad 100 zł., tygodniowym ponad 24 zł., lub dziennym ponad 4 zł.

Do zarobku dolicza się gotówkę, wolne utrzymanie i mieszkanie. Wartość wolnego utrzymania i mieszkania, ustalona przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu wynosi: na wsi rocznie 360 zł., miesięcznie 30 zł. — w miastach do 3.000 mieszkańców: rocznie 468 zł., miesięcznie 39 zł.; w miastach ponad 3.000 do 20.000 mieszkańców: rocznie 540 zł., miesięcznie 45 zł.; w miastach ponad 20.000 mieszkańców: rocznie 630 zł., miesięcznie 52,50 zł.

Wobec powyższego należy wlepiać np. służącej, pobierającej w Poznaniu oprócz wolnego utrzymania w gotówce miesięcznie: do 10 zł. znaczni niebieskie po 45 gr. — od 10,01 do 22,50 zł. znaczki zielone po 60 gr., — od 22,51 do 47,50 zł. znaczki brązowe po 75 gr., — ponad 47,50 zł. znaczki żółte po 90 gr. Obowiązkowe ubezpieczenie rozpoczyna się od ukończenia 16 roku życia.

Stosunki handlowe z zagranicą

Od 14. do 30. września 1930 r. odbędą się Targi w Salonikach.

We wrześniu br. odbędą się Targi Wschodnie we Lwowie. Ze względu na to, że w roku tym przypada dziesięciolecie Targów Wschodnich, zapowiadają się one specjalnie uroczyście. Izba zaleca firmom swego okręgu wzięcie udziału w Targach Wschodnich.

W Warszawie zostało zorganizowane nowe Czechosłowackie Biuro Informacyjne, które udzielać będzie polskim interesantom bezpłatnie drogą ustną i pisemną wszelkich informacyj.

Firma krajowa poszukuje subzastępcy na Wielkopolskę i Pomorze na przędzę szewską, lniane nici rymarskie i krawieckie.

Pewna firma polska pragnie sprzedać patent na polskie narodowe karty do gry.

Przy Instytucie handlu morskiego i techniki portowej w Gdyni utworzyła Izba przem.-handlowa w Grudziądzu laboratorjum towaroznawcze. Laboratorjum to ma służyć w pierwszym rzędzie dla celu eksportu handlu polskiego, jak też dla obsługi portowej i miasta Gdyni w kwestjach higjeny i badania środków spożywczych. Bliższych informacyj udziela Izba.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Dom Kupiectwa Polskiego — Resursa Kupiecka.** Dom Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej 12 stanie się również niezadługo ośrodkiem życia towarzyskiego poznańskich sfer handlowo-przemysłowych, albowiem niebawem rozpocznie swą działalność „Resursa Kupiecka". Celem omówienia wszelkich złączonych z rozpoczęciem tej działalności zagadnień, zwołuje się na dzień 29. lipca rb. (wtorek) godzina 8,15 wiecz. walne zebranie wszystkich członków „Resursy Kupieckiej", na którem przewidziany jest następujący porządek obrad: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) sprawozdanie tymczasowego zarządu; 3) wybór zarządu, rady i komisji rewizyjnej; 4) wnioski; 5) wolne głosy. Uprasza się o liczne przybycie członków.

(k) **Racjonalizacja w przemyśle budowlanym.** Szereg poważnych przedsiębiorstw budowlanych w Polsce przystąpił do szeroko zakrojonej akcji usprawnienia organizacyjnego. Kierownictwa akcji podjął się Zarząd Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego w Warszawie, który potrafił skupić szereg poważnych przedsiębiorstw, wykazujących dążenia w kierunku badania nowoczesnych metod organizacyjnych, powołując specjalny organ wykonawczy dla przeprowadzenia tej akcji. Prace te można było poprowadzić dwiema zasadniczemi drogami. Jedna — to badanie przedsiębiorstw przez specjalistów zawodowych, którzy, poznawszy niedomagania firmy, służyliby swemi radami fachowemi. Drugi sposób, to wspólna praca organizacyjna pewnej ilości przedsiębiorstw, które interesując się zasadami nowych zdobyczy organizacyjnych, pragną je między sobą wymienić, drogą dyskusji fachowej wykrywać błędy, szukać sposobu poprawy. Ten drugi sposób został w Polsce uznany za lepszy. Dotychczasowe prace dały bogaty materjał sprawozdawczy, przyczem wykazały, iż obrana metoda przyczynia się do rzeczywistej poprawy stanu organizacyjnego przedsiębiorstw budowlanych w Polsce.

Z ZAGRANICY

(z) **Górnicy niemieccy w kopalniach sowieckich.** Sowiecki trust węglowy postanowił sprowadzić z Niemiec 560 górników. Z powyższej liczby 435 górników rozlokowanych będzie w zagłębiu donieckiem, 75 zaś na kopalniach obwodu moskiewskiego. Władze sowieckie mają nadzieję, że górnicy niemieccy przyczynią się do podniesienia kwalifikacji robotników rosyjskich oraz do zwiększenia tempa i wydajności pracy. Zwerbowani głównie w zagłębiu Ruhry górnicy niemieccy pracować mają na tych samych warunkach, co robotnicy sowieccy.

(z) **Ford zakupił zakłady Isotta Fraschini.** Zakłady Forda sfinalizowały układy o kupno wielkiej fabryki samochodów Isotta Fraschini w Medjolanie. Zakłady przechodzą całkowicie na własność Forda. Kapitał zakładowy nowej firmy, która będzie się nazywała Ford-Isotta-Fraschini Company wynosi 100 milj. lirów. Oprócz zbytkownych wozów, dotychczas budowanych przez Isotta Fraschini, nowa firma wypuści na rynek nowy model samochodów, podobnych do modelu Forda, które sprzedawane będą po 15.000 lirów. Układ zastrzega, że wszystkie motory samolotowe Isotta Frasch ni budowane będą odtąd w Ameryce.

(z) **Kryzys w handlu Stanów Zjednoczonych.** O ciężkiej konjunkturze handlowej w Stanach Zjedn. wymownie świadczy fakt, że największe w Ameryce firmy t. zw. „Mail Order", t. j. sprzedające swe towary wyłącznie drogą zamówień pocztowych — Sears Roebuck Co. i Montgomery Ward Co. obniżyły swe ceny od 10 do 25 proc. i zawiadomiły o tem listownie 10 milj. swych klientów. Firmy te, których handel jest wyłącznie detaliczny, sprzedają niemal wszystko, co w handlu dostać można od szpilek i nici do ubrań i obuwia począwszy, aż do fortepianów, maszyn itp. O olbrzymich rozmiarach handlu tych firm najlepiej świadczy to, że tranzakcje przez nie dokonywane równają się 1 i pół proc. całego handlu detalicznego w Stanach Zjedn.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

Belgijski minister przemysłu i handlu p. Lippens, który przyjechał wczoraj celem zwiedzenia M. W. K. T. rozmawia z naczelnym dyrektorem wystawy prof. Roppem.

W kąpieliskach polskich

Pogoda na Helu — Kadeci w Cetniewie — Najlepsze piwo — Skrupulatny eksminister

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

H e l, w lipcu.

W Helu jest niespodziewanie duży zjazd gości. W pierwszych trzech tygodniach naliczono 1860 letników, czyli więcej, aniżeli w tym samym okresie roku 1928, kiedy sezon uważany był za nadzwyczaj dobry. Wszystkie mieszkania w Helu są zajęte i codziennie zawracają stamtąd kuracjusze, ponieważ nie postarali się zawczasu o pomieszczenie. Co do pogody, to letnicy w Helu bynajmniej nie narzekają. W ostatnich dniach bywało pochmurnie i padały przejściowe deszcze, ale naogół aura jest na półwyspie znacznie łaskawsza, aniżeli w głębi kraju, skąd przychodzą na Hel listy o bezustannych ulewach. Oczywiście krewni i znajomi, pozostali w miastach, „szczerze" współczują tym, którzy akurat na te deszcze wybrali się nad morze. Współczucie okazuje się w praktyce zbędne, bo nawet sprawozdania stacyj meteorologicznych wykazują znacznie mniejszą ilość opadów atmosferycznych na wybrzeżu, aniżeli w głębi kraju. Wytłomaczenia tego miłego dla letników zjawiska nie posiadamy, ale to zjawisko notujemy.

* * *

W Hallerowie, na plaży, w godzinach popołudniowych, stoi na straży żołnierz w pełnem uzbrojeniu. W oddali kąpie się, jakby na komendę, niezliczona ilość dorosłej młodzieży męskiej. To korpus kadetów z Chełmna, przebywający na obozie letnim w Cetniewie.

Za szerokim bulwarem morskim, biegnącym z Hallerowa na Jastrzębią Górę, na wysokości Cetniewa, rozciąga się czworobok 40 wielkich namiotów. Pod wodzą podpułkownika Bogusława Kunca, komendanta korpusu kadetów nr. 2, mieszka tam, przez przeciąg prawie dwóch miesięcy, 350 kadetów.

Rozkład dnia wygląda następująco: godzina 5 rano — pobudka, 6 — śniadanie, 7 — wymarsz na ćwiczenia, które trwają do 11, 12 — obiad, 13—14 — wolne, 14—15 — kąpiel w morzu, 15—18 — wykłady, gry, zabawy, sport, 18,30 — kolacja, 20 — capstrzyk.

Przed rozpoczęciem obozu letniego każdy z kadetów poddawany jest dokładnym pomiarom i oględzinom lekarskim. Po ukończeniu obozu odbywają się badania powtórne, które, mimo znacznych wysiłków fizycznych i częstych kąpieli morskich, wykazują nawet przyrost na wadze.

* * *

Jak wiadomo, do poszczególnych kąpielisk dowozić trzeba artykuły spożywcze, które nie wyrabia się na miejscu. Dostawcami są Puck i Gdynia, gdzie już istnieją odnośne przemysły. Jak to bywa w sezonie, dostawy te często szwankują i nie odznaczają się wielkim wyborem. Na przykład w Helu, gdzie na dobitkę odebrano kilku restauracjom koncesję na wyszynk „trunków", nie można dostać dobrego piwa. Pod nazwą „piwo gdyńskie" otrzymuje się tam podły cienkusz z Gdańska, oczywiście tylko w butelkach.

Do pewnej restauracji w Helu przychodzi jeden z letników i zapytuje gospodarza, czy posiada „Zdrój Okocimski".

Wywiązuje się następująca rozmowa:

Gospodarz: — Tak, tak, goście z Małopolski bardzo to piwo chwalą, ale nie mam tego piwa.

Letnik: — Jest może piwo Haberbuscha?

Gospodarz: — Goście z Warszawy mówią, że Haberbuscha piwo jest najlepsze, ale również tego piwa nie mam.

Letnik: — A jakie piwo uważa Pan za najlepsze?

Gospodarz, bez wielkiego namysłu: — To piwo, które dają na najdłuższy kredyt.

Zdaje się, że gospodarz odsłonił tajemnicę rozpanoszenia się gdańskiego piwa na polskiem wybrzeżu.

* * *

Do Gdyni przybył na wywczasy pewien starszy pan, który przed laty zasiadał na fotelu ministerjalnym i którego rozum ceniony był w ów czas bardzo wysoko.

Pan minister wybrał się pewnego dnia do łazienek i postanowił się wykąpać. Jako człowiek rozumny wiedział, że zbyt długie przebywanie w wodzie szkodzi zdrowiu, więc położył na stopniach łazienek swój zegarek i śmiało zstąpił między fale. Co kilka minut spoglądał na zegarek, wreszcie, gdy oznaczony czas minął, wyszedł z wody i zadowolony z higjenicznej kąpieli postanowił zapalić papierosa. Po papierosy poszedł do kabiny i gdy wrócił spostrzegł, że zegarek, pozostawiony na schodkach, znikł bez śladu.

Najwidoczniej pan minister znalazł naśladowcę, który uznał również, że najlepszą kąpielą jest kąpiel z zegarkiem w ręku.

F o b.

Wieści z Gdyni

Kantor wymiany w porcie. W porcie gdyńskim odczuwało się dotychczas brak kantoru wymiany pieniędzy. Podróżni i zagraniczni marynarze skazani byli, szczególnie w godzinach wieczornych po zamknięciu banków w mieście, na wymianę pieniędzy po dowolnym kursie, ustalanym przez niepowołane jednostki. Obecnie Komunalna Kasa Oszczędności w Gdyni otworzyła w porcie, w pobliżu przejazdu kolejowego, kantor wymiany, który czynny jest bez przerwy od godziny 9 rano do 8 wieczór i wymienia wszelkie waluty po kursie giełdowym. Prócz tego kantoru, Kasa Oszczędności w Gdyni posiada kiosk na dworcu kolejowym, czynny od 8—10 wieczór.

Samobójstwo budowniczego. W nocy z 18 na 19 powiesił się w lasku na Kamiennej Górze budowniczy Jan Dąbrowski, lat 45, przybyły do Gdyni z Łomży. Denat był poprzednio urzędnikiem dyrekcji robót publicznych w Białymstoku. Znaleziono przy nim 77 groszy.

Koncert pianistki. W sobotę, dnia 19. bm. wystąpiła z koncertem w Domu Zdrojowym znana pianistka M. Korsakowa. Na program koncertu, urządzonego staraniem Pomorskiego Związku Propagandy Turystycznej, złożyły się utwory Chopina.

Wyścigi konne. Pomorskie Tow. Hodowli Koni urządza tutaj, na Polance Redłowskiej, wyścigi konne w dniach 24, 26 i 27 lipca. (S. B.)

Przesłanie Mesjasza żydowskiego.

W ostatnim tygodniu czerwca ludność Jerozolimy miała możność ubawienia się za darmo zebraniami, które odbywały się obok bramy damasceńskiej. Zgromadziło się kilka tysięcy osób, słuchających pewnego żyda, który nazywał siebie wysłannikiem niebios, zwiastującym bliskie przyjście Mesjasza, oczekiwanego przez żydów od stuleci. Policja nie wzięła poważnie tych zapewnień i po przeprowadzeniu dochodzenia rozproszyła tłum, polecając samozwańczemu prorokowi, by wyrzekł się swej „misji", uważanej za niebezpieczną dla utrzymania porządku publicznego.

Fiasko wspólnej plaży

Jager, to piękna węgierska mieścina z niezliczonemi kościołami i olbrzymią masą duchownych. Jest to miasto nietylko ładne ale niezwykłe, bo w niem nadają ton kobiety katolickie, broniące silnie swych zasad moralnych. Przed 400 laty mniejwięcej wsławiły się dziewice Jageru nieustraszonem męstwem, broniąc dzielnie swego miasta przed najazdem tureckim. Obecnie stoczyły one walkę nową, ale tym razem z prezydentem miasta, i to w obronie moralności publicznej. Prezydentowi wpadła do głowy myśl pobudowania wspólnych łazienek, w których wolno było kąpać się kobietom i mężczyznom. Niewiasty Jageru czuły się tem dotknięte, przypuściły szturm do pana prezydenta i odniosły zwycięstwo. Stanęły, co prawda, wspaniałe łazienki, które pochłonęły 30 tysięcy p, ale stoją bezużytecznie, bo tak chciały kobiety. Ojcowie miasta nie odważyli się, wobec ataku kobiet, otworzyć plaży. Piasek nadbrzeżny zmiótł wiatr, a z nim i 30 000 p., które wpakowano niepotrzebnie w całą imprezę. Prezydent chciał uratować swoją opinję i pieniądze, wytoczył więc sprawę przed radę miejską. Ale kobiety umiały urobić opinję w tym względzie, bo wszyscy członkowie rady miejskiej uznali ich oburzenie za słuszne. Próżne były wszelkie tłomaczenia i prośby. Rada miejska uchwaliła nie otwierać plaży wspólnej 27 głosami przeciwko dwom. Dowód, że jednolita opinja zwycięża. (Elka)

Cudowne uzdrowienie nieuleczalnie chorej

Kraków jest zelektryzowany wiadomością o cudownem uzdrowieniu Katarzyny Skalskiej należącej do grona stowarzyszenia sług św. Zyty.

Przebywała ona na leczeniu w szpitalu zgromadzenia. Chorą można było jedynie z największą ostrożnością przenieść z łóżka na łóżko. Przez 5 lat i 6 miesięcy przeleżała na łożu boleści, cierpiąc na gruźlicę kości w nogach. Wszelkie zabiegi lekarskie okazały się bezskuteczne. Zastosowano nawet zabieg operacyjny, ale i on nie pomógł. Chora nie mogła wstać z łóżka.

Katarzyna Skalska traciła z dnia na dzień siły i nadzieję wyleczenia się z ciężkiej choroby, nawet lekarz orzekł, że wiedza lekarska nic jej nie pomoże i że jedynie cud Boski może ją przywrócić do zdrowia.

Pełna wiary dziewczyna, zaczęła szukać pociechy w modlitwie i z całą gorącą wiarą swego serca zwróciła swe prośby do ś. p. Wielebnej Matki Teresy Marchockiej, zakonnicy Karmelitanek Bosych w Krakowie, zmarłej 1652 roku. Katarzyna Skalska w gorących modlitwach prosiła ją o wstawiennictwo u Boga, by swą łaską wyprosiła dla niej poprawę jej ciężkiego zdrowia.

Po długich dniach żarliwej i gorącej modlitwy, usłyszała Katarzyna Skalska głos: — Wstań i chodź!

Gdy po raz drugi głos się ten powtórzył, Skalska poprosiła o podanie jej ubrania. Otoczenie, znając stan jej zdrowia, nie chciało się zastosować do jej prośby. Jednakże dziewczyna, posłuszna głosowi z góry, nie czekając na podanie ubrania, jak była w łóżku, w szpitalnej koszuli, wstała i bez niczyjej pomocy, po 5 i pół latach leżenia w łóżku, o własnych siłach przeszła przez pokój, wielbiąc głośno Wielebną Matkę Teresę, za przyczyną której odzyskała zdrowie.

Cudowne uleczenie nieuleczalnie chorej, o której wyleczeniu lekarze zwątpili, miało miejsce przed dziesięciu dniami. Od tej pory Katarzyna Skalska chodzi, utykając jedynie na nodze operowanej, którą, z powodu wyjęcia rzepki w kolanie, ma sztywną. Z dnia na dzień Skalska czuje się lepiej, powrócił apetyt, wzmagają się w niej siły żywotne, humor i chęć do życia. Z twarzy uzdrowionej cudownie dziewczyny bije jasna i promienna radość i wiara.

Wieść o cudownem uzdrowieniu Katarzyny Skalskiej rozniosła się momentalnie po Krakowie. Tysiące ludzi zdąża przez cały dzień do kościoła Karmelitanek Bosych, aby u grobu Wielebnej Matki Marchockiej uprosić dla siebie za jej wstawiennictwem łaski u Boga i w gorącej modlitwie złożyć jej najwyższy hołd i cześć.

Grób Matki Teresy Marchockiej był z dawien dawna otaczany najwyższą czcią i miłością, a szereg cudów spełnionych za przyczyną tej świętej tak za jej życia jakoteż i po śmierci, sprawiły, że zakon karmelitański poczynił kroki w Rzymie w sprawie jej beatyfikacji.

Życie Matki Teresy.

Matka Teresa Marchocka urodziła się w Zakleczynie nad Dunajcem w 1603 roku.

Czując nieprzezwyciężony pociąg do stanu duchownego, mimo sprzeciwu całej rodziny wstąpiła jako 19-letnia dziewczyna do klasztoru Karmelitanek Bosych w Krakowie. Wkrótce świętość jej życia znaną była w całym kraju. Modlitwom jej polecali się ludzie wszystkich stanów i we wszystkich swoich potrzebach, ona zaś z dziecinną prostotą wznosiła swe modły do Boga i wypraszała im potrzebne łaski.

Nawet najwyżsi dostojnicy Polski jak Jakób Sobieski, wojewoda ruski Jerzy Ossoliński kanclerz koronny, a nawet sam król Jan Kazimierz polecali się jej modlitwom i publicznie przyznawali że za przyczyną Matki Teresy otrzymywali od Boga nadzwyczajne łaski. Jak też czytamy w żywocie świętej, Bóg obdarzył ją darem proroctwa i czynienia cudów i odznaczył stygmatem 5 ran Chrystusowych.

Po życiu pełnem cnót i zasług, powołał ją Bóg do swej chwały w r. 1653 w Warszawie gdzie też początkowo została pochowana. Gdy po rozbiorze Polski rząd rosyjski rozwiązał w Królestwie Polskiem wszystkie klasztory, Karmelitanki Bose schroniły się do Krakowa, przywożąc swą najdroższą relikwję — zwłoki Wielebnej Matki Teresy Marchockiej, które cudownym sposobem zachowały się w nieskazitelnym stanie po śmierci. Umieszczone też zostały w szklanej trumnie w chórze klasztornym Karmelitanek Bosych na Wesołej w Krakowie.

Przyśpieszenie beatyfikcji.

Po urzędowem stwierdzeniu wypadku tego cudownego uzdrowienia, zostanie cały opis wraz z świadectwami lekarskiemi i naocznych świadków, przesłany do kancelarji papieskiej jako jeszcze jeden przyczynek do licznych łask i cudów spełnionych za pośrednictwem Matki Teresy Marchockiej a który niewątpliwie przyczyni się do przyśpieszenia beatyfikacji tej przyszłej świętej Polski.

Psi los!

Niewielu wiadomo, że Byrd, słynny Byrd, miał foxterriera — mi[illegible], — bo go już niema. Foxterrier był jego stałym towarzyszem i prawie maskotką w podróży do bieguna. Dziś psina nie żyje. Nie zamarzł, ani nie wpadł w przepaść mroźnego lodowca, nawet białe niedźwiedzie go oszczędziły i inne niebezpieczeństwa, które grożą biednemu, małemu pieskowi pod biegunem. Przejechał go samochód w kilka dni po powrocie z niebezpiecznej wyprawy — na ulicach Nowego Jorku.

Pierwsze autentyczne zdjęcie fotograficzne z miejsca strasznej katastrofy w Koblencji, przesłane kablem. Fotografja nasza przedstawia miejsce zarwania się mostu pontonowego na Mozeli. Na pierwszym planie załoga poszukująca zatoniętych. Na tylnym planie zatopione pontony. Most miał 10 m. długości a 2 m. szerokości.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **Cz. S. Poznań.** Henry Ford, Highland Park Plant, Detroit, (Mich.) U. S. America. — John Rockefeller, Rockefeller - Town Virginia U S. America.

— **I. G. R. S.** Naszem zdaniem musi Pan płacić według ugody. Ignorantia juris nocet. Możnaby ugodę zaczepić z powodu błędu, jednak nie wierzymy w powodzenie. (aK)

— **R. S. 6. VI.** Żadnych widoków powodzenia. Skargi nie radzimy. Powołany przez Pana przepis ustawy nie zmienia warunków umowy, która wyraźnie wykluczała jakiekolwiek roszczenia z Pana strony. (aK)

— **Obywatel m. Poznania 100.** Niema żadnego celu. Przedawnione. (aK)

— **100.** Zawiele Pani od nas wymaga. Książkę wydać niełatwo. Jest to towar, który musi trafić do odbiorcy. (aK)

— **D. M. C.** Zgłosić u władzy przemysłowej (magistrat), będzie to rejestracją. Innej nie potrzeba. Świadectwo przemysłowe potrzebne. (aK)

— **Haneczka, Poznań.** 1. Tak. 2. Mało, uprawnienie do nauczania w szkołach powszechnych i to z pewnemi ograniczeniami. (aK)

— **Ka. św. Wojciech.** Decyduje obywatelstwo. Tylko w związku z tem postanowienie takie mogłoby mieć znaczenie. Ustawy w podanem brzmieniu niema, trudno jednak wyjaśnić sprawę, nie znając jej. (aK)

— **1001.** Czy Pan był w chwili objęcia mieszkania przez siostrę żony już po ślubie? W takim razie nie ma Pan żadnych praw. O ile nie, żona Pana odziedziczyła mieszkanie wraz z siostrą i umowa najmu przeszła na nią wspólnie z siostrą, tak, że obecnie miałaby prawo do mieszkania. (aK)

— **J. P. M. 77.** 1. 3 proc. czynszu, bez dodatków. 2. Trochę długo, choć urząd ten znany jest z pracy bardzo powolnej. Niech Pan zamonituje. (aK)

— **A. B.** Warunki są dość skomplikowane. Należy zwracać się do Izby Handlowo - Przemysłowej, ul. Mickiewicza, gdzie uzyska Pan również wyczerpujące informacje. (aK)

— **Ary. Zd.** Nie odpowiada. Odpowiada natomiast Pani sama. Radzimy jednak ugodzić się, a później ściągnąć, jeśli to możliwe, pieniądze od zięcia. (aK)

—**Marjan Wojciechowski.** Co do świadectwa ubóstwa, to zachodzi nieporozumienie. Kto udziela dla NTA prawa ubóstwa, jest ustawowo niewyjaśnione, jednak według naszego ustawodawstwa winien udzielić NTA., co się też, o ile nam wiadomo, dzieje. Skargę wnosi się przez adwokata. Opłata dla NTA wynosi 30 zł i poza kosztami adwokata są to jedyne koszta. Jeżeli asygnat Pan już nie posiada, nie radzimy wnosić skargi. (aK)

— **Wacław 100.** Amnestją tego nie objęto. Jednak przy dobrowolnym powrocie i stawieniu się do służby wojskowej nastąpi ukaranie nie za dezercję, lecz za występek przeciw powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej. Różnica w karze jest oczywiście ogromna. Odłużyć wojskowość oczywiście trzeba. Należy się przed powrotem porozumieć z władzami wojskowemi, wyjaśniając, że zaszła nieznajomość ustawy, aby uniknąć zaaresztowania i ukarania za dezercję. (aK)

— **Penoge.** Przerachowuje się pożyczki tylko wówczas, jeżeli udzielono ich przed styczniem 1922. (par. 11 ust. wal.) Z tego względu pożyczka ta, jako udzielona już w styczniu 1922, nie podlegałaby waloryzacji. Możnaby więc żądać za nią tylko zwykłego przerachowania, t. j. 1 zł za 1 800 000 mkp. a więc dokładnie 1 zł. (aK)

— **Jo. Polit. Pozgarb. 53.** Pełne cło po 8,60 od kilo wagi. Kosztów przewozu nie możemy obliczyć z braku taryf. Najtaniej przesłać drogą morską. Paszport 100 zł, ulgowy tylko w pewnych szczególnych wypadkach (studja, poratowanie zdrowia). (aK)

— **Przytawski, Poznań.** Odmowa uzasadniona jest przepisem ustawy. Nic tu nie można zrobić. Ew. zażalenie, którego nie radzimy, do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń. (aK)

— **R. C. w. m.** Mieszkanie Pana podlega ochronie lokatorów także pod względem czynszu. Odnawiać kontraktu nie potrzeba. Czy czynsz odpowiada normom ustawowym, nie możemy powiedzieć, gdyż nie znamy czynszu zasadniczego z czerwca 1914. (aK)

— **A. H. Wilda.** Można. Do Prokuratury przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu. (aK)

— **Piotr Spisak, Września.** Pełne 100 dolarów według kursu giełdowego z dnia zapłaty. (aK)

— **I. J. ul. Półwiejska.** 3650 zł z odsetkami za 4 lata wstecz. Waloryzuje się naogół na ca. 40 proc., a więc około 2000 zł. Druga pozycja nie ma wartości. (aK)

— **Józef Kozak.** 1 i 2 nie wiemy. 3 mieszka w Ohio, adresować Waszyngton, Kongres. (aK)

— **Maturzystka.** Jakiego rodzaju? Gospodarstwo domowe? Wyższe studja? (aK)

— **Stała czytelniczka.** 15 dni. (aK)

— **P. Kurczewski.** 249 600 mkp. Dopłaty nie można żądać w żadnym razie, o ile zapłatę przyjęto bez zastrzeżeń. (aK)

Nowość!! Chrupanki Kanolda owocowe 5 groszy, świetne orzeźwiające! W okładach cukierk. Kolonj. i Kioskach. Patent zastrzeż.

d. 1073

ZA 1/2 CENY

KUPONY NA UBRANIA NA PŁASZCZE

RESZTKI NA UBRANKA NA PALETKA

i SPODENKI

WIELKA SPRZEDAŻ POSEZONOWA

LATOWE ZAPASY MUSZĄ BYĆ UPRZĄTNIĘTE MIEJSCE POTRZEBUJEMY NA ZIMOWE TOWARY AŻEBY TEN CEL OSIĘGNĄĆ UDZIELAMY NA GOTOWĄ ODZIEŻ ZNIŻKĘ DO 30%

ULSTRY-RAGLANY GABARDYNOWE PŁASZCZE DWUSTRONNE TAKŻE Z PODPINKAMI

GARNITURY MĘSKIE SPACEROWE-SPORTOWE Z GOLFAMI. KAMGARNOWE GRANAT I W MODNE PASKI.

SPODNIE TRWAŁE I NIE DROGIE. BRYCZESY DO KONNEJ JAZDY. GOLFY W PIĘKNYCH KOLORACH. TENISOWE

KURTKI SKÓRZANE UBIORY SZOFERSKIE NIEPRZEMAKALNE PŁASZCZE

MATERJAŁY Z METRA CZOŁOWYCH FABRYK W WIELKICH MASACH. KOLORY I DESENIE WYMARZONE

EDMUND RYCHTER, POZNAŃ

TELEFONY 21-71 54-25 54-15 26-07

W WIELKIM SKŁADZIE POLECAMY DZIAŁ MIAROWY i MATERJAŁY GODNE WIDZENIA

WIELKI SKŁAD MAŁY SKŁAD UL. WROCŁAWSKA NR. 14 15

UL. FR. RATAJCZAKA 2

W MAŁYM SKŁADZIE SPECJALNOSC ODZIEZ ZAWODOWA I SPODNIE, KTORE ODCHODZĄ JAK U PIEKARZA BUŁKI

MAGAZYN WYKWINTNEJ GARDEROBY MĘSKIEJ PIERWSZORZĘDNE WYKONANIE NA MIARĘ

OLBRZYMI WYBÓR MATERJAŁÓW.

Podróże i wycieczki

uprzyjemnisz sobie

kupując w firmie

Walerja Pałyk

Aleje Marcinkowskiego 6 (przy poczcie)

znanej na całą Wielkopolskę

czekolady orzeźwiające

cukierki owocowe

miętowe ochładzające

marmelady owocowe

wafle z masą mrożoną i t. d.

Wróciłem

Dr. med. St. Okoniewski

Specjalista chorób skórnych i moczo-płciowych

Poznań, św. Marcin 39.

Telefon 53-99. Pw 3686-30,10

P. T. Klijentów zawiadamiam, że

już powróciłem

i że moje biuro prawniczo - skarbowe w Poznaniu przy ulicy Skarbowej 8 I. p. tel. 26-42 otwarte jest od godziny 9 do 1 i od 4 do 6 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Kazimierz WEINAR zw 24655

em. Naczelnik Wydziału Wielkopol Izby Skarbowej.

Szef sprzedaży

poszukiwany, wiek do 40 lat, wyższe wykształcenie, dobra prezencja, praktyka handlowa, obowiązkowo perfect język niemiecki, francuski i angielski choćby słabiej — pożądane. Zgłoszenia do Administracji pod dw 1152 „Pierwszorzędna Fabryka Chemiczna na prowincji w b. Kongresówce". dw 1152

Letnisko Polskiego Czerwonego Krzyża

w Puszczykowie

okolone zewsząd starodrzewiem i świerkami, w miejscowości suchej i przepojonej żywiczą wonią, urządzone w myśl najnowszych wymogów higieniczno-sanitarnych, posiada pokoje z centralnem ogrzewaniem, elektryczne światło, łazienki, wielką oszkloną werandę i kilka pokoi z bieżącą wodą. Do letniska przyjmuje się tylko osoby zdrowe i potrzebujące wypoczynku. Zgłoszenia do letniska Puszczykowo, tel. nr. 9. zw 24 656

15

dni reklamowych

na wszelkie **fabrykaty** moje **znanej jakości!**

BIELIZNĘ

Damską, Męską i Dziecięcą

ofiaruję w tych dniach

po cenach fabrycznych.

Na artykuły kąpielowe udzielam w tych dniach **20%** **Rabatu!**

SPRZEDAŻ DETALICZNA:

w Poznaniu: ulica Nowa 10,

w Bydgoszczy: Plac Teatralny 3.

Poznańska Fabryka Bielizny

JAN EBERTOWSKI

Własna Fabryka **Łóżek Metalowych**

NAJWIĘKSZY DOM P.F.B.P. BIELIZNY ZNAK OCHR.

Kompletne **Wyprawy** **Kołdry** **Firany i t. d.**

Fabrykaty moje zyskały za krój i wykonanie na wystawach krajowych i zagranicznych kilka medali złotych, srebrnych i brązowych. Pw 3652-30,44

Niniejszem zawiadamiamy, że z firmy GIAVI & TESSO wystąpił jako wspólnik p. Tesso i nie ma on nic wspólnego z naszemi interesami pod firmą: „ITALIA", Fabryka i sprzedaż detaliczna oryginalnych włoskich lodów owocowych. W miejsce p. Tesso wstąpił jako wspólnik

p. Józef Łucjan Trzeciakowski z Poznania.

Polecamy Szanownej Publiczności nasze przedsiębiorstwo zaznaczając, że lody włoskie fabrykujemy pod gwarancją tylko z mleka, śmietany i żółtek, doprawiając smak jedynie owocami, a nie esencjami.

Dostarczamy lody i śmietanę również **w dom, na uroczystości weselne, bankiety itp. oraz do hoteli i kawiarń.** zw 24649

„ITALIA"

Fabryka i sprzedaż detaliczna włoskich lodów owocowych.

Właściciele: Giavi & Trzeciakowski

Poznań, ul. Gwarna 18, filja Marszałka Focha 38.

Książkowy - bilansista

biegły w sprawach procesowych, dobry korespondent polsko-niemiecki, potrzebny od 1. 8. do większego przedsiębiorstwa w Poznaniu. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem pretensyj do biura ogłoszeń „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 30,66. Pw 3479-30,66

Okazyjna

sprzedaż linoleum

ca 35 m. kw. linoleum nowe, deseń parkietu, za połowę wartości **na sprzedaż.** Zgłoszenia do „PAR", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. **30 68** Pw 3682-30,68

Instytucja przemysłowa w Poznaniu poszukuje dla swego oddziału reklamy

młodszego korespondenta

polsko-niemieckiego, możliwie ze znajomością francuskiego, kwalifikującego się na propagandzistę.

Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem pensji do biura ogłoszeń „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 30,67. Pw 3680-30,67

Samodzielna ekspedjentka

z dłuższą praktyką lecz tylko siła fachowa potrzebna od 1 września r. b. lub ewentualnie zaraz.

ST. RUCIŃSKI, Specjalny Magazyn Odzieży Damskiej

ul. Nowa 8. Pw 3678-30,61

Rzeźnictwo

z domem, dobrze zaprowadzone z nowoczesnem urządzeniem składu i warsztatu, z motorowym zapędem, 2 końmi, wozami, oszacowanego obrotu 257,500 zł rocznie z powodu choroby serca korzystnie **sprzedam lub wydzierżawię**

JAN WDOWICKI

mistrz rzeźnicki, Kościan.

nw 2602

Gevaert

Papiery

Błony

Płyty

Chemikalja

GEVAERTA

tworzą doskonałą całość niezbędną dla każdego amatora

Do nabycia w składach fotograficznych

nw 2637

Mieszkania 3-pokojowego

najchętniej w Jeżycach, **poszukuję** za miesięcznym czynszem według ugody, ewentualnie zapłacę za rok zgóry. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zw 24589**

Urzędnik gosp.

kawaler, kawalerzysta, lat 27, Wielkopolanin, z lepszem wykształceniem, kilkoletnią praktyką we wzorowych majętnościach, **poszukuje posady urzędnika,** względnie pisarza lub kasjera, zaraz lub później. — Łaskawe zgłoszenia skierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 24572

Dla biegłych

zawodowych księgowych, dobrych organizatorów z gruntowną znajomością techniki księgowości przebitkowej (Durchschreibebuchhaltung) (ręcznej i maszynowej) nadarza się sposobność

rejonowego zastępstwa

przodujących wielkich firm branży księgowości przebitkowej. Kandydaci z odpowiedniemi zdolnościami o beznagannej opinji zechcą swe szczegółowe oferty wraz z podaniem referencyj złożyć do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 30,56. Pw 3677-30,57

Podróżującego

od lat w Poznańskiem zaprowadzonego **poszukuje hurtownia żelaza.** Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych fachowców pod nr. 30,62 do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 3675-30,62

Uchwałami Walnych Zgromadzeń z dnia 30. I. 1930 r. i 14. 2. 1930 r. postanowiono rozwiązać **„Spółdzielcze Stowarzyszenie Mieszkaniowe Urzędników P. K. O. w Poznaniu".** Wzywa się niniejszem wierzycieli do zgłoszenia roszczeń swych na ręce likwidatorów (Poznań, ul. Dąbrowskiego 6).

Likwidatorowie.

zw 24 634

P. P.

Niniejszem pozwalam sobie donieść uprzejmie, iż **z dniem 25 lipca 1930 r.** przenoszę moje od **32 lat istniejące** przedsiębiorstwo z dotychczas zajmowanych ubikacyj przy Alejach Marcinkowskiego 21,

na ul. Dominikańską 5

Numer telefonu **ten sam** — 53-90

Józef Koska

Urządzenia sanitarne, Wodociągi, Gaz, Kanalizacja, Blacharstwo budowlane, Warsztaty reparacyjne.

zw 24652

Zdolni i wymowni przedstawiciele

do sprzedaży popularnego artykułu na raty **poszukiwani.** Wysokie dochody zapewnione. Zgłoszenia osobiste w dniu 24 i 25 lipca r. b. **Poznań, Hotel Monopol,** od godz. 9 do 1 w poł. i od 1 do 6 po poł. Pisemne zgłoszenia skierować pod **„Wysokie dochody"** do **Tow. Reklamy Międzynarodowej Rudolf Mosse, Kraków, Zyblikiewicza 16.** Tw 162

Fabryka środków do zwalczania szkodników

„UNIVERSUM"

POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Bezpłatny nasz **katalog** informuje o wszystkich pasorzytach ogrodów owocowych i warzywnych oraz wskazuje najskuteczniejsze środki do ich tępienia.

Pw 10 386

Siwizna

postarza o lat dwadzieścia i więcej. Zapobiega się temu przez staranne farbowanie Henną w zakładach fryzjerskich dla pań i panów **„Salon de Coiffure". N. MUSZYŃSKI** ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja 3

zw 24 654

Na sprzedaż kilka dobrych majątków ziemskich

ca 700, 800, 2500, 4000 mórg etc. Tylko reflektanci, którzy się wykażą potrzebną gotówką, otrzymają informację. **Biuro parcelacyjne, Poznań, Św. Marcin 52/53, II piętro.**

dw 1051

Ile zarabiasz miesięcznie?

To nikogo nie obchodzi!

W interesie tylko twoim leży ażebyś wyglądał na człowieka dobrze zarabiającego. Ładny kapelusz, piękną koszulę kupi Pan najlepiej na St. Rynku 37 w firmie:

PIOTR PLUCIŃSKI

zw 24653

Piękna posiadłość

w bardzo ładnem i czystem miasteczku przy torze Poznań —Berlin, stosowna dla przemysłowca lub hurtownika, — **dom mieszkalny** nowoczesny o kilku pokojach, zaopatrzony we wszelkie wygody, jak wodne ogrzewanie, kanalizację, wodociągi itd. wraz z murowanym budynkiem gospodarczym, nadającym się na przemysł, garaż, ładny ogród, wszystko we wzorowym porządku natychmiast **na sprzedaż — wprost od właściciela** tylko poważnemu reflektantowi bez pośrednictwa. Wpłata 35 tys. zł, reszta na dogodnych warunkach. Zgłoszenia do „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 56,5.

Pw 3676-56,5

Biegłej

stenotypistki - maszynistki

z dobrą znajomością języków: polskiego, niemieckiego, francuskiego i ewtl. angielskiego **poszukuje poważna S-ka Akc.** Zgłoszenia do Kurjera pod **zw 24648**

Panna

inteligentna, z zamiłowaniem do dzieci, potrzebna do 2 chopców 6 i 7 lat zaraz. Skład kolonjalny Wroniecka 12. zdw 73 011

Polecam

sosnowe i dębowe progi kolejowe normalne i waskotorowe po bardzo niskich cenach

Wojciech Paetz, Poznań ul Przemysłowa 28 b. Tel. 74-12.

dw 1014

Wystawa obrazów

najwybitniejszych artystów.

Poznań, św Marcin 35.

zw 24 657

I. N. a. 1/30. **UCHWAŁA.** Na wniosek **kupca Henryka Szustera z Chodzieży,** zastąpionego przez pełnomocnika adwokata Dr. Lichoniewicza w Chodzieży, na podstawie art. 1 i 9, 11, 13 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 6 marca 1928 r. (Dz. Ust. 27/28 poz. 244) postanawia się: I. Dłużnikowi kupcowi Henrykowi Szuster z Chodzieży udziela się odroczenia wypłat na czas do dnia 21 października 1930 r. II. Nadzorcą sądowym mianuje się kupca Marjana Wieczorka z Chodzieży. III. Uchwała niniejsza jest natychmiast wykonalną. Chodzież, dnia 21 lipca 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 2464

3. Nn. 13/29. **UCHWAŁA.** W sprawie nadzoru **firmy Dom Bławatów Modnych W. Witosławski i Bracia w Tczewie** — jawna spółka handlowa — osobiście odpowiedzialni wspólnicy kupiec Wojciech Witosławski z Kartuz i kupiec Edmund Witosławski w Tczewie — zarządza się dalsze przedłużenie odroczenia wypłat o dalsze 3 miesiące do 22 października 1930 r. Tczew, dnia 8 lipca 1930 r. nw 2465 **Sąd Powiatowy.**

KONKURS

na posadę burmistrza miasta Powidza.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według grupy X. szczebel a) pragmatyki dla urzędników państwowych wraz z dodatkiem reprezentacyjnym. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw nadsyłać należy do tutejszego Magistratu do dnia 10. VIII. 1930. Mogą się zgłaszać także emeryci. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

dw 1145 **MAGISTRAT** wz. (—) Kozłowski.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Skład

2 ubikacje, w śródmieściu z towarem i urządzeniem sprzedam. Cena 7.500. „Łanpol", Skarbowa 14 I. zdw 73 176

Młyn motorowy

na sprzedaż lub do wydzierżawienia każdej chwili w dobrej okolicy, gdzie przemiału nigdy nie zabrakło. Motor 20—24 H. P. Dwie pary walcy 300×800, dwie pary kamieni 110 Q. Bliższych informacyj udzieli St. Makowski, Ostrów Wlkp., obok dworca kolejowego. zdw 73 181

Jeszcze

nadal trwa zniżkowa cena towarów wełnianych oraz kąpielowych w firmie S. Kaczmarek, 27. Grudnia 20. Pw 3664-30.29

Cegielnia

w pełnym biegu, produkcja 2.000.000 z dobrym pokładem gliny jest z powodu stosunków rodzinnych zaraz do nabycia. Tylko reflektanci z większą gotówką raczą się zgłosić do Kurjera pod zdw 73 182

Morele

(aprykozy) wyborowe zaleszczyckie, pieciokilowe koszyki 21 zł. franco zaliczka wysyła owocarnia Sch. Horowitza Zaleszczyki. zdw 69 713

Fabryka

wód mineralnych i rozlewnia piw w pełnym biegu tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 72 903

Pianino

sprzedam. Sierantowa, Gen. Kosińskiego 9, II ptr. zdw 73 007

Gramofony!
Płyty gramofonowe!
Igły gramofonowe!

poleca najtaniej F. Baloń, Poznań. Wożna 12. zdw 71 871

Rower

Torpedo korzystnie sprzedam. Wodna 13, podwórze parter. zdw 73 195

Morele

zaleszczyckie pierwszej jakości skrzyneczka 5 kg. 20 zł. 10 kg 38 zł. za zaliczeniem wysyła E Zielińska, firma Morela w Zaleszczykach. zdp 72 277

Skład

kapeluszy damskich spiesznie sprzedam. Haremska. Przemysłowa 1. zdw 70 816

Najlepsze pończochy jedwabne „Bemberg" marki „Aga"

poleca Dom handlowy „Julpol", hurtownia wyrobów pończoszniczych. Pocztowa 11 (nar. Rzeczypospolitej) Pani gdy kupi jedną parę pończoch marki „Aga" innych pończoch nosić nie będzie Na prowincje wysyłamy cenniki bezpłatnie. Pw 3625 29,178

Limuzynę

4 osobowa, luksusowa, prawie nowa, fabr. belg. sprzedam lub zamienię na tańszy. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 55.499. Pw 3670 55.499

Słoje do konserw

gumy, sprężynki. — Szklanki 10 gr. — Serwisy 8,50 — Obiadowe porcelana 39.— Ogrodowe restauracyjne, szkło. — Porcelanę najtaniej tylko w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 73 197

Futra

Własny interes kupującego wymaga, ażeby się już przed sezonem zaopatrzyć w futra i skóry. Zimą tanio — teraz jeszcze taniej — w firmie Królikiewicz, Magazyn Futer ul. Podgórna 6. Pw 3547-30.64

Piekarnia

dobrze zaprowadzona, dom masywny, w powiatowem mieście, 7.000 mieszkańców, cena 25 000 zł wpłaty 20.000 sprzedam. Zgłoszenia Kurjer nw 2545

Willa

12 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 balkony, ustępy, ogród, tylko za 35.000 zł. wpłaty 25.000 zł M. Szczepaniak, Krotoszyn, Rawicka 10. dw 1151

Lokomobila

Wolfa, stacjonowana, kocioł wyciągalny, 1901, siła 33/42/51 KM. 7 atm., zdolna do natychmiastowego ruchu, natychmiast do sprzedania. Cena 8.000 zł. Inż. Marjan Rowecki, Poznań, Plac Wolności 3. Pw 3681-30.69

Bryczkę

polowiec powóz półkryty okazyjnie. Informacje: Strzałowa 2, I. ptr. zdw 73 273

Rzeźnictwo

z mieszkaniem kompletnym, urządzeniem, zapędem elektr. tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 73 244

Akumulatory

Ford, Chevrolet 80 zł. wszelkie inne systemy sprzeda okazyjnie Franpol, Grobla 27, telefon 32-65 zdw 73 264

Majątek

1.400 pszennej - buraczanej ziemi przy kolei z kompletnym inwentarzem i żniwami przy wpłacie 250.000 sprzedam. — Zgłoszenia „Par", Toruń, Szeroka „Majątek" Pw 3671-64,243

Starożytności

wielki wybór Bracia Pióro, Aleje Marcinkowskiego 28. Pw 3 090-29.147

Maszynę kuchenną

do gotow. i pieczenia rozm 1—2 mtr. nadająca się do restauracji sprzedam bardzo korzystnie. Telefon 18-51. Pw 3669-56.1

Talerze

porcelana „Ćmielów" miałkie i głębokie każdą ilość sprzedam 30 proc. niżej ceny hurtowej. Telefon 18-51. Pw 3668-56.2

Sundstrand

nową maszynę do liczenia sprzedam bardzo korzystnie. Telefon 18-51. Pw 3667-56.3

Fryzjerski

Zakład pierwszorzędny sprzedam Kurjer zdw 73 281

Westfalka

na sprzedaż Czwojdziński. Wielka, nar. Garbar. zdw 73 284

Restauracja

mieszkanie, koncesja zapewniona cena 7.000 zł. Zgłoszenia: Restauracja, Chwaliszewo 64. zdw 73 282

Rower

sprzedam. Zielona 3, Majchrzak. zdw 73 219

Wózek

sportowy na sprzedaż. Kuśniarski Zielona 5. rw 10 912

Fotograficzny

zakład z mieszkaniem do nabycia w Poznaniu. Wiadomość: Szymkowiak, Aleje Marcinkowskiego 24. zdw 67 541

Majątek

ziemski około 500 mórg, posiadłość w Dębcu 1.600 m² i 2 pokoje z kuchnią, rozmaite parcele budowlane od 40 groszy za metr² na sprzedaż. Agrarjusz, Poznań, Nowy Rynek 14/15. rw 10 913

Autobus

z dobrą linją i koncesją Poznań Puszczykowo - Mosina spiesznie sprzedam. Zgłoszenia Antoni Kmieciak, Mosina, Rynek. zdw 72 811

Morele

świeże, wyborowe I-szy gatunek 22 zł, II-gi gatunek 20 zł, miód pszczelny 20 zł w pięciokilowych opakowaniach franko za zaliczką wysyła owocornia Józef Nagler, Zaleszczyki Tw 158

Drogerja

dobrze zaprowadzona założona 1907, miasto powiatowe do sprzedania. Objekt wynosi circa 28 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer zdw 72 550

Warsztaty stolarskie

ławy heble zawiasy taśmowe tanio rozsprzedaje Przewodnik Centrala Towarów Żelaznych Św. Marcin 30 zdw 68 581/2

Morele

(Aprykozy) szczepione, świeżo rwane, wybrane 5 kg koszyk 22 złotych, 10 kg 42 złotych wysyłają pocztą franko potraniem Bracia Nüssbrauch Zaleszczyki. zdw 69 472

Skład

towarów krótkich przy Starym Rynku, przyległą ubikację sprzedam. Oferty Kurjer rw 10 914

Słupki i siatki
Drut kolczasty

ocynkowany używany tanio rozsprzedaje Przewodnik Centrala Towarów Żelaznych Św. Marcin nr. 30. zdw 68 584

Gospodarstwo

140 mórg, inwentarze kompletne, budynki murowane cena 45 000 zł. wpłaty 25 000, szybko sprzedam, Czarnecki Ratajczaka 13. zdw 72 476

Meble

Jadalnia kuchnia szafa bibljoteka, biurko i inne bardzo tanio. Stolarnia Kwiatowa 6. zdw 72 510

Dywany

kunsztownie reparujemy, najbrudniejsze odnawiamy specjalnym sposobem Wytwórnia Dywanów. Oferty zdw 72 523

Meble

bardzo tanio, krótki czas Kalkus, Wrocławska 19. zdw 72 508

Maszyna

damska Singera (okrągłe), Szyperska 3, suterena. zdw 73 124/5

Willka

10 minut koleją od Poznania, 4 pokoje z przynależytościami, gotowa do objęcia na sprzedaż; cena 18 tys., 12 wpłaty, 10 lat; wolna od podatku. Adres wskaże Kurjer zdw 73 277-78

Sprzedam

gospodarstwo 4 morgi ziemi, budynki masywne na prowincji, 2 klm. od miasta, dogodna komunikacja, tylko za gotówkę. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 73 078

Sprzedam

parcele 1.000 m kw. przy ul. Sokoła na Solaczu 10 zł za m kw. Agenci wykluczeni Wielkie Garbary 23 a, III. ptr., środkowe drzwi. zdw 73 142

Wózek

sportowy z budką sprzeda Knapik, Zwierzyniecka 20 IV. zdw 73 245

Skład

spożywczy z mąglem dwoma pokojami i kuchnią, z powodu stosunków rodzinnych sprzedam korzystnie. Adres Kurjer zdw 73 223

Wyprzedaję

meble po zniżonych cenach tylko krótki czas Szpryngacz ul. Wielka 13 Pw 3107/08

Pończochy

piękne, dobre, tanie A. Szymański, Poznań św. Marcin 1. specjalny skład pończoch.

Pw 13 084/5-25,9/10

Meble

wysprzedaję z powodu likwidacji Stanikowski. Wielkie Garbary 52, dawniej Wożna 12 rw 10 801/2

Skład

w śródmieściu przy bardzo ruchliwej ulicy, dwa wystawowe okna, urządzenie pierwszorzędne nadające się na każdą branżę sprzedam z towarem lub bez. Oferty Kurjer zdw 73 071

1 000.—

wypożyczę za pewną gwarancją. Oferty Kurjer zdw 73 066

Sprzedam

dom z zabudowaniami, nadający się na każde przedsiębiorstwo. Warunki kupna bardzo gododne. Również sprzedam z powodu śmierci właściciela całkowite urządzenie do wyrabiania wycieraczek i chodników kokosowych. Stefanja Śleśkiewiczowa, Gostyń Wielkopolska. zdw 73 063

Łóżko

z materacem, damska maszyna do szycia Schlesingera dobrze utrzymana, korzystnie na sprzedaż. Schneider Plac Bernardyński 3, parter, lewo. zdw 73 186

Butelki
do piwa, limaniad, wody sprzedam tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 73 057

Parcela
budowlana 1.100 m. kw. przy ul. Dąbrowskiego na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 055

Szafę
do rzeczy Szwajcarska 27, parter, prawo. zdw 73 043

Parcele
przy ul. Grunwadzkiej 2 200 kw. m. sprzedam. Maciejewski Dąbrowskiego 88. zdw 73 026

Pieski
białe pudelki Kosidowska, Strzelecka 11. zdw 73 116

Sprzedam
samochoód Studebaker - torpedo korzystnie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 73 099

2 pokoje
frontowe, duże łazienka, pokój służącej, częściowo umeblowane, zaraz sprzedam. Oferty Kurjer zdw 73 118

Wóz
półkryty na gumach. Bukowska 9. Kowalski. zdw 73 146

Dom
składem, trzypokojowem mieszkaniem, ogród morgowy, rynek, tanio sprzeda Biuro Prawne, Poznań, Zielona 3, I. zdw 72 152

Samochód
nowoczesny otwarty sprzedam niezwykle tanio. Telefon 20-26, lub Kurjer zdw 73 227

Meble
na dogodnych warunkach poleca „Dom Mebli", dawniej Stanikowski ul. Wożna 12. (dawn. Butelska). zdw 72 915-16

Zakład
fotograficzny w Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer zdw 73 083

5 KUPNA

Brylanty
złoto, srebro itd kupuje F. Tarkowska Poznań Plac Wolności 11. Pw 11 956

Brylanty
złoto, srebro kupuje za gotówkę Szulc, Plac Wolności 5. Pw 3088-28,109

Gotówką płacimy
za: srebra, bronzy, kryształy, porcelanę, dywany, makaty meble starożytne Bracia Pióro Aleje Marcinkowskiego 28 Pw 35 441-29.146

Kupię
dom z ogrodem i kilkoma morgami ziemi z jeziorem lub bez. Oferty Kurjer zdw 69 263. Pośrednicy wykluczeni.

Samochoód
kupię za gotówkę, elegancka 6-osobową limuzynę, tylko w dobrym stanie i lepsza markę, gotową do jazdy. Oferty z dokładnem podaniem bliższych szczegółów i najtańszej ceny Kurjer zdw 72 505

2 000
kupię pianino krzyżowe, patefon. Oferty zdw 73 080

Kupię
6 kanap używanych do kawiarni oraz postumenty żelazne do garderoby. Oferty Kawiarnia, Rawicz, Rynek 8. zdw 73 060

Maszynę
do pisania używana kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 090

Rower damski
dobrze utrzymany kupię. E. St. Kościelna 43, II, ptr. prawo. jw 4311

Kupię
skład spożywczy z mieszkaniem i maglem za gotówkę. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 73 205

Kupię
sypialnię w dobrym stanie zaraz. Oferty Kurjer zdw 73 267

Motocykl
z przyczepką lub mały samochód kupię. Zgłoszenia „Par". Aleje Marcinkowskiego 11, pod 55.500 Pw 3672 55.500

Samochód
dobry czteroosobowy, mniejszy kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 300

Biurko
dyplomat, stolik do maszyny kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 301

6 KAMIENICE

Dom
75.000 w Poznaniu, wpłaty 40.000 dom przy Poznaniu wpłaty 15.000 sprzeda Agrarjusz, Nowy Rynek 14/15. zdw 73 217

7 PIENIĄDZ

50—60.000 zł
poszukuję na przedsiębiorstwo przemysłowe wartości circa 300 tys zł na I. hipotekę Procent do omówienia Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod zdw 73 183

Zł 3 000
poszukuję na krótko pod odpowiednie zabezpieczenie. Ustąpię jako dodatek pokój I. piętro umeblowany, telefon, centrum. Oferty Kurjer zdw 73 131.

Trwały kredyt
Pieniądze — Pożyczki
Wiadomość Biuro Buchalterji Poznań, Polna 13. Pw 3082-27.96

8 — 10 000 zł
pożyczę przy wynajęciu 2—3 pokoi z kuchnią blisko tramwaju. Adres Kurjer zdw 73 079

3 500 dolarów
pożyczę na I. hipotekę kamienicy Poznaniu. Szczegółowe oferty, procent, do Kurjera zdw 73 053

Dam
6 000 dolarów pożyczki na hipotekę kamienicy Oferty Kurjer zdw 73 046

Potrzebuję
700 zł pożyczki na I hipotekę na realność wartości 20 tysięcy. — Wiadomość K. Kobylka, skład piw, Domnikańska 5 zdw 73 045

5 000
cichego wspólnika do dobrze prosperującej restauracji poszukuję. Oferty Kurjer zdw 73 044

Poszukuję
20 000 złotych na I. hipotekę nieruchomości w Poznaniu wartości 250 000. Oferty Kurjer zdw 73 041

1 000
zł poszukuje zajęcia Oferty Kurjer zdw 73 036

Pożyczki
150 zł na 3 miesiące poszukuję, dobry procent ewentualnie obiady. Oferty dw 1149.

6 tys.
mogę wypożyczyć, zabezpieczenie posada lub wspólnik. Oferty Kurjer zdw 73 295

10 tys.
mam do wypożyczenia, gwarancja, wspólnik lub posada. Oferty Kurjer zdw 73 296

8 DO WYNAJĘCIA

Skład
z mieszkaniem przy głównej ulicy od 1 września do wydzierżawienia. Henryk Zborowski Wągrowiec, ul Szeroka nr. 26 zdw 72 531

Pokoju
kuchni, lub próżnego pokoju poszukuję. Kurjer zdw 72 631

Warsztat samochodowy
przy głównej ulicy z urządzeniem około 370 kw. m powierzchni odstąpię. Nadaje się również na składnicę, ponieważ bocznica w miejscu. Zgłoszenia do Kurjera zdw 73 076

Odstąpię
słoneczne trzypokojowe mieszkanie za zgodą gospodarza. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 73 070

Komfortowe
6-cio pokojowe mieszkanie po remoncie w centrum miasta w willowej ulicy z powodu wyjazdu do wynajęcia Oferty z podaniem adresu i stanowiska zdw 73 633

2 pokoje
łazienka, II., front, z meblami, cena podług umowy Wiadomość: Dąbrowskiego 64, Pasternak. zdw 73 113

Mieszkanie
1, 2 pokojowe za dzierżawę. Adres Kurjer zdw 73 159

Mieszkanie
4 pokoje, kuchnia, łazienka (Łazarz), 4 pokoje, kuchnia (Jeżyce), 2 i 3 pokoje kuchnia, łazienka (Wilda) za czynszem zgóry spiesznie wynajmę. Marszałka Focha 15. zdw 73 220

2 duże
pokoje kuchnia w Puszczykowie 5 minut od dworca zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 73 203

Mieszkania
1, 2, 3, 4 pokojowe od gospodarza Kossmann, Fredry 6. zdw 73 268

Mieszkanie
3 pokojowe, komfort, centrum 4.100. 2 pokojowe 3.000 2 lata dzierżawa. Zgłoszenia Szczepański, Kantaka 5 I. zdw 73 246

Mieszkania
1 pokojowe do wynajęcia od gospodarza. Michał Tyżyk, ul. Jeżycka 26 zdw 73 255

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnia 3.000 zł wtem rok dzierżawa od gospodarza — wskaże Sulecki, Strumykowa 3/4, III. wchód. zdw 73 262

Mieszkanie
1, 2 i 3 pokoje z kuchnią na stałe z ogrodem w centrum w Puszczykowie ładne położenie do wynajęcia od gospodarza. Nowa Drogerja, Poznań, ul. Wrocławska 38. Pw 3673-30.63

2
pokoje kuchnia (Dębiec), dwuletnia dzierżawa 1 500 Adres wskaże Kurjer zdw 73 292

Pokój
kuchnia korzystnie. Widziński, Małeckiego 15, podwórze. zdw 73 291

Mieszkania
próżny pokój za dzierżawę, wybór innych. Informacja, św. Marcin 15, I. prawo. zdw 73 298

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
4 pokojowego z łazienką, elektrycznością nie wyżej II. piętra, możliwie wprost od gospodarza, szukam od 1 września lub października, ewentualnie czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 73 290

Mieszkania
od 2—3 pokojowe za dzierżawę oddam. Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 72 471

Mieszkania
3 pokojowego poszukuję. Warunki podać Kurejr zdw 72 975

Mieszkania
4—5 pokojowego poszukuję zaraz czynsz ewentualnie rok zgóry. — Oferty Kurjer zdw 72 754

4 pokoje
z przyległościami w nowej willi wprost od gospodarza. Hirsch, św. Leonarda 17. zdw 72 763

Mieszkania
pokoju z kuchnią Wilda od gospodarza poszukuję. Dam 1.000 zł. nagrody, dzierżawa zaraz płatna. Oferty Kurjer zdw 73 259-60

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Kościelna 15, III, prawo. zdw 73 078

Dwóch
pokoi z kuchnią wprost od gospodarza, płacąc zgóry za rok dzierżawę. Oferty do Kurjera zdw 73 110

Poszukuję
3—5 pokojowego mieszkania — ewentualnie kupię z meblami. Oferty Kurjer zdw 73 224

Pokoju
z kuchnią wprost od gospodarza. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 73 207

Trzypokojowego
komfortowego mieszkania poszukuję. Czynsz 5.000. Oferty zdw 73 230

Poszukuję
próżnego pokoju wprost od gospodarza w śródmieściu za czynszem zgóry. Oferty Kurjer zdw 73 253

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Bydgoszcz — Poznań
zamienię 2 pokoje z kuchnią w Bydgoszczy na takie lub większe w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 73 047

Mieszkanie
słoneczne, frontowe, 2 pokoje z kuchnią z 1½ rocznem czyszem zamienię na podobne, płacąc czynsz zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 73 102

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
frontowy 2 panom zaraz lub 1. VIII. oddam, elektryczność. Strusia 3, III., prawo. zdw 72 789

Pokój
umeblowany dwom panom małżeństwu. Marsz. Focha 41, III, lewo, front. zdw 73 084

Pokoik
od 1. Zacisze 4, II., lewo. zdw 73 077

Pokój
bez pościeli dla pana Piekary 25, II., prawo. zdw 73 065

Pokój
Słowackiego 34, I., lewo. zdw 73 051

Pokój
dla solidnego pana, Górczyn. — Wskaże Kurjer zdw 73 048

Pokój
dla 2 panów wolny blisko dworca. Skąpska, Focha 27. zdw 73 114

Pokój
elegancki, wejście niekrępujące światło elektryczne. Wały Jana III 1, lewo, front. zdw 73 106

Pokój
jedno dwuosobowy, Św. Józefa 9, III., prawo zdw 73 103

Pokój
umeblowany, Skryta 1, parter, lewo. zdw 73 092

Pokój
wynajmę zaraz, pościel pożądana. Ogrodowa 11, III., prawo. zdw 73 098

Wdowa
po wyższym urzędniku przyjmie ucznia gimnazjalnego na stancję. Opieka zapewniona. Spokojna 24, I. piętro, drzwi prawo. zdw 73 134

Pokój
utrzymaniem, bez, Słowackiego 35, II., prawo zdw 73 121

Pokój
umeblowany Różana 21, II., lewo. zdw 73 119

Duży
słoneczny pokój 2 osobom wynajmę zaraz (może być małżeństwo). Mickiewicza 7, III lewo. zdw 73 140

Pokój
dwuosobowy, słoneczny, niekrępujący u spokojnej rodziny. Kilińskiego 12, II prawo. zdw 73 158

Pokój
Szamarzewskiego 38, I. lewo. jw 4312

Frontowy
panom. Kanałowa 6, parter, prawo. zdw 73 141

Pokój
wynajmę. Bukowska 9, parter. zdw 73 145

Drugiego
pasa. Piekary 4, III. zdw 73 161

Pokój
Patrona Jackowskiego 29, III. lewo. Fryntkowski zdw 73 143

Umeblowany
pokój z telefonem do wynajęcia. Św. Marcin 66-67 I, lewo front. zdw 73 164

Centrum
pokój dwuosobowy, ładny, łazienka elektr., swobodne wejście, całe utrzymanie wolny. Fr. Ratajczaka 11a, 5 wejście I p. lewo. zdw 73 163

Pokój
wolny. Zielona 2, dom ogrodowy II, prosto. zdw 73 175

Pokój
umeblowany dla pana. Ogrodowa 2, I. prawo. zdw 73 172

Pokój
balkonowy wynajmę. Składowa 11, III lewo, boczne wejście przez furtę. Majchrowicz-Sztul. zdw 73 170

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1. 8. Czesława 16a, II, lewo. zdw 73 167

Pokój
umeblowany wolny od pierwszego. Sew Mielżyńskiego 1, III., prawo. zdw 73 213

Pokój
Marszałka Focha 55, II. prawo. zdw 73 218

2 pokoje
razem lub osobno wynajmę. Kaczmarek, Grochowe Łąki 3. zdw 73 225

Pokój
umeblowany wynajmę. Piekary 24, Kabat. zdw 73 228

Pokój
1 lub 2 panów zaraz, elektryczność. Stroma 6, parter, lewo. zdw 73 230

Pokój
dwuosobowy lub bezdzietne małżeństwo. Mostowa 15, III, Pikelowa. zdw 73 231

Panom
lepszym pokoje 1—2, czyste, słoneczne, ładne, Kanałowa 4, II. zdw 73 234

Pokój
zaraz wynajmę. Mickiewicza 5, III. prawo. zdw 73 239

Skromną
panienkę na pokój przyjmę. Chwaliszewo 68, II lewo zdw 73165

2 pokoje
umeblowane do wynajęcia. Jasna 6-7, III prawo. zdw 73 177

Umeblowany
pokój od 1. 8. do wynajęcia. Pocztowa 27, II prawo. zdw 73 178

Elegancki
pokój panom wynajmę. Plac Sapieżyński 5, III prawo. zdw 73 198

Pokój
łazienka, elektryczność wynajmę. Jeżycka 41, I lewo. zdw 73 194

Pokój
umeblowany oddzielne wejście. Kwiatowa 14, III p. lewo. zdw 73 204

Pokój
wynajmę zaraz. Św. Wojciech 21, I prawo. zdw 73 202

25 zł
ładny, czysty pokój. Dąbrowskiego 82, II. prawo. jw 4316

Sympatyczny
dobrze umeblowany pokój, elektryczność, łazienka. Poplińskich 8 II. prawo. zdw 73 270

Pokój
elegancki inteligentnym osobom. Bukowska 9, II. zdw 73 266

Elegancki
gabinet wynajmę. Pocztowa 21, I. prawo. zdw 73 271

Pokoik
wolny. Walkowiak, Czesława 8. zdw 73 275

Pokój
umeblowany słoneczny, balkon, elektryczność wynajmę. Małeckiego 27, III. lewo. zdw 73 242

Pokój
próżny od gospodarza 450 złotych. Zgłoszenia Sulewski, Stary Rynek 60, wejście Wrocławskiej zdw 73 241

Pokój
Kraszewskiego 19, III. prawo. zdw 73 236

Panienki
na wspólny pokój przyjmę, K. Gikel, Szewska 11. zdw 73 265

Wspólny
panu, Szamarzewskiego 34, Augustyniakowa. zdw 73 289

Tani
pokoik dwuosobowy, Matejki 45, II. lewo. zdw 73 294

Lepszemu
panu wynajmę pokój. Wielkie Garbary 41, wysoki parter, prawo. rw 10 917

Ładny
pokój wynajmę, widok na wodę. Wielkie Garbary 36, tylny dom, parter, prawo. rw 10 921

12 SZUKA POKOJU

Małego
pokoiku poszukuje starsza pani. Oferty Kurjer zdw 73 085

Pokoju
umeblowanego z używaniem łazienki ewentualnie całkowitem utrzymaniem poszukuje od 1-go października ksiądz katol. Oferty do Kurjera zdw 73 115

Pokoju
niekrępującego, okolica Skarbowej poszukuje kulturalny pan. Pożądany telefon, łazienka Kurjer zwd 73 226

120
dam za 2 pokoje, centrum, ładnie umeblowane, używalność łazienki kuchni, telefon pożądany od 15. 8. Oferty Kurjer zdw 73 263

Urzędniczka
poszukuje pokoju. Oferty Kurjer zdw 73 288

Poszukuję
pokoju częściowo umeblowanego, wejście niekrępujące. Oferty Kurjer zdw 73 299

13 LOKALE

Śródmieście
2 pokoje wynajmę stosowne dla lekarza, adwokata lub biura. — Oferty Kurjer zdw 73 104

Bufet
pełen konces, dobrze prosperujący, objęcie z towarem 2.000 złotych, bufet w kinie, objęcie 800 złotych zaraz do objęcia. Zgłoszenia „Pawilon", Marszałka Focha 15. zdw 73 222

14 DZIERŻAWY

Doświadczony
agronom poszukuje dzierżawy od 400—500 mórg. Zgoszenia do Kurjera Poznańsk. pod zdw 72 925

Dzierżawa
gościńca wielkiej wsi pełnym koncesem, 2 pokoje, kuchnia, ogród, objęcie 1000,— w tem kaucja. Zgłoszenia Sowiński, Poznań, Św. Marcin 22. zdw 72 214-15

Ogród
około 6 mórg z mieszkaniem i stajnią w Poznaniu wydzierżawie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 074

Piekarnia
w większem mieście powiatowem, dobrze prosperująca, bez odstępnego za mała kaucja do wydzierżawienia Adres wskaże Kurjer zdw 73 127

Skład z mieszkaniem
przy ruchliwej ulicy w Wolsztynie zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Sylwester Czarnecki, Wolsztyn, Rynek 17. nw 2639

Wydzierżawię
skład bez towaru, rynku, czynsz podług ugody. Zgłoszenia Władysław Kleiber, Mosina. nw 2638

Pierwszorzędny
skład rzeźnicki w dobrem miejscu do wydzierżawienia. Oferty do Kurjer Poznańskiego nw 2642

15 LETNISKA

Krynica
pensjonat „Flora" M Kiepurowej urządzony komfortowo, kuchnia wykwintna, ceny zniżone. dp 5 475

Rabka
pensjonat „Kapry" H. Mierzyńskiej i H Langowej Czynny cały rok. Położony w centrum zdrojowiska Centralne ogrzewanie, woda bieżąca ciepła i zimna we wszystkich pokojach Kąpiele mineralne w domu Bliższych informacyj udziela zarząd pensjonatu w Rabce npw 12 531

Letniska
dla starszej pani możliwie w lesistej okolicy w pobliżu Poznania poszukuję. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków proszę złożyć do Kurjera zdw 72 910

Letnisko
blisko Poznania w pięknej okolicy z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia Ziembo Promienko, p. Biskupice, stacja Promno. zdw 73 128

Letnisko
Kaszubska Szwajcarja
Majątek ziemski w najpiękniejszej okolicy Szwajcarji Kaszubskiej wśród lasów, gór i jezior przyjmuje na letnisko gości. — Okazja do wędkarstwa i polowania. Wyborna kuchnia utrzymanie dziennie 8 zł. Dzieci podług ugody. Łaskawe zgłoszenia: Majątek Dolna Brodnica pow. Kartuzy (Pom.) Tel. Górna Brodnica 3. zdw 73 193

W Międzychodzie
przyjmę panie lub panów z całkiem utrzymaniem. Anna Rudolph. zdw 73 186

Dwie siostry
poszukują w Puszczykowie, Puszczykówku, Ludwikowie, lub pobliskiej leśniczówce, na sezon zimowy, począwszy od 1 sierpnia pokoju umeblowanego z kuchnią przy lesie. Warunki Kurjer zdw 73 148

„Żegiestów - Zdrój"
pensjonat „Warszawianka" położony w centrum zakładu, poleca na sierpień i wrzesień pokoje z wykwintnem utrzymaniem. „Nowoczesny Komfort". nw 2640

Zaniemyśl
Zakład Sióstr ma jeszcze pokoje wolne zaraz. rw 10 915

16 OSOBISTE

Panią
która odebrała w piątek białe rękawiczki z firmy Knast 3 Maja, proszę się zgłosić zdw 73 101

Pana
T. K. prosi o liścik do Kurjera Poznańskiego zdw 73 132. H. K.

Stasiu
gdy przyjedziesz teraz proszę zgłosić się na Łąkową. zdw 73 137

Kto filmuje
aparatem „Pathé-Baby" zechce się zgłosić celem utworzenia Klubu Amatorów Filmowych do Kurjera Poznańskiego zdw 73 160

Unieważniam
weksle płatne dnia 8 sierpnia na sumę 500 zł. 8 września 400 zł. 8 października 400 zł. 8 listopada 500 zł wystawione przez akceptanta Józefa Sznurę, żyrowane przez Franciszka Sznurę, Czesława Mielocha i Michała Baranowskiego jako nielegalnie przez ostatniego pobrane. Józef Sznura. zdw 73 272

21 ZGUBY

Zgubioną
książeczkę czelad. kolodziejską na nazwisko Franciszek Dratwiński Poznań, unieważniam. zdw 73 200

Zgubiono
22. 7. rano, zegarek srebrny z bransoletką w drodze z kościoła Św. Wojciecha do Franciszkanów. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskaże Kurjer zdw 73 201

22 ROZMAITE

Agenci
i agentki każdej branży, emeryci, urzędnicy i nauczyciele mogą zarobić do 2 000 zł miesięcznie, zbierając zamówienia na 3% pożyczkę budowlaną, przyjąwszy zastępstwo w pierwszej i jedynie wyłącznie chrześcijańskiej instytucji bankowej. Zgłoszenia: Spółdzielczy Bank dla eskontu i zaliczek, Lwów, Akademicka 10. nw 2 388

Nowa budowlana pożyczka premjowa!
Agenci losowi otrzymają informacje i najlepsze warunki Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorzędna stara instytucja" do „Par", Lwów, Akademicka 14. Pw 13 089-72.93

Fotografje
portrety artystyczne wykonują Bracia Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego 8, telefon 39-55. dw 5 254

Pijcie tylko Krotoszyńską Kawę słodową „Extra" skuteczną dla zdrowia. dw 1150

Przyjmę
cerowanie i prasowanie bielizny po domach. Oferty Kurjer rw 10 919

Wielkopolska
Izba Rolnicza komunikuje, że od końca lipca rb. odbywać się będą 4 i 5-dniowe kursy przetwórnictwa owocowego i warzywnego dla kobiet i mężczyzn w przetwórni kursowej Zakładów Ogrodniczych W. J. R. Janowiec, pow. Żnin. Tamże udzielać się będzie bliższych informacyj. nw 2348

Tysiące chorych
na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudność, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc., odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres Liszki, Apteka. nw 10 341

Zamieszkasz dobrze w hotelu Reingold, Berlin
Mittelstr. 24. Dwie minuty od dworca Friedrichstr Poleca czyste pokoje z łóżkiem od 3.50 -5.50 Mk. Pokoje z bieżącą wodą 0.50 Mk od łóżka więcej Przy przedłożeniu niu ogłoszenia 5 % zniżki. Uprasza się wyciąć — reklama taka bowiem nie ukazuje się stale zdw 66 743

Koncesji
na wyszynk alkoholu poszukuje. Oferty Kurjer zdw 73 069

Lekarz
poszukuje inteligentnego medjum. Kurjer zdw 73 058

Jakie
poważne biuro pomoże sprzedać szybko nieruchomość? Oferty Kurjer zdw 73 052

Jasnowidz
Pewuki — metapsychografolog, zdumiewający wiedzą tajemną. Wożna 18, III. prawo. zdw 73 171

Tanie
obiady na maśle od 1-szej godziny. „Ipsiana". Młyńska 4. zdw 73 086

Chiromantka
przyjezdna przepowiada przyszłość, teraźniejszość, przeszłość, dobrze wróży z ręki, kart. Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy placu Świętokrzyskim. zdwk 73 287

23 OŻENKI

Wdowiec
bezdzietny, lat 33, brunet, rzemieślnik, z własnem przedsiębiorstwem i 2-pokojowem umeblowanem mieszkaniem pozna panienkę lub wdówkę d lat 28, celem ożenku. Majątek dla wspólnego dobra pożądany. Oferty z dołączeniem fotografji którą zwracam, do Kurjera Pozn. pod zdw 72 936

Pani
samotna pozna aptekarza (choć na posadzie) celem zamążpójścia. Łaskawe zgłoszenia z fotografja i wymag proszę nad do Biura Ogłoszeń „Par". Poznań. Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 55.498 Pw 3658-55.498

Kupiec
posiadający piękny skład szuka żoneczki, młodej, ładnej, a dla wspólnego dobra majetnej z gotówką przynajmniej 30 tysięcy zł. Zgłoszenia do Kurjera zdw 73 082 tylko z fotografja.

Dentysta
uprawniony pragnie zapoznać pannę przystojną, majetną do lat 26. Panie pracujące w tym zawodzie mile widziane. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 73 075

Wdowa
samotna, starsza, 3 pokoj. mieszkanie, szuka towarzysza życia (emeryta). Cel matrymonjalny. Zgł. Kurjer zdw 73 169

Wspólniczki
4—6.000 poszukuje do zaprowadzonego przedsiębiorstwa Ożenek możliwy. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 10 918

Panna
inteligentna, zamożna, pozna doktora lub pana dobrze sytuowanego w celu matrymonjalnym wiek 30—37. Anonimy do kosza. Listy kierować: Łódź. Poste Restante poczta Główna. Wł. Boguszewska zdw 73 184

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach. Kantaka 1. II. piętro. zdw 71 550

Polsko - francuska
kuchnia wyuczy gotowania, wypiekania, zapraw „Ipsiana", Młyńska 4. zdw 73 087

English
lessons by experienced teacher. Apply Kurjer zdw 72 750.

25 MUZYKA

Damski
lub męski kwartet muzyczny z podaniem warunków może się zgłosić, utrzymaniem bez pokoju. Winiarnia, Rawicz, Rynek 8. zdw 73 061

Saksofonista
trebacz, pierwszorzędni, poszukiwani, Poznań, Oferty Kurjer zdw 73 056

26 ROZRYWKA

Wypożyczalnia
książek powieściowych Największa w Poznaniu 2 złote miesięcznie. Dla stałych specjalne udogodnienia Wożna 12. zdw 69 186

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szofer
z praktyką, dobremi świadectwami poszukuje posady A. Wójcik. Bodziszewo, poczta Murowana Goślina. zdw 70 641

Kuśnierz - czapnik
dotychczas samodzielny przyjmie posadę z powodu likwidacji pracowni własnej. Oferty Kurjer — zdw 72 935

Bona - wychowawczyni
z praktyką poszukuje posady. Może udzielać lekcje. Oferty Kurjer zdw 72 932

Maszynistka
biegła, inteligentna, lepszem wykształceniem ukończoną szkołą handlową, znajomością języka niemieckiego, zmieni posadę Kurjer zdw 72 835

Krawcowa
pierwszorzędna szuka pracy w dom i poza dom. Oferty Kurjer zdw 73 208

Szofer
mechanik trzeźwy, obowiązkowy, 6 lat praktyki, obeznany różnemi typami maszyn, dobremi świadectwami poszukuje posady prywatnej lub dorożkę. Oferty Kurjer zdw 73 212

Sierota
z porządnej rodziny poszukuje zajęcia przy dzieciach w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 73 216

Posługi
poszukuje na cały dzień osoba rzetelna. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 221

Inteligentna
młoda wdowa, pracowita, muzykalna przyjmie posadę do zarządu domu z gotowaniem u samotnej osoby lub tam, gdzie matki brak w lepszym domu. Of. Kurjer zdw 72 921

Inteligentny
mężczyzna okazały, z dobrym charakterem pisma, z zawodu mistrz piekarski, szuka posady inkasenta- magazyniera lub podobnej, za złożeniem 2 do 3 tysięcy kaucji. Oferty Kurjer zdw 73 002

Uczeń
ma chęć wyuczenia się w zawodzie kowalsko-ślusarskim. Miejscowość obojetna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 72 800

Magister farmacji
z aprobatą przyjmuje zastępstwa Oferty Kurjer zdw 72 797

Panna
z gotowaniem przyjmie posadę do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty Kurjer zdw 73 031

Nadmłynarz
kawaler, lat 30, poszukuje posady w młynie handlowym lub gospodarczym. Wykonuje reperacje i ulepszenia według najnowszych wymagań Zgłoszenia St. Krajewski Stanisławów ul. 3 Maja 17, u M. Tylg zdw 73 233

Kuśnierka
maszynistka, wykończarka poszukuje posady Oferty do Kurjera zdw 73 232

Absolwentka
dwuletniej szkoły handlowej, z dobremi świadectwami, biegle pisząca na maszynie, znająca książkowość, stenografję polską, niemiecką, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 73 235

Młoda
inteligentna panienka szuka posady pokojowej od 1. lub 15. 8. ewtl. mogę zająć się gotowaniem, ponieważ znam kuchnję warszawską. Oferty Kurjer zdw 73 166

Kuśnierka
szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 73 032

Polecam
się jako dobra krawcowa, wykonuję suknie, płaszcze kostjumy po niskich cenach. S. Kraetschmanowa, Długa 14, I. prawo. zdw 72 951

Książkowy
dobry kupiec organizator ośm lat praktyki branży zbożowo młynarskiej, inwalida zupełny sierota, obecnie w krytycznem położeniu poszukuje posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 978

Introligator
dobrze obeznany w zawodzie poszukuje posady. Zgłosz. Kurjer zdw 73 147

Poszukuję
posady do dzieci i lekkich prac domowych od 1. sierpnia. Oferty Kurjer zdw 73 150

Pokojowa
poszukuje posady od 1. sierpnia. Oferty Kurjer zdw 73 149

Szofer
żonaty, z czeladnikiem kowalskim obecnie w przedstawicielstwie samochodowem, znający wszelkie maszyny, posiadający dłuższą praktykę, poszukuje posady w majątku. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 73 154

Uczciwa
dziewczyna poszukuje miejsca do wszystkiego z gotowaniem zaraz lub 1. 8. Zgł. Kurjer zdw 73 157

Mleczarz
starszy pomocnik specjalista serytzyckiego poszukuje zaraz pracy. Gwiazdowski, Poznań, Półwiejska 8, II piętro. zdw 73 162

Młodsza
gosposia uczciwa i pracowita poszukuje posady do samotnej osoby lub w mniejszym domu od 1. lub 15. Oferty Kurjer jw 4 307

Młody
ekspedjent (żelaźniak) poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne Oferty Kurjer zdw 72 052

Książkowy
pierwszorzędny przyjmie posadę zakłada, reguluje księgi, bilanse, wyjedzie prowincje. Kurjer zdw 72 080

Mistrz młynarski
kawaler, z ukończoną szkołą młynarską poszukuje posady. Oferty A Staniszewski. Olszówka poczta Morzeszczyn zdp 72 273

Ekspedjentka
bufetowa poszukuje posady do cukierni od 1. 8., najchętniej na wyjazd, miejscowość obojetna. Łask. zgłoszenia do Kurjera zdw 72 492

Panienka
która ukończyła kurs stenografji i pisania na maszynie poszukuje pracy początkującej biuralistki. Oferty Kurjer zdw 73 199

Elektrotechnik - monter
poszukuje posady zaraz, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 73 257

Szofer
z 2-letnią praktyką warsztatową poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 73 042

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady od 1. VIII. Oferty Kurjer zdw 73 097

Młodzieniec
inteligentny poszukuje na czas wakacyj zajęcia jako towarzysz dzieci lub chorego. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 105

Prośba
Ojciec kilkorga dzieci, znajdujący się w krytycznem położeniu prosi szanownych chlebodawców o jakąkolwiek pracę lub pomoc dla dzieci Oferty Kurjer zdw 73 054

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem do wszystkiego od 1. VIII lub zaraz. Oferty Kurjer zdw 73 100

Gospodyni
młodsza, samodzielna z bardzo dobremi świadectwami przyjmie posadę od 1 VIII. Oferty Kurjer zdw 73 130

Słynny amerykański artysta filmowy

Eddie Polo

przyjechał i występuje **osobiście od dziś** podczas seansów w kinach

Colosseum i Orzeł, św. Marcin

Tylko 4 dni. nw 2644/5

Szukam
posady do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 73 196

Praczka
rzetelna, czysto pierze, szuka prania. Oferty Kurjer zdw 73 179

Ekspedjentka
dobrem świadectwem poszukuje posady do piekarni, cukierni Of. Kurjer zdw 73 211

Panna
z prowincji z praktyką i szyciem poszukuje posady do dzieci lub do dwojga osób. Oferty Kurjer zdw 73 209

Elektromonter
dobrze obeznany w swym zawodzie poszukuje zajęcia zaraz lub później. Oferty Kurjer jw 4318

Niańka
z dobremi świadectwami poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer zdw 73 269

Osoba
w średnim wieku umiejętna, obeznana w gospodarstwie wiejskim, miejskim, kucharka smacznie gotuje, szuka posady od 2—3 osób od 1. 8. 30 Uprasza zgłoszenia do Kurjera zdw 73 274

Gosposia
samodzielna poszukuje posady, najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 73 249

Uczciwa
praczka poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 73 250

Pomocnik
fryzjerski szuka posady, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer zdw 73 254

Panienka
pragnąca wyuczyć się gruntownie fryzjerstwa poszukuje posady. Miejscowość obojetna. Zgłoszenia Leszno, ul. Wolności 23, I. piętro. zdw 73 059

2 uczciwe
sieroty poszukują posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 73 261

Podróżujący
poszukuje posady. Kurjer zdw 72 589

Biuralistka
z roczną praktyką z ładnym charakterem pisma, umiejąca pisać na maszynie, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 73 072

Kuchmistrz
hotelowo-restauracyjny poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 73 068

Karmelarz
fachowiec poszukuje posady, — Miejscowość obojetna. Przyjmie również podróżowanie na cukierki lub inne artykuły. Oferty Kurjer zdw 73 062

Panienka
młoda, skromna, uczciwa, zasługująca na pełne zaufanie, z dobrem gotowaniem przyjmie posadę, najchętniej u starszej samotnej osoby od 1. VIII. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 037

Maszynistka
biegła, ostatnio pracująca w kancelarji adwokackiej poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 73 107

Poszukuję
posługi, możliwem zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 129

Elegancka
krawcowa przyjmie prace poza domem. Oferty Bandurska Sołacz, przy torze kolejowym. zdw 73 123

Początkująca
maszynistka poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 73 122

Krawcowa
domowa szuka posady, szyje wykwintnie Oferty Kurjer zdw 73 120

Praczka
poszukuje prania. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 117

Chłopiec
lat 17 poszukuje zaraz miejsca ucznia u ogrodonika Zgłoszenia z warunkami pracy do Kurjera Poznańskiego pod zdw 73 192

Chłopiec
lat 17 poszukuje miejsca ucznia w składzie żelaza. Zgłoszenia z warunkami pracy do Kurjera Poznańskiego pod zdw 73 191

Starsza
osoba inteligentna, wykształcona, znająca gosp. dom. przyjmie za skromnem wynagrodzeniem posadę u samotnej osoby albo do wyręczenia pani domu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 73 185

Poszukuję
posługi najchętniej Jeżyce. Oferty Kurjer zdw 73 144

28 WOLNE MIEJSCA

Panienka
biegła ekspedjentka z branży papierniczej potrzebna od 1. 8. 30 Oferty z podaniem warunków oraz odpisami świadectw do Kurjera rw 10 898

Starsza
dziewczyna skromna, uczciwa z gotowaniem do wszystkiego potrzebna. Szamarzewskiego 19. — (skład kolonjalny). zdw 73 238

Ucznia
z dobrej rodziny, odpowiedniem wykształceniem, władającego polsko-niemieckim językiem poszukuje Drogerja Monopol, Poznań, Szkolna 6. Pw 3665-30,20

Dziewczę
lat 16—17 do lekkiej pracy na kilka godzin dziennie potrzebne. Zgłoszenia od 2—3. Doktorowa Lipińska. Sew. Mielżyńskiego 4. zdw 73 243

Służąca
zdrowa, silna do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 1. VIII. 1930 roku. Zgłoszenia pomiędzy godz. 4—6 ul. Kwiatową 3, parter, prawo. zdw 73 094

Podróżujących
odwiedzających już wsie i majątki dla bezkonkurencyjnego masowego artykułu rolniczego poszukuje natychmiast poważne przedsiębiorstwo przemysłowe Zgłoszenia do Kurjera zdw 72 837

Do 2 000.— zł miesięcznie zarobią
osoby inteligentne (panowie i panie) przy zbieraniu zamówień na obligacje budowlane Jakakolwiek gotówka zbyteczna. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne Wyszyński Poznań Strzelecka 28 b. I. piętro, przez cały dzień Pw 3 064-72.34

Dochód
stały i łatwy. Sprzedaż artykułu biurowego. Kaucja 10 zł. Zgłoszenia Szafranek i Gronowski. Poznań. Pocztowa 11. Pw 3 502-29.125

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pisać na maszynie „Remington". Zapisy codziennie w firmie — Block-Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8, I. ptr. zdw 59 517

Kucharka
z dobrem gotowaniem czysta, skromna do małej rodziny potrzebna od zaraz lub od 1. VIII. Kościan Bernardyńska 20 Drozdowiczowa zdw 72 507

Poszukuję
kilka wymownych pań panów za wysokiem wynagrodzeniem Poznańska 50. II front, lewo. zdw 72 533

Szlifierz
potrzebny. Zgłoszenia z podaniem warunków Gdyńska Szlifiernia Szkła Gdynia, Szosa Gdańska 46 nw 2641

Służąca
na wieś do nauczycielki. Zgłoszenia: Poznańska 27, II. lewo. jw 4314

300 zł miesięcznie
stałej pensji prócz prowizji zarobią osoby inteligentne Panie, Panowie przy sprzedaży obligacji Pożyczki Budowlanej. Początkujących pouczamy. Zgłoszenia: Kossmann, Poznań, Fredry 6. Pw 3674-30.65

Potrzebny
człowiek energiczny do sprzedaży kiełbasek, noca, świadectwa — Przemysłowa 43. zdw 73 276

Inkasent
biuralistka potrzebni. Of. znaczkiem Kurjer zdw 73 156

Nauczycielki
skromnych wymagań na wieś do 2 dziewczynek 8. 10 lat poszukuje się od 1. lub 15. 8. Oferty z podaniem pensji skierować do Kurjera zdw 73 256

Krawcowa
na płaszcze damskie, przystojna, z dobra figurą (44) może się zgłosić Fabryka Konfekcji damskiej W. Kowalski i S-ka. Wielkie Garbary 22. zdw 73 279

Fotografista
samodzielny, nowoczesna fotografja, tylko dobre świadectwa, sympatyczne powierzchowność, uprzejmy dla klijenteli potrzebny stała posada Zgłoszenia: życiorys, odpis świadectw, wysokość pensji. Kurjer Poznański rw 10 916

Ogrodnik
z małą rodziną potrzebny od 1. 8. 30. Michalak Półwiejska 7. zdw 73 081

Przedsiębiorstwo
zbożowe w Poznaniu poszukuje możliwie zaraz pani lub pana władającego dobrze językiem polskim i niemieckim, biegle stenografującego i piszącego na maszynie, oraz obeznanego z wszelkiemi pracami biurowemi. Życiorys w języku niemieckim z odpisami świadectw i podaniem wymaganej pensji pod zdw 73 067 Kurjer Poznański.

Kasjerka
potrzebna od 1 8. Łaskawe zgłoszenia z podaniem życiorysu do Kurjera zdw 73 064

Poszukuję
początkującej uczciwej biuralistki Zgłoszenia wraz życiorysem, fotografją i podaniem warunków przyjmuje Kurjer Poznański pod zdw 73 049

Gospodyni kucharka
sumienna i pracowita do wszystkich prac domowych potrzebna zaraz lub od 1 VIII. Maj. Dworzyszcze, p. Rychtal, pow. Kępno. zdw 73 039

Bona
zaufana dobremi świadectwami, szyciem potrzebna 15. VIII. do 2 dziewczynek na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 038

Kucharka
dobrze, smacznie gotująca, znająca ciepłą i zimną kuchnię szybko orjentująca się potrzebna do restauracji. Oferty Kurjer zdw 73 035

Potrzebna
anonserka na 14 dniowe zastępstwo. Zgłoszenia Kurjer zdw 73 112

Dziewczyny
do wszystkiego młodszej czystej i uczciwej poszukuje Żymalska, św. Wojciech 2 I zdw 73 109

Posługaczka
potrzebna zaraz 2—4. Wierzbięcice 3, I., lewo zdw 73 088

Posługaczki
poszukuje się Zgłoszenia od godz. 2.30—4 ul. Ludwika Rzepeckiego nr 25, dom ogrod., wejście IX., III. piętro, mieszkanie VIII. zdw 73 091

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem od 1 8. 30. potrzebna. Św. Wojciech nr. 5, II prawo. zdw 73 206

Nauczycielka
potrzebna od 1 września do jednej dziewczynki IV klasy gimn. Wymagana dobra konwersacja francuska i dobra muzyka Zgłoszenia majątek Lutynia poczta Dobrzyca. zdw 72 095

Dziewczyna
porządna, pracowita potrzebna od 1. VIII do wszystkiego. Aleja Szelągowska 10. zdw 73 126

Kucharz
kawaler potrzebny od 1 sierpnia na majątek Oferty piśmienne z podaniem żądanego wynagrodzenia i kopjami świadectw pod adr. Maj. Głogowiec, p. Janikowo. zdw 73 188

Starsza
dziewczyna najchętniej wiejska do wszystkiego potrzebna od 1. 8. 30. Zgłoszenia w biurze tylko w sobotę A Schilling. Nowy Młyn, poczta Poznań zdw 73 136

Dziewczyna
z gotowaniem możliwie wiejska może się zgłosić od 1. 8. Adres wskaże Kurjer zdw 73 139

Uczeń
syn uczciwych rodziców potrzebny zaraz. Jan Andersz, mistrz blacharski i instalator, ul. Wrocławska 14. zdw 73 174

Poszukuję
chemika z kaucją na kosmetyki. Adres Kurjer zdw 73 173

Fryzjer
za dobrą opłatą zaraz potrzebny. Główna, Gnieźnieńska 74. zdw 73 168

Poszukuję
dwóch zdolnych do wyrobu ręcznego drzewa na drewniaki i obijanie okulaków. Kalauba Poznań, Staszica 4 zdw 73 229

Kucharka
restauracyjna samodzielna potrzebna 1. 8. r. b. Cristal, Gwarna 20. zdw 73 210

Towarzystwo
Akcyjne poszukuje młodego montera, obeznanego gruntownie z montażem silników Diesla, silników gazowych itp. do zaangażowania na stałe. Konieczna znajomość języka niemieckiego. Oferty z krótkim życiorysem należy kierować: Warszawa, skrzynka pocztowa 295. Pw 3139-62.407

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Cztery pióra".
Aurora: „Pat i Patachon jako bogacze".
Colosseum: „Eddie Polo".
Corso: „Korsarze puszczy".
Edison: „Burza nad Azją".
Metropolis: „Biały kapitan".
Odeon: „Płodność".
Renaissance: „W kraju dzikich Tyburów".
Stylowe: „Detektywi" i „Zapomnisz o mnie".
Słońce: „Pierwsza Miłość".
Wilsona: „Niepotrzebny człowiek".

Humor zagraniczny

= Nie róbże tak naturalnej miny!
(Judge, N. Jork). S. F.

Przedpłata na sierpień 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. = P. K. O. Poznań, nr. 200 149